

CHLEB

³⁰⁰⁰ NIEZDROWY

Stacye Żołnierskie z Dobr
Koscielnych,

To jest

*Comentum
Casimiriensis JFM*

*Dyskurs, ktorym się pokazuje, że Stacyi, albo chleba
Żołnierz wyciągac z Dobr Kościelnych nie ma, for
y nie może.*

torum

W Y D A N Y

Roku Pańskiego, M. DC. LXI.

Kochowski

BIBLIOTEKA UNIERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0115118



ZE wszystkie dusze twoiey boy się Pána, y Kapłany iego czci, ze wszystkie siły twoiey miłuy tego, który cię uczynił, y slug iego nie opuszczay. Czci Bogá ze wszystkie dusze twoiey, y oddáway cześć Káptanom, y broń ich (tá lekcya iest v niektorych) rámionámi. Dáway im cześć, iákoć roskázano, pierwiastkow, y ofiar oczyszczenia. *1. Cor. 7. 31.*



st-341

D-28/95



69

Prośiemy was Brácia, ábyście ználi tych, którzy prácuia miedzy wámi, y są przełożeni nad wámi Pánu, y vpomináią was; ábyście ich więcej miłowáli, dla ich roboty, á pokoy z nimi záchowaycie. *1. Theff. 5. 12.* to iest: iáko *Uatab.* z Greckiego czyta. Abyście ich w wielkiej wadze mieli, przez miłość dodáiąc im potrzeb do życia: ábo iáko *Theophila.* ábyście ich więcej miłowáli, y ochraniáli iáko Synowie Oycow wázych Duchownych.



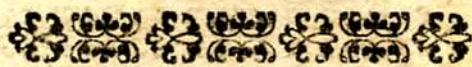
C N E M V

Rycerstwu Polskiemu,

Łáski Bożey / á przy niey dobrego zdrowia / y wszelákiego szczęścia od Boga vprzeymie życzący.



KToby Wam, Cne Rycerstwo, nie życzył iák naylepiej, życziwymby y Oyczyźnie nie był, ktorey zdrowie y cátość ná karkách y rámionách wielkim męstwem dźwigaćie. Wysokiego śbáckunku godne wystugi Wáśce krwáwe vprzeyma naprzodku Wam wśytkich miłość wystuguiá, ktora drożśa dla tego macie, że odwága krmie wáśney, y zdrowia, y fortun okupiona. Tę Wam y ia życziwie oddávam, kiedy do Was przychodzę z tym pisaniem, z tad przynamniey nieodrzutnym, że przestrzega, ábyście się ná chlebie ználi, á który iest škodliwy, dusy naprzod, y naywięcey, tego się iák naypilniey chronili. Niekazda ktora się zda byc dobra, zdrowa iest potráwá: y w gárnku iárzyna bédzie, ná ktora nárzekáć przyidzie *Mors in olla*, 4. Reg. 4. 40: y iábtko by kázde zdrowe b, to, nie nákarmiliby nas b, li trucizna Rodzicy pierwśy: v Duch święty chleb ieden gáni, lubo słodki; że przy obtudney słodkości káلكul



rodzi, snadź ten, który skrupulem zowia. Chleb to cudzy, mo-
wia Doktorowie; przeto słodki, że nie własną nabyty praca :
lecz kłamliwy, bo nie tuczy, bo zaraża. Suavis est homini
panis mendacij, & postea implebitur os eius calculo. Pro-
verb. 20. 17. a przydąia Doktorowie, że się będzie trzeba o
ten chleb kalkulować, albo rachować z Bogiem; za która kál-
kulacya, wieś to Bog! iáki kalkul, czyli biáły, czyli czárny?
(strzeż Boże!) od Sędziego będzie. Ieżeli taki nie iest y ten
chleb, ktorego Wam niektorzy w Kościelnych Dobrách życza,
y na Wás to rozsadek puszcze; tylko proszę aby pierwey pilnym
okiem weyrzec w to, co się tu przekłáda; gdyś o zdrowie idzie,
ktore ma być káždemu miłe, iesli to, co należy do ciáta: dopie-
roż co do dusze. O Rycerskiej Cnocie trzymam, że moia ku
sobie życzliwośćia nie wzgárdzi, a na prawdę mężne oczy
otworzy.

CHLEB

5
CHLEB NIEZDROWY

Stácye Zołnierskie z Dobr
Kościelnych.

C Z Ę S C P I E R W S Z A.

W Ktorey sie rożnymi a iásnymi dowodami / w prost
idac / pokázuie / że Stácye ábo Chleby / nie máia
być wybierane z Dobr Kościelnych. Tych dowodow
cztery są osobliwie źródła: 1. Práwo Boże / y przyro-
dzone. 2. Práwo władza ludzka ustawione. 3. Szko-
dy / ktore są tym wybieraniem Stácyi następuią. 4.
Káranie / ná ktore zarábiaią ci / ktorzy te
Stácye wyćiągáią / ic.

§ I.

Stácye y chleby Zołnierskie z Dobr Kościelnych, są
przećiwko nabożeństwu ku Bogu, y czci Bogu,
y rzeczom Boskim należacey.

Szytkie Kościelne Dobrá ták ruchome / iáko nierucho-
me / od pobożnych ludzi Kościolowi dáne / pod osobne
práwo Boskie podpadaia / y estáia sie nie tylko Kościel-
nymi / ale też Bożymi; a to osobliwym sposobem y prá-
wem rożnym od powszechnego práwa / ktore Bog ma z przyrodze-
nia

nią swego / y istoty własney / iako ná inſe wſyſtkie rzeczy / ták y ná te
ktore Koſciolowi oddawane bywają. Należy to istotnie Bogu / aby
miał ná wſyſtko prawo / y nád wſyſtkim pánowanie / nietylko to /
ktore do rzadzenia należy / ktore zowiemy dominium iurisdictionis,
ale y to / ktore zowią dominium proprietatis, ktore ná tym záwiſto /
ſeby kto miał taką moc y władzã ná te rzeczy / do ktorey ma to prawo
dominium proprietatis, ſeby tey mogli uſzyć iako chce / y poznać z nią
do wpoſobienia dając iã / rozrządzać o niey / á to bez wſhelakiey
krzywdy / y nieſpráwiedliwoſci względem tego inſzego. Takie tedy
prawo ma Bog doskonałe ná wſyſtkie / zá tym y ná oddane Koſcio-
lowi rzeczy / ani moſe być bez tego práwi / y niſt mu go odjąć y w-
ſzerbić nie moſe / y ták ſie z Boſtwem wiąſze / że bez niego Bogiem
być nie moſe. Dobrze to wznaw iłá Krolowa ſ. Elther / ktora ſwiã-
tobliwie / y prawdzimie do Bogá mowila. *Panie Krolu wſechnoga-
cy, w mocy twoiey wſytko ieſt. Tyſ niebo y ziemię ſworzył, y to cokolwiek
ieſt, co niebo obtoczyło: ieſteſ wſyſtkich rzeczy Pánem.* Eth. 13. To
prawo y pánowanie należy Bogu y z tad / że cokolwiek ieſt / to ieſt ie-
go dzielem: y z tad / że on wſyſtko / co raz ſworzył / wſtawicznym
działaniem / y iakoby ſwarzaniem zachowuje / bytnoſć / y ieſteſtwo
kázdemu z osobná dając / á náwet wſyſtkich ſily / y dzielnoſci zátrzy-
muje / y wſpiera / y z nimi wſyſtko robiac / cokolwiek one czynia /
y ſpráwia.

Nád to prawo y pániſtwo nowe: ſwódey ſtrony dáwa Bogu Chre-
ſciánſkie naboſenſtwo / kiedy z tych dobr / ktore ludſie z rãk Boſkich
má / dáwa co Koſciolowi / do tegoſz nieiako morzã obracając do-
broczynnoſci Boſkiey rzeki / z ktorego wypłynely / á z ſiebie prawo do
tychſe dobr ták zlewia / że iuz od tad Bogu tylko náleſza / y Koſcio-
lowi / y ich wſyſtko párowanie ná Koſcielne Orzedniki / iako ná pá-
ſarſe Boſkie zplywa: dla czego Koſcielne dobra názwya Concilium
Tridentinum, ſeſſ. 21 c. 1. rzeczami Boſzymi / y ſtary Kanon Apo-
ſtolſki zowie ie Dominica, *Can. 39. a' ius 40.* co toſz znaczy / to ieſt /
rzeczy Boſkie / y inſe Kanony toſz częſto mowia. Abowiem kto dobrá
iakię

iakię Koſciolowi dáie / Bogu dáie: gdyſ dla Bogá / y tego czci / y
chwaly dáie nietylko ſercem y z intency / ale częſto y ſlowy ábo pi-
ſmem z tym ſie ozýváiac / że to Bogu dáie: iaki zwyczaj był kiedyſ w
Chreſcián w Galliey / gdzie gdy kto máietnoſć iakã Koſciolowi
dáwal / z takim piſmem / w reku ie trzymając / ſtával przed Oltar-
zem. *Oſtáruie Bogu, y oddawam to, co ná tey kárctie piſano ieſt, ná od-
puſzczenie grzechow moich, y Oycá mego, y Synow moich; aby z tego Kapla-
ni Pánu Bogu ſluzyli, y Oſtáry y Mſe czynili, modlitwy odpráwowáli; kto-
by to brácy Koſciolowi odeymowác chciál, ná Sadzie Boſzym będzie odpow-
wiádal, y ſwiętokrádźca ieſt taki.* To piſe Bároniuſ Anno 843. ſ. á
ten ſpoſob oddawania dobr Koſciolowi / potwierdził Przywileiem
Károl wielki Ceſarz. Bywa y to / z osobnego mektorych tu osobnym
Swietym naboſenſtwá / że oddaia tymſe Swietym dobrá: iako Grzes-
gorz ſ. Wielki pewne á niemále máietnoſci Apoſtołom ſſ. Piotrowi
y Páwłowi / ná geſte w ich Koſciolách ognie oddal / dárowizne ſwoie
tym piſaniem oſwiádczywſzy / y wtwierdziwſzy. *Dominis Sanctis,
ac Beatissimis Petro & Paulo Apostolorum Principibus, Gre-
gorius indignus seruus. quotiens laudis vestrae vſibus ſeruitura,
quodam licet parua conquirimus, vestra vobis reddimus, non
nostra largimur, to ieſt: Pánom Swietym, y przebłogostawionym Pio-
trowi y Páwłowi Kſiaſzeiom Apoſtolſkim Grzegorz niegodny ſługá. Ile-
kroć ſie ſtara my o te rzeczy ktoreby ſluzyc mogly chwale wáſſey, lubo máte
ſa, wáſſe nam oddawamy, nie náſſe dáiemy.* &c. á to piſmo ieſt ná Tá-
blicy mármorowej przy Koſcióle Piotrá ſ. w Rzymie. Jedná y ci
ktorzy co z máietnoſci ſwoich Swietym dáia / że to dáia iako ſługom
Boſzym / dla tego w nich y przez nie Bogu dáia / ná ktorego zplywa
częſć Swietych ſług tego / y ktory w Swietych ſwoich wczony
bywa. Osobliwie jedná dobrá Koſciolowi dáne / ſtáia ſie Chry-
ſtuſowemi ile Chryſtuſ ieſt Chryſtuſem / to ieſt / Bogiem wcielonym /
Zbawicielem / y Odkupicielem náſzym / á to ze dwu przyczyn. Ná-
przod że ci co Koſciolowi dobrá iakię dáia / pierwſzy wzgląd ná
Chryſtuſá / iako głowã y Oblubienicã Koſciolá máia / y iako Koſcio-
lá głowie

ła głowie y Oblubienicowi dąga / co dąga Kościolowi / cześcia zaś
 wdzieczając Chrystusowi powſzechne dobrodzieyſtwa zbawienia na-
 ſzego / ktore on ſprawił raczył: cześcia iednąc ſobie iego laſke na
 zbawienie ſwe oſobne / ktore przez Chrystuſa mieć mamy / iako wſyſt-
 kie inſze duchowne y niebieſkie dobra / gdyż on na to wſyſtko ważył
 nieſkonżone zaſługi ſwoie: y ſluſnie rzekł wielki Kanoniſta Abb.
Quod Eccleſiæ datur, Chriſto donatur pro anima donantis, in
C. in noſtra de rerum permut. Druga / że Chrystuſ lożywſzy krew
 ſwoie y żywot na zbawienie naſze / nietylko nam zbawienie ziednal / ale
 też koſciem nieſkonżonych zaſług y ſobie to wyſłużył / aby za iego tru-
 dy / prace / y krew / cześć mu oſobliwa / y pobożna do odwdzieczenia
 ſkłonnoſć tákimi dąninami / y darami ludzkie oſwiadczałi / y nieiako
 oddawali. Jako mu dla tychże zaſług dāna ieſt moc na niebie / y na
 ziemi *Matth 28.* nowym prawem / (lubo ia miał z złączenia z Boſtwem):
 iako dla poniżenia ſwego / y ſmierci Krzyżowej wywyżſzony ieſt nad
 wſyſtko / y otrzymał od Oycā imie nad wſyſtkie imiona *Philip. 2.* ták
 też dla tychże zaſług ſiłał ſie godnym / aby go nabożeńſtwa ludzkie
 wdzielaniem oſobliwym dobr / ktore z rąk iego Boſkich wſyſcy / a ile
 ſa ſrzedkiem do zbawienia / z iego wyſług maia / cziło: dla tego Ko-
 ſcielne dobra nazywāia czeſto Doktorowie *pretium sanguinis*, to ieſt
 okupem / abo zapłata krwi Chrystuſowej / abo kupnem nabytym
 kwiā Chrystuſowa. Prawo to wyraźnie mowi / że *Bona Eccleſiæ*
donata, patrimonium Ieſu Chriſti efficiuntur, C. cum ex eo 34
de elect. y indzie / to ieſt: *Dobra Kościolowi dāne ſlāia ſię Oyczyzna*
abo mājnoſcia wlaſna Chrystuſowa.

A tu nie pytam ſie o tym ſciſle / o czym ieſt pytanie y ſpor ſkolny
 między wżonemi / przykiem wlaſnie ieſt tákich dobr pańſtwa / abo
 dominium proprietatis, czyli przy Bogu ſamym / y Chrystuſie /
 czyli przy Koſciele badz powſzechnym / badz oſobnym / wedle woli
 tych ktorzyte dāwāia. Sa prawda Doktorowie / ktorzy twierdza / że
 tákich dobr pańſtwa / abo wlaſnoſć nalezy do Koſciola / ták / że Ko-
 ſciol ieſt wlaſnym Pānem tych dobr / y ták vza Card. Turrecrem

C. videntes. 12. q. 1. in art. 2. Card. Caiet. 2. q. 43. a. 8. y inſi:
 Ale wiecey tákich / ktorzy to trzymāia / że ſam tylko Bog abo Chry-
 ſtus ieſt wlaſnie Pānem dobr Koſcielnych. Ták vza wiecy oboygā
 prawā Doktorowie / *Nauarr. apol. de reſtit. Eccl. q. 1. mon 8 §. 24. y*
indzie / a przydāie Nauarr. że to ieſt poſpolite / y zgodne Kātolikow
rozumienie. Barboſa de iure Eccl. lib. 1. c. 39 §. 5 n. 4. g dzie mow
 że dobra Koſcielne *ex ſpeciali iure ſub dominio Chriſti Domini*
conſtituuntur, nec per metaphoram, ſed per omnimodam pro-
prietatem, ita, vt tale dominium Chriſti in his bonis Eccleſia-
rum ſit proximum, & immediatum, illiq̄ue dicatur acquiſitum
tanquam principali domino. potwierdza tego pewāga Innocent.
PP. in cap. cum ſuper n. 3. de cauſa poſſeſſ. Ma tāk nauka po ſobie y
 Theologow / dowodzi tey roznem tacyami *Comitol. l. 1. c. 70 y 71.*
 y *Suarez ma 19. za pobożna y dowodna / defenſ. Fidei Cathol. lib. 4. de*
immunit. Eccl. c. 18. n. 8. g dzie też iedna mocna tacya tey podpiera.

Alle niechay iako kto chce o tey roznicy ſādzi / abo trzyma: to pe-
 wna że Koſcielne dobra oſobliwym obycaiem do Boga y Chrystuſa
 naleza / y ſluſnie zwac ſie dobrami iego moga; gdyż niet ylko na iego
 cześć oddane ſa / ale też wyſłuzone ſa / y nieiako kupione kwiā Chry-
 ſtuſowa / iako ſie rzekło.

A tu każdy vza / że naſtepowānia na Koſcielne dobra y z nich id-
 kich dānin / abo chlebā wyciagānie ieſt przeciwko Chreſciānſkiemu
 nabożeńſtwu / ktore nie odbierac / y wydzierac Bogu / ale dāwac
 każe; (gdyż między dzielami religiey / abo nabożeńſtwa klādzie Tho-
 maſ ſ. oblationes, to ieſt dāry / y oſiary / ktore ſie Bogu czynia;
 2. 2 q 85.) ieſt przeciwko czi Bogu / y rzezym Boſkim nalezacey.
 bo ten nie czi rzeczy Boſkich / ktory ſie na ich ſārpānie rzuca. Rā-
 nony / abo Koſcielne prawā zwętkly tākā ſmāloſć nazywāc ſwieto-
 kradztwem. Bo tāk o tym mowia: *Sacrilegium. & contra leges*
eſt, ſi quis, quod venerabilibus locis relinquitur, prauæ volunta-
tis ſtudijs ſuis tentauerit compendijs retinere. 17. q. 4. c. Sacri-
legium. to Grzegorz ſ. Wielki do Sābinā / lib. 8. epiſt. 6. Drugi Pa-

piez Lucyus pisac do Biskupow Gallicy y Hiszpanicy / tak sadzi.
 Omnes Ecclesie raptores, atque suarum facultatum alienatores
 a limitibus Sanctae Matris Ecclesie anathematizamus, Aposto-
 lica autoritate pellimus, & damnamus. atque sacrilegos esse iu-
 dicamus, & non solum eos, sed omnes consentientes eis, &c.
 1. q. 4. c. Omnes Ecclesie. wtaż y Pius Papiez do Wlostick Bisku-
 pow pisac / twierdzi. Sicut qui Ecclesiam Dei vastat, & eius pra-
 dia & donaria expoliat, & inuadit, fit sacrilegus: sic & ille, &c.
 17. q. 4. c. Sicut qui. a Symmachus PP. in Synodo 6. Rom, także / val-
 de iniquum, & ingens sacrilegium est, ut quaecunque vel pro re-
 medio peccatorum, vel salute, vel requie animarum suarum
 vnusquisque Venerabili Ecclesie contulerit, aut certe reliquerit,
 ab his, a quibus haec maximè seruari conuenit, id est Christianis,
 & Deum timentibus hominibus, & super omnia a Principibus,
 & primis regionum in aliud transferri vel conuerti, &c. 16. q. 1. c. in
 Canonibus. Toż Bonifacius PP. temi slowy: Nulli liceat ignorare
 omne quod Domino consecratur, siue fuerit homo, siue animal,
 siue ager, vel quidquid semel fuerit consecratum, sanctum Do-
 mino erit, & ad eius pertinebit Sacerdotem, propter quod inex-
 cusabilis erit omnis, qui a Domino, & Ecclesia, cui competunt,
 aufert, vastat, inuadit, vel eripit; & vsque ad emendationem,
 Ecclesiaeque satisfactionem, ut sacrilegus iudicetur, & si emenda-
 dare noluerit, excommunicetur. 12. q. 2. c. Nulli. y Anacletus
 ep. 1. c. 2. Qui rapit pecuniam proximi sui, iniquitatem operatur:
 qui autem pecuniam vel res Ecclesiae abstulerit, sacrilegium facit.
 17. q. 4. c. qui rapit. To Kanony / a 3 nimi Kanonistowie. Obacz
 kto chce Card. Tusch. tom. 4. lib. 1. Concl. 445. n. 19. y Concl. 446.
 n. 10. y Barbof. Collect. in 2 par. Decr. c. 17. q. 4. L. Omnes Ecclesie.
 Theologowie tez wca z Thomaszem s. ze Sacrilegium est, quo reue-
 rentia rei sacrae debita violatur, abo Est violatio rei sacrae, to iest/
 Swietokradztwo iest grzech ktorym sie gwalci czesc poninna rzeczy
 swietey, abo: Jest gwalcenie rzeczy swietey. Wybieraniem zaś po-

me wol

nie wolnym Stacyi kto nie widzi / ze sie gwalca rzeczy swiete: bo sie
 gwalca Koscielne / abo razey Chrystusowe dobra / ktore Theologo-
 wie z tymze Thomaszem s. liza miedzy rzeczami swietymi. S. Thom.
 2. 2. q. 99. a. 3. in corp. Ztym y to daley idzie / ze gdy sie gwalt taki
 Koscielnym dobrom / a dla tego y poddanym Koscielnym dzieje
 przez wyciaganie Stacyi / gwalt nie taki y zniewaga dzieje sie same-
 mu Chrystusowi / do ktorego osobnym obycaiem te dobra y podda-
 ni w nich naleza; i tako sie gwalt y zniewaga Panom Ziemijskim dzieje /
 gdy kto na ich dobra y poddanych nastepnie / wyciagajac od nich tes-
 go / czego dawac nie powinni. A to pewna / ze do dobr Koscielnych
 wieksze ma nierownie prawo Chrystus / niz moze miec ktory czlowiek
 do dobr swoich; bo te drozey oplacic / nie skazytelnym zlotem / abo
 srebrem / ale krwia przena drozysza / 1. Petr. 1. drozey temu zeznana da-
 rowizna; bo za zywot wieczny / y szczesliwy. Ztym y krzywdy wie-
 ksza / gdy mu kto w tych dobrach bezprawie takie czyni. Za iedno
 brzydkie swietokradztwo pozytamy uczynic dobrowolne szkoda Kos-
 ciolowi w rzeczy takiej sluzacey Oltarzowi: tocz y to grzech / y swie-
 tokradztwo / nizszyc dobra / ktore na to sa nadane / aby z nich pomno-
 zenie chwały Bozey przy Oltarzu / y ozdoba Kosciolowi byla: Do-
 tknac sie Kielichá reka żaden swiecki Katoлик nie smie / dla tego ze
 osobnym poswieceniem do ofiary przenaswieceny / y krwi Chrystus-
 sowe w Sakramencie oddany iest: a we krwi Chrystusowej brodzic
 smiemy / kiedy smiemy plowac w Koscielnych dobrach ta krew oplac-
 conych? Wielksza to powinnosć / nie szarpac dobr / ktore Chrystus
 tak drogo kupil / nizli nie tykac sie rece swieckey staktu / abo szaty /
 ktore sie krwi Chrystusowej / y Ciála iego w Naswiecym Sakra-
 mencie tykaja. Jezli ma w tym v Katoликow poszanowanie Chry-
 stus / y krew iego / co prawo Chrzesciánskiego nabozen wa wstawis-
 lo / a w tym czemu niema / co prawo przyrodzone / y pisane twardo
 przykazuje? Swiete / to iest Bogu oddane rzeczy co naleza do tak / y
 uzywania swieckich? Ofiary w starym Zakonie samym tylko Lewi-
 tom nalezaly: czemu v Chrzescián masie w nie Zolnierz / abo ten kto

ry rzadzi Żołnierzem wdzierać? Ofiary z Oltarza ruszyć zła y szpetna: ruszyć iey z obory / z gumná / z szpiarnie / zc. nie szpetna? Nie ná to pátrzyć trzeba gdzie co komu biora / ale ná to co biora. Ták to iest ofiara Bogu / dáć mu máietność cála / iako dáć mu pieniądz ná Oltarzu položymy: ale owa od tey więkša. czemuś grzech wstodzić / w tajemny / a nie grzech wyciągac / y brac więkša? A to namieniu wszyzycze / aby one złote słowa Leoná Cefarza / ktore są w Kościelnym prawie każdy miał ná pamięci. Ea quae ad Beatissimae Ecclesiae iura pertinent, vel posthac forte peruenerint, tanquam ipsam sacrosanctam, & religiosam Ecclesiam intacta conuenit venerabiliter custodiri; to iest: Te rzeczy ktore do praw przeswietego Kościola należą / abo potym należec beda / przystoi aby ták z wzięciwością niedotknięte byly zachowane / iako sam swiety Kościol.

§. 2.

Stácye y chleby Żołnierskie z dobr Kościelnych są przeciwko sprawiedliwości, ktora commutatiuam nazywáia.

SAme przyrodzonego rozumu światło iásnie to pokázuie / że żaden cudzey rzeczy nie może sobie przywłaszczac / ani iey używac / abo pożytkow / ktore z niey pochodzą zbierac / y brac: pogotowiu przymuszac / y niewolic kogo badz grozba / y postrachem / badz biciem / badz iakimkolwiek inšym sposobem / aby mu ie dáwał. Bo lubo wszystkie rzeczy ná poczárku światá wszystkim pospolite byly / że Bog nie dzielac między ludzic z osobná pánowania nád nimi / wolne ich každemu używanie zostáwił: iednak po rozrodzeniu ludzi to rozumnie nastąpiło / że sobie / iako ziemię y grunty osobnym opánowaniem / ták y inše rzeczy ludzic różni różnie przywłaszczyli; w czym nie sie nie stáło / coby przeciwko woli rzadźce naywyższego bylo / gdyż nie ták byl rzeczy podał pospolitemu używaniu / aby byl miał zabrá-

mac ich

nić ich podziálu / dla czego y pismo s. często to znac dáie / że sie gódzi miec własność: y prawo / ktore prawem narodow zowiemy / sądzi to pospolitym tychże narodow zdaniem / iż dobra rzecz iest miec osobne dobra czyniac między nimi podzial. y sam Bog dáł przykład podziálu tego / iako mowi Petr. Greg. Tolos. l. 1. Syntag. c. 14. kiedy rozne elementá dáł różnym zwierzetom / powietrze ptástwu / wodę rybom / ziemię inšym / wedle różney natury różnych: y przyczyny słusne do tego ludziom droge wkázały / iako prawo pospolite wznáło: l. ex bis de iust. & iure ff. Bo naprzód zá podzieleniem bezpieczeniysza zostáwa zgodá / ktora nie raz bez tego podziálu swántkuje / co toż prawo pospolite wpatrzyło. Caius l. naturalem autem. s. de acquir. rer. dom. lib. 4 ff. tit. 1. §. Fera. y pokazal przykład między Abrahamem y Lotem / Gen. 30: do tego więkša ochroná bywa rzeczy podzielonych / niż spolnych / y więkše / nietylko o cálość / y zachowanie / ale teź nápráwe / y wpráwe dobre wdzielnych / misli pospolitych staranie: bo to pospolita ludziom iest przywára mniej dbac o to / co pospolitego iest / iako mądrye wpatrzył Vlpian. ktory mowil: Naturale vitium est negligere quod communiter possidetur. in l. qui neq. 1. de rebus eorum qui sub tut. lib. 27 ff. tit. 9.

Zá tym záś im dáley / tym ścisley rozdrobionym podzieleniem ták są ográniczone pánowania / y práwa / że co iest iednego / to nie iest drugiego / ale każdy iako do swoiey własney rzeczy ma prawo / y nád nią pánowanie / ták do cudzey nie ma / a w własnym každego pánsowie / abo prawie mlt drugiego wblizac nie ma / y nie może: y gdy sie co inázey dzieie / dzieie sie niesłusnie przeciwko sprawiedliwości / ktora imieniem własnym nazywáia Mądry Commutatiuam, a tá iey iest powinność / každemu / co iego iest oddawac / nietylko włásnie oddawaiac / ale teź zachowuiac przy swoim / y czyniac aby każdy miał swoje / zc. y chodzi okolo tego dwoygá Meum, Tuum, moie / twoie / spráwuiac aby co moie iest / moim: a co twoie / twoim zostawáło / y to iest co naywiecey wátuis práwa / czego naywiecey broni spráwiedliwość / to iest co naywiecey należy do zachowania zgody spolney /

nawet y całosci káždey Rzeczypospolitey; y gđzieby to nie bylo/ nie by-
laby Rzeczypospolita żadna Rzeczypospolita / ale iedna męstworna
męśianina.

Sam Bog prawem swoim / ktorego teź y natura ábo przyrodzenie/
to jest światło rozumu przyrodzonego wzy / wárował to / áby cále
káždemu prawo tego zostawilo: zakázal kradzieży / á w tym tego
wysytkiego zakázal / co bez krzywdy drugiego/ osobliwie w widomych
dobrách / być nie moze: Zakázal nietylko rzecza sama / y skutkiem tár-
gác sie ná rzecz cudza / ale áni pozadliwoscia wnetrzna. Non con-
cupiscas, &c. Podány nam jest od samego przyrodzenia sposob oraz/
y powód do wykonania tego práwa. Quod tibi non vis, alteri ne
feceris. Czego sobie nieczyngysz / tego drugiemu nie czyn: ktore slowa/
nauczyny sie ich od Chrześcian / tak sobie wazyl / y milował Alexan-
der Sewerus Cesarz (iako pisze Lampridius) ze ie kázal po Palácu /
y budynkach znáczneyshych pisac: y gdy tego dekretem karác oiake
krzywde drugiemu w zyniona kázal / oraz przytym kázal / áby woźny
przy karaniu wslal / Quod tibi non vis, alteri ne feceris. A gdy
ktory tego Żolnierz krzywde iáka / ábo škóde wczynil / niź go škáral /
pytal: Visne hoc in agro tuo fieri, quod alteri facis? A chceś ze
być to drugi ná roli twey wczynil / co ty drugiemu czynisz: y byl tak
surowy w zachowaniu całosci tego práwa / ze Żolnierzá ktory byl ies-
dneý Bábie škóde iákas wczynil / dal iey zá niewolniká / rozkázując /
áby ia żywil z zemięstá ktore wmiál. To Lamprid. in Alex. Tak pilno
y Poganiski Pan tym sie prawem miarkując przestrzegal / zeby w wojim
nikt nie byl wkrzywdzony / y ktokolwiek cnota sie y rozumem rzadzi /
nie ma żadney w wykonaniu tego práwa trudności: mierz go nietyl-
ko rzecz cudza / ale y cien / y bláhe cudzey rzeczy podobienstwo. Nie
lekkó doymowila nedzá Tobiašowi s. zábránemu y z domem swoim
z zemie Izraelskiej do Assyrie / ze Anna žoná tego / bywšy przedtym
dostátnia Pánia / musiála chleb dla siebie / y dla mežá iuz niewido-
mego / y dla Syná wyrabiác; á iedniť gdy wšlykal glos kózla w do-
mu / ktorego byla žoná zá práca dostála / wezdrgnal boiac sie / zeby
nie byl

nie byl cudzy / y mowil vpomínájac swoich: Videte ne fortè fur-
tius sit, reddite cum dominis suis quia non licet nobis aut edere
ex furto aliquid, aut contingere. Tob. 2. 28 Strzeżcie zeby nie byl
krádziony: oddaycie go Pánštwu iego / bo kradzieży niegodzi sie nam
áni ięć / áni tykác. Bodayzeby tego ślepego oczy mieli owi / ktorym
kádokolwiek sie wkáza / pożytki smákuia: boday y sami widzieli
swoich vpomínáli / Ne fortè furtius sit: boday to káždy widzial /
co widzial Tobiaš niewidomy / non licet. Pytác sie pewnie nie raz
wielom trzeba ne fortè furtius sit. Ten báran / ten káplun / ten gas-
sior / ten ciolek / ten wol / zé. czyli to nie furtius? A ięśli to widziš
ze furtius, iákoś tego śmieš pożywác? Nilooby kiedyby kto twoim
sie bez twego przyzwolenia karmil? luboć to smákuie / ale to wiedz ze
powinność twojá / á Boże y przyrodzone práwo ná cie wola Reddi-
te. O świsteý sásiedzie y Pátronce nášey Żelzbiecie historya iey ży-
cia pisze / ze v stole siedzac / często nic nie iádla / ale głodna wstáwá-
lá; a to z tey przyczyny / ze sie obawiała / áby ná onym stole nie bylo co
cudzego / ábo zle nábytego: y dopiero w pokoju lichym iákim posił-
kiem slába plec / y mdle zdrowie posiłalá. Sur. 19. Nouemb. Launos
márowi s. C pátwi / gdy raz zacny Pan w Galliey imieniem Ermos-
aldus niemála iálmuzne piemiežna poslal / porzawšy ná piemádze
Máž świeteý / rzecze posláncowi: Weź náząd / y odday Pánu te pie-
niádze / á to mu powiedziawšy / ze z nich ieden tylko ięst zloty dobrze
nábyty / vpomni go áby o sobie rádził / á ná śmierć sie pretka gotowal.
Tak Máž świeteý ledwie okiem śmial sie tknac / co widzial ze cudze
bylo. Baron. an. 567. 6. Nictadbym chy to ná niem zosiawác miálo /
ze cokolwiek ma / badź v siebie / badź ná sobie / badź przed sobą / badź
przy sobie / z tego ieden tylko gros / iedná tulká / ieden platek / zé.
dobrze nábyte byly. Osobliwie cnemu Ryceršwu tego ia nie żyje.
Ntęch to samo ma Żolnierz / co cále iego ięst: cudzym cnoty / y su-
mnienia / y slawy nich nie máže: miánowiecie z Rościolow / ábo (co
iednoź ięst) z dołt Rościelnych / áby co z zmięwoleniem Duchownych /
ábo ich poddanych miál / tego Boże zachoway. Cudze to sa dobrá /
Chryštus

Chrystusowe dobrá / oddáne ná chwale iego / ná slug iego pozzywies
nie/ná ozdoba Kościolow ku czci Bozey/ná to są nadáne Kościolowi/
tá intencya tych / ktorzy te nádaw ili: o Żolnierzu / y o tego z tych
dobr chlebie nie myślili. Ani práw i ná te dobrá z kad inąd Żolnierz
nie ma. Nie dáie mu go práwo / ani zwycay / ani iáka wrzedowa wlas
cz / iáko sie pokaze niżej. Cále tedy Kościelne dobrá cudzymi zostá
wáia / bo cále zostawáia Kościelnymi. Temu cále należy ich uży
wanie / ktoremu y práwem wśhelákim / y z woli / ábo intencyy nádaw
wcow należy. A iáko Duchowny / y Kościelny slugá / ábo rzadzca /
nie iest Żolnierzem świeckim: ták chleb duchownego / nie iest chlebem
świeckiego Żolnierzá. Co gdyż ták iest: iákoż sobie do tego chlebá mo
że práwo przywołáć / ábo sie w nie wdzieráć? Ulegodzi sie w sa
śiedzkley mánietności pozzytkow / ábo chlebá w pomináć; czemuż sie ma
godzić w pomináć w Kościelney? z árowno świeckiemu Żolnierzowi
Kościelne dobrá / y dochody nie należą / iáko nie należą śásiedzkie / bo
rownie y te cudze / iáko y te względem tego / ktory ich Pánem nie iest.
Zna to y sam Żolnierz / że nie iest dobr Kościelnych Pánem: á jednáć
śmieley sobie w nich poczyna / niź ten ktoremu są od Kościolá do
rzadzema y używ iná dáne. Szpetná to komu inśemu ták w śásiedz
kich Pánow świeckich mánietnościách / iáko y w Kościelnych płóćć:
iákoż to nie szpetná Żolnierzowi? Szpetná to komu inśemu cudze
śárpáć / czemuż to nie szpetná Żolnierzowi cudze biorac / żyć z ludz
kiego wciázenia y w bogich pláczu / y krwáwego niemal potu? y w śsem
im poczciwśy iest stan Żolnierski nád inśe stany świeckie / tym mu
wiecey poczciwśóć wśheláka należy / y on iey tym wiecey ma ochraniáć /
y przestrzegáć. A tu co zá poczciwśóć / gdzie ku Bogu naboženstwo
gdzie slusność / y spráwiedliwśóć przez to śeogie y nieslusne chlebá
z dobr Kościelnych wyciąganie św inkuie? Nie znosi tego práwa
stan Żolnierski / ktore káże áby cudze cudzym / moie moim / twoie two
im bylo: niechayże gwałtu od Żolnierzá nie cierpi. Trudno mowić /
że to Żolnierzowi niepodobná nie żyć cudzym; bo to podobno wśheláko
co Bog y náturá káże. Jesli pod czas głodu przymrzeć trzeba: to
powi n

powinność Żolnierska niewczásy / y niedostátek wytrwáć. Nie dla
tego wolno mu do cudzego / że z sobá wozic wczásw / y dostátkow /
ábo nosic nie moze. Slawná iest / y w przypowieść poslá / y Pisá
rzow świeckich Żolnierska / to iest / nádzna y w boga żywność z śá
mych tylko pospolicie suchárow. Táka gdy sie Żolnierz kontentuić /
moze być bez krzywdy / y wciázenia inśych. Wiem że Dawid iu
Bogá Krolem obránym / y ná to od Proroká pomáśczonym ba
dac / nie miał wczásw / y dostátkow ná ten czas osobliwie / kiedy kry
ic sie y tájac przed Saulem ná pustyni przebywał: á jednáć tym sie
śámym kontentuić / czego mogł z nieprzyiaciol pogránicznych me
stwem y odwága nábyć / chlebá od swych y stácyi nie wyciągał. Nie
dáleko pustynie iego mieśkal Nabal dostátni człowiek / ktory śámych
owiec miał trzy tysiące / á kóz tysiąc: 1. Reg. 25. 2. blisko w oczách
Dawidowych / y Rycerstwa iego dość nádznego y głodnego (bo to
oni byli / o ktorych historia ś. mowi: Et conuenerunt ad eum
omnes, qui erant in angustia constituti, & oppressi a re alieno, &
amaro animo, 1. Reg. 22. 2.) pasáli roźne bydło pásterze Nabalowi /
á jednáć żadnego od nich chlebá ábo pozzywienia nigdy sie nie w pominá
nálo cnotliwego onego Pulkowniká Rycerstwo; ták że kiedy potym
poslá Dawid z próśbá do Nabalá prośac o iákie pozzywienie / y śámi
to posláncy mowili przed Nabalem / że sie nigdy w niczym nie wpry
krzyli pásterzom iego / ani namnieyśey śłody nie wczymli: Nunquam
eis molesti fuimus, nec aliquando defuit quidquam eis de grege
omni tempore quo fuerunt nobiscum in Carmelo, y puśczáli ná
śámychże pásterzow świádectwo mowiac: Interroga pueros tuos,
& indicabunt tibi: y pásterze ták ich cnote przed Pánia swá / żona
Nabalowa wyswiádeczáli. Homines isti boni satis fuerunt nobis,
& non molesti: nec quidquam aliquando perijt omni tempore,
quo fuimus conuersati cum eis in deserto, pro muro erant nobis
tam in nocte, quám in die omnibus diebus, quibus pauimus
apud eos greges. 15. Ludzie ci byli ná nas bárzo dobrzy /
y miwczym nam śnie przykryli / y przez wśhelá ten czas / ktorego
śmy



3nym; raczy żołnierzem wojny pospolicie prowadzono. Ale niechaj (czyżże szczerze) iako dotąd / Panowie Bracia świeccy wolni od tej niewoli zostawia; duchownych czemu w nie wporne ciśnie: czemu tego nie z czyc y duchownym / aby w iedney Oyczyźnie iedną sie wolność / iedną cieśli / iedną y tych / y tych Oyczyzná zrodziła / iedną ná swym lonic piastue: czemuż iednych ma cieze / niż drugich wciśać: Jezli stan oboi jest potomstwem iedneyze Oyczyzny y Miatki / czemuż ma to potomstwo tak nierownie dzielić: że potomstwem iedneyze Miatki jest / y ten stan / y ten: toć musi być między nima braterstwo / á dawno wychwalona jest powieść dawnego Gregzyna / Isokrata. Non decet fratres, vt lances in statera, altero humiliato, alterum extolli. Maxim. serm. de amore frat. Nie przystoi / żeby iako ná wadze zá iedney skale obciążeniem druga sie wynosi / tak y między Bracia było / żeby ciężar ná drugiego zwałć / zá tym go poniżać / á drugiego wwalniać od ciężaru / y wynosić. Opominal pokrytymi słowy Pithagoras / Stateram ne transilias. Nie przestakuy / ábo nie przestepuy wagi / co tak wyklada y tłumaczy s. Klemens Alexandr. s. Strom. Eorum quæ à Moysè dicta sunt de iustitia, compendium fecit Pithagoras dicens stateram non esse transilendam, hoc est, non pratergrediendam esse æqualitatem, quæ versatur in distributionibus honorando iustitiam. Co Moyses wzyło sprawiedliwosci / to krotko zebrał Pithagoras moriác / że wagi przestakowác nie trzeba / to jest / że nie trzeba przestepowác porównania w rozdawaniu ábo podzielanu. A przydaje daley s. Klemens / Propterea Dominus, Tollite, inquit, iugum meum super vos, quoniam benignum est & leue, dla tego Pan rzekł / noście iá rzmo moie ná sobie / bo laskawe jest y lekkie. A dla czegoż laskawe y lekkie: że jest iako waga / y ktorey w rowni jest oboiá skala / y tyle ná iedney stronie jest ciężaru / ábo niemá / ile y ná drugiey: bo to wedle Klemensa s. nie inſe jest iá rzmo / tylko waga / ábo takie iá rzmo / w którym iako w wadze májacey obie skale rowne / są obiedwie strony ábo części w rowni / że tá waga / ábo iá rzmo nie w rowni y nas stoi / musi być / iako jest

w rzeczy/

w rzeczy / ciężkie: że iako w wadze nierowney iedná strona duchownych ten ciężar nieznośny wydawania stárcy ponosi / musi tá strona / iako skala pod ciężarem wpaść. Niechaj ci co ten ciężar / waldia ná duchownych / obevrsa sie ná ono práwo iuz wspomniane: Quod tibi non vis &c. Jezli sie omi wolnością bromá: taz y iach bronie / y mowie / że PP. Szlachta świeccy stárcy Żołnierzom dawác nie powinni / bo to stan wolny y wprzywileiowany. Ale kto to bedzie mógł rzec / żeby wolność duchownych nie wiekła: Nie mowis nic ná ten czas o Boskim práwie: jezli o Kościelne práwo idzie / od tego u skelá wolność duchowni máia: jezli o świeckie pospolite; y to im wolność dálo: jezli o koronne: y to częścicy y iásney wolnościami duchownych / niżli świeckich nádało: co wſyſtko iásne sie obaczy niżej. Czemuż ci / którym tá wolność służy / nie iednym tylko práwem / ale namnię troiákim: którym ia nie taz tylko / y drugi práwo koronne / ale taz wiele rázy obostrzyło; czemu / mowie / tej wolności nie máia w doś brách swoich / ktora máia ci / którym samo tylko koronne práwo te wolności nádało: Dawnieysze są / y ná lepszym y mocnieyszym fundamencie osá dzone duchownych / y Kościelne wolności / niż flichebskie; czemuż w rowni przynamnię z flichta zázywác tey nie máia?

Ale mnię / rzecze kto / ma dobr ziemskich flichta świeccy tego stanu / niż duchowni: dla tego lubo flichta wolności tey zázywá / że stárcy nie dáie Żołnierzowi / duchowni zázywác tey nie máia. Taz przod luboby to było że wiecey dobr ziemskich duchowni / niżli świeccy máia / nie zá tym to idzie że duchowni powinni stárcy Żołnierzowi wydawác. Bo że ci mnię / á ci wiecey máia / nie dla tego ci máia podlegác tey powinności / ábo nie podlegác: ale tylko / że to ná tych záciaga iakie práwo / ná tych nie záciaga. Gdzieſ to práwo kto wlażác może? Druga / omylne to rozumienie żeby wiecey dobr ziemskich duchowni / niżli świeccy mieli. Nie záchodze gliboko w te ráchunki y dobr ziemskich pomi rzána. To mowie / co reiestrá poboro we iásne poriadáia; że wſyſkich Kościelnych lanow / ile wiedzic z tych reiestrow możemy / niemáſ wiecey tylko 22000 / świeckich záſ /

ktore w rachunek wchodzą jest nammię 180000. Obaczże tu iak daleko w tym podziale duchowni za świeckimi idą.

Rzecz tu kto: ale że duchowni wiele chleba mają / czemuż go Żołnierzowi wdzielać nie mają? Odpowiadam / iako którzy duchowni. Niem to że niektórzy tak go mało mają / że nietylko nie mają nad potrzebę / ale ani do potrzeby dosyć ściśle pomiarkowaney. Ci zaś / co go nad potrzebę własną mają / mają go gdzie obracać. Podana Koscielnym prawem mają ordynacją / co z tym czynić / co nad swoje obęście mają / iacno się doczyta każdy / co o tym Theologowie / y Kanonistowie mówią: co o tym / po wielu innych prawach stanowi Concilium Trident. sess. 25. de reform. c. 1. To pewna / że przeciwko tej ordynacyey nie grzeszy / y owsem wedle niej chwalebnie czyni stan duchowny / ktory mając wiecey chleba użyty go z niedzielnemu Żołnierzowi. Jeżeli ktory ubogi ratunku godzien / godzien przed wielą innych ten ktory lata / albo zdrowie / albo dostateczek / albo wszystko na wstydze Oyczyzny utracił: przystoi aby każdy / pogotowiu duchowny miał oko miłosierne na tego / ktory Oyczyźnie służyć / wazyl na to wszystko co miał / nawet y samego siebie. Ale insha to jest miłosierne co uczynić / a insha z asygnacyey / y iakoby z powinności wydawać chleb Żołnierzowi.

Zwykli y to niektórzy wnośc / że duchowni bez żon / y dzieci będą / nie mają się na co ogladać aby mieli z dobr Koscielných pożywienia żalować Żołnierzowi. Coż y to do rzeczy? Toć kiedy Ziemiánin bez żony żyje / albo potomstwa nie ma wolno będzie iego dobra karpac / y chleb z nich wyciągac Żołnierzowi. Lubo bez żon y dzieci są duchowni / wedle powołania swego: ale mają Oblubienice Chrystusowa (Kosciol) ktora zdobyć trzeba / mają pomocnikow y towarzyskow swoich / mają Koscielne sluzgi / mają ubogie y sieroty / mają chore w szpitalach / mają w Klastorach niedznych Zakonniki y Zakonnice.

To najczestsza z czym się świeccy ozywac przeciwko duchownym zwykli / że duchowni nie idą na pospolite ruszenie: wiec tedy niech stacye Żołnierzowi dają; aby tak porównanie między stanem oboim do

pomocy

pomocy / y wstąpi Rzeczypospolitey było. Na to odpowie się obferme nizey: teraz to tylko krotko. Może to być / y jest porównanie w inshy sposob stanowi duchownemu należacy.

§. 4.

Stacye albo Chleby Żołnierskie z Dobr Koscielných, sa przeciwko miłosierdziu, y miłości ku bliźniemu.

W y z tego co się powiedziało iacno każdy osadzić może / że wyciąganie stacyey albo chleba z dobr Koscielných / nie może być bez wraży wielkiej tej miłości / ktoraśmy z Bożego / y przyrodzonego prawa każdemu bliźniemu winni. Bo miara miłości ku bliźniemu / jest miłość ku samemu sobie / ktora taka ma każdy z przyrodzenia / że sobie żadney szkody w dobrach swoich nie życzy: y owsem prawem swoim chce tego / aby wcale przy swoim zostawał. Wraz trzeba y bliźniemu życzyć / iesli się tym miłości snurem prostować chcemy; aby y on żadney szkody na dobrach swych poniewolnie od drugiego nie cierpiał. Tym zaś wyciąganiem chleba iako się prawo miłości targają / każdy iacno widzi: bo gdzieby wcale zachowane było / życzyłby wrogiemu Żolnierz / aby iako on sam nie chce być uszkodzony w żadney rzeczy swojej / tak y inshy krzywdy żadney nie cierpiał. Ale się opak dzieje / a wbdzy ludzkie swoje mając to co ciekła praca wyrobili / mają iako nie swoje. Tak się xpomina Żolnierz / iakoby wielkie prawo miał do chleba uboższego wieśniaka / albo mieszkantka / niż ten sam ma / ktory nań nie jednym potem robił: a czesto z tego temu nie dostawa do potrzeby / Żołnierzowi musi być do zbytku. Wiec nie raz nietylko nas karmić / y napoic nad wszystkie miare trzeba: ale też y wozy naladować nie tylko na długie pożywienie / ale podczas y na przeday. Wtedy

ujd

inż v niektorych y ten zwozay / że co w wozách / nabywszy ná inšym
mieyscu / máia / to sobie ná drugim placić káza / gdy gospodarz / kto
remu sobie dawac rozkázuia / nie ma tego / co jest v Żolnierzá w wo-
zie: áz to nie tak jest Polskiego / iáko obcego żołnierstwa zly (boday
byl nieznaný) zwozay. Bylo y to / co bez żalu powiedziec sie / y sly-
ć nie moze; że ieden chce osypki tak głodnego Roku / iáki ten byl
bliſko przesly / dla psow / gdy niemial gospodarz nedzny / coby byl
dal / gdzieś skrytego kátá gdzie byla vboga gospodyni wkrýlá coś li-
chey dla dzieci stráwy / ciurá zaważhawſy dla psow Páńskich por-
wał / co dzieciom znedzionym byc miało. Wiem o takich / ktorzy że
nie mieli tego / czego od vbogich wyciągáli / mſzczac sie ſtápy swoje
w zbożá / w láti / y w ogrody zápuſzczáli: co iesli nie jest ſrogim okru-
cienstwem / ktore inſe moze byc okrucienstwo? Nie dosyc niebáze-
niu dom vbogi niſzyc / to / co iuz ma / biorac iáko swoje / ábo do da-
wánia przymuſzajac: ále y to / co ziemiá ná dálſze pożywienie chowa /
y obiecuie / wſyſtko wniewicz obracac. O pienieżnych ſtácyách przede-
tym sie niegodziło áni wzmianki czynic: á teraz iáko czeste / á z iákim
vbogich wciázeniem bywa! Nie wzyjni drugiemu ná Rok y trzy
dzieſtu złotych dzierzawtá licha / y to áz zá wielka práca / y krtwa-
wym potem: á z lanu trzeba dac nád ſto złotych: á nie dosyc / że sie to
raz iednym da / przyda drugy znowu / z kad wziac / z kad wziac / dá-
way. inaczey / zábiereg oſtátek bydla / ábo inšym ſpoſobem twárdym
tego wetowac beda. Juz one zákrýte ſreberká / ktore dla przygody
wieſniáczki kryly / musiały z lochow sie wkrázac ná swiat / áby bylo
czymby oſtátek chudoby / ábo ſkore okupic iuz nie od nieprzyaciela /
ále swego żołnierzá / ktory iuz nie ſtowy tylko / ále nieraz y pućami /
podczas yokratnym biciem ſtácyey sie domaga: á iesli obuchem tego /
czego niemáſ / wyciſnac nie moze ná wboſtwie / inſza ſkoda chce wyci-
ſnac iáko z kámienia wode; czego iesli nie moze / tym przynamniy chce
náſcić nie tak chciwoſc mienia / iáko raczey ſrogoſc ná niewinnym
nielutoſciwego ſercá. Przychodzi do tego / że wiecey od swoich vbo-
dzy cierpia / niſli od nieprzyaciela: y widomeſa tego znáti pozostá-
po nie

po nieprzyacielu wioſki / ktore ciezey wpały zá swoich / niſli zá nie-
przyaciela. Nie tak wiele po wielu ſtronách náczynil nieprzyaciel / y
zostáwil puſtek / iáko ich iuz teraz tak gęsto widziemy. Mózem mo-
wic / co kiedyś lubo Aryanin bezbozny krol Gorſki we Wloſzech Theo-
doryt / ábo raczey imieniem iego / iego Káncierz Káſſyodorus mo-
wil / wkrázuia ná vbogich wciázenia / ktore ponosił od tych / ktore
ie wyciąganiem nieſluſnym trapili / że vbogich plus affligunt da-
mna od swoich quám arma hoſtium nudauerunt, á co raz ciezarow
wiecey ná vbogie poddáńſtwo kładac / imponendo grauiora onera,
ſuccumbere faciunt populos fatigatos, nec relinquunt ſucceſſo-
ribus ſuis præter luctus & lachrymas l. 4. epiſt. 19. do wpađku przy-
wodza ludzie poniſzone / á swoim naſtepcom plácz tylko / y záloſc
zostáwuia / co raz to bárziej niſzczac; á iednak co raz káza sobie da-
wadc. Pomniecby ná to trzeba / co Wáleńtinian Ceſarz w podobney
rzeczy do ſwych mowil. Præterita non queunt ſoluere, noua po-
terunt ſuſtinere? piſe Ambrozy ſ. á z nim Ferdynánd Dyákon. in
pedagogo Chriſtiani militis. Nie mogą vbodzy ludzie iednego lanowes
go iedney Chorągwi wydac / á iuz im drugie dawac káza! Wprzys-
krzyla sie / wiem / nieiednemu rola dla tego wyciągania. y nie dziw-
bo ille ſolus delectabilis ager eſt, in quo ſuperuenire non time-
tur exactor. mowil wspomniiony bliſko Káncierz Theodorytá Káſ-
ſyodor. lib. 11. ep. 7. Tá tylko mila jest rola / ná ktorey ſiedzacemu
obawiac sie nie trzeba / że mu z niey ciezkie iákie ſtácye dawac káza.
Nie idzie v niektorych / to co Bog rozkázał kiedyś tak ſtanowiac
Non ſeres vineam tuam altero ſemine. ábo iáko z Żydowſkiego
brzmi / non ſeres vineam tuam diuerſis generibus rerum Deut. 22.
niebedzieſ ſial w Winnicy twoiey / ábo w ogrodzie twoim dwo-
iákiego náſienia. To dla tego / mowi Theodoret. żeby sie niewyſi-
lala ziemiá / á wiele oraz wydawajac / potym sie nieplodna nieſtala.
Toć jest / ná co wzglad miec ſluſna; iesli raz vbodzy dadza / ná coſ
y drugi raz wyciągac? Ten pożytek ieden z tego / że sie wniewicz
obrocioſy / y wlaſnych powinnoſci Pánom ſwym / áni komu inſzemu
oddawac

oddawać nie będą. A w tym wszystkim / y innych podobnych rzeczach iako wiele miłosierdzia cierpi! miałaby poźniwego ruszyć y samą wrogiego głowicką niedza żeby nad nią politowanie miała / (iako jest powinność miłosierdzia) iesli go poratować nie może rzecz / przynajmniej z wżalenia tak cięsko nieuciskał / żeby wpadł bez nadziei w owstania: a tu nie raz do tego przychodzi / że milaby śmierć niedznemu była / a niż pod takimi ciężarami iezec. Wiem to że nie wszyscy tym bezprawiem idą: wiele tych jest / ktorzy stanu tak zacnego śanuiac / słusny wzgląd na Boga / y swoje powinność mają: ktorzym ciale cnoty Chrześciańskię sławą jest na pieczy: o tych mówie / ktorzy nieumietac wazyc stanu swego / wszystkiey sobie wolności y na cudze pozwalają / a tak sie niemilosiernymi w bogim ludzkiem stawaia / że ostatnia niemal krew z nich ciężkim naleganiem toczą. Jako tego na pokarm / albo napoy użyć może / co tak stogo z wrogiego wycisnął! Pragnął kiedyś Krol Dawid z studnie Betlemskiej wody: odważy sie kula z iego rycerstwa / że sie meżnie przez biwshy przez nieprzyziaciela oney wody mu przyniosła: a Krol na to. Nunquid sanguinem hominum istorum bibam? 2. Reg. 23. 17. Ja to mam pić krew tych ludzi? Tu by to słusna mowić. Twardol / a niemal krawo wyrobi w bogi głowicki skute lichiego chleba / ktorę mu odeymiesz: iakoć nieprzyzidzie na myśl / co to za chleb / a nie rzeciesz. Nunquid sanguinem hominum istorum bibam? mamli ia to iesz te krew / albo pić w bogich ludzi: a kiedy to Kościelne poddaństwo będzie / od ktorego niedzne iego pozwyienie bierziesz / iako cie w serce nieuderzy ono Chrystusowe slowo. Quid me persequeris? Act. 9. 4 czemu na mnie następuiesz: kiedy na poddaństwo moje następuiesz / kiedy mu chleb odeymuiac / mnie go odeymiesz. Nieczekamy straszliwych w takim chlebie cudow / iakie pod czas Boga czynił na przestroge innych. Grzegorz ś. Turonski piše 1. 5. bish Franc. c. 33. Ze w kráiu Carnotenkim z chleba przelamanego / ktory był cudzą reką ciężko wyrobiony / krew plynęła. Tenże cud pokazal w chlebie na bántiecie we Włoszech v Arretinow / gdy go lamąc poczeto / piše Paul.

Paul. Oros. 1. 5. bish. ad Aurel. Aug. c. 18. Fránciszek ś. 3 Paule w oczách Ferdynánda Krolá Neapolitánskiego skut wloski przelaz mawshy / krew z niego wytoczył na wkaranie nie dobrego nabycia ze krawie niemal w bogich ludzi. Saavedra Symb. 65. To wiem że mówiono kiedyś do niektórych orlow. In alis tuis (70. czytaią. In manibus tuis) inuentus est sanguis animarum pauperum & innocentum Ier. 2. 34. Ci to Orłowie byli / co rádzi cudze śárpiá / podobni onemu orłowi / ktorego widzac drugi Prorok obaczył że miał śrzydlá wielkie / y pierza wiele. Aquila grandis alis, multisq; plumis (70. máią. multa vnguibus) Ezech. 17. 7. Ten orzel tak wiele miał pázurow ostreych / iako wiele miał zeládzi swawólney / ktora iako pierze iakie / láčno y tárn / y sám latała na zdobyć. aleć to nieśczęsna zdobyć / gdzie to miásto chleba w reku in manibus, albo in alis na śrzydlách / to jest na śátách y odzięzy (iako Doktorowie wykládają) krew dusz w bogich / y niewinnych / ktora sie ci orłowie páśa / y odziewają / kiedy żyją / albo sie odziewają z stácyi. Biáda kto z tak swoich / y śat nie obmyie tey krawie pokutą / y nagrodą / y restitucyą / albo powrocciem. Boć to nieomylna prawda / co powiedział Augustyn ś. Si res aliena, propter quam peccatum est, cum reddi possit, non redditur, non agitur penitentia, sed fingitur: si autem veraciter agitur penitentia, non remittitur peccatum, nisi restituatur ablatum. epist. 54. ad Maced.

Pomnieć y ná to trzeba Chrześciańskiemu żołnierzowi że ná sadzie Bożym pierwsza y naywieśza spráwa będzie / iesli kto nie nákarmil laknacego / nie nápoil prágnacego / nie odzial nágiego rć. ktore są wczyni miłości ku bliźniemu / y miłosierdzia. A iesli o to spráwować sie trzeba że kto nie nákarmil / nie odzial rć. iako dáleko wiecey o to / że chleb odial / że wziął to / kádyby sie był mogl odziac w bogi? Si in ignem mittitur qui non dedit rem propriam, putas, ubi mittendus est, qui inuasit alienam? si cum diabolo ardere habet, qui nudum non vestiuit, putas, ubi arsurus est qui expoliavit? mowi Augustyn ś. ser. 20. de ver. Dom. On przeklęty bogacz w pie-

kle jest pogrzebiony / że niedawał swego : coż z tym będzie który ciu-
dze ubogiemu bierze : si hæc pæna est auarorum, quæ pæna raptorum ? Słowá sa tegoż Augustyná s. ser. 21 de ver. Apost. A ná in-
szym miejscu w tąż tenże Augustyn mowi si stultus est, qui recon-
dit sua (bo ták rzeczone onemu bogaczowi Glupcze Luc. 12. 20.) vos
inuenite nomen eius qui tollit aliena: si sordidus est recon-
ditor suorum, ulcerosus est raptor alienorum. lib. 50. hom. Obá-
wiác sie tákowym słusnie trzeba / żeby im te rzeczy / ktore ná ubo-
gich wyciská / nie byly ná potepienie przed Bogiem / y same nie iá-
ko ná nich nie skárzyly. Jáko kiedyś gdy Krol Saul przeciwko Bo-
skiemu przykazaniu zachował niektore trzody bydla po zwycięzonych
Amálecytach / sameż one trzody swymi głosy wydały grzech kroles-
wski przed Samuelem; że sie pytał Prorok. Quæ est hæc vox gre-
gum, quæ resonat in auribus meis, & armentorum, quam ego
audio? 1. Reg. 15. Co to zá glos trzod / y bydla / ktory brzmi w vs-
sách moich : á záтым imieniem Bozym wydal náń surowy dekrét
potepiáiac go ná vtráte Krolestwa yiemu / y potomkom iego : ták
ci nechay sie boia / żeby to wšytko co od ubogich biora / nie stánes-
lo im przy sádzie Bozym w oczách / y ná nich nie instygowálo.

Obáwiác sie y plázu ubogich trzeba / ktory wiele v Bogá moze.
propter miseriam inopum & gemitum pauperum nunc exurgam
dicit Dominus. Psal. 11. 6. Powštine, mowi Pan / dla nedze y ietzer-
nia ubogich : Obáwiác sie y cístých przeklectw / ktore od nich (áz
to nie bez grzechu pospolicie) žal / y nedzá / y ostátne zmščenje wy-
cístka. Te ták strášne byly Henrykowi trzeciemu Krolowi Hispánskie-
mu / že to zwykl byl mawiac. Populi mei execrationes amplius
quam hostium arma formido. Mariana. lib. 19. c. 14. Wiecey sie
boie przeklectw ludu mego / niž síly nepřziatelskicy. Rássodo-
rus imieniem Theodoryká z tym sie ozwał že mu to przytko bylo /
gdy co wnosano do skárbu / czego lud bez plázu nedáwal. Mo-
lesta est oblatio nostræ clementiæ, quæ desletur. lib. 2. epist. 38.

§. 5.

Stácye ábo chleby Zolnierskie z dobr Košcielnych sa
przeciwko práwu duchownemu ábo Košcielnemu.

Z Tego / co sie dotad powiedziálo / vžna káždy / že stácye / ábo
chleby o iákých rzecz jest / sa przeciwko Boskiemu / y przyrodzo-
nemu práwu. Bo právo Bože / y przyrodzone zákázue tego czym
sie nieczes iáká Bogu w rzeczách iemu oddánych džieie : tákže záká-
zuie wšelákicy niespráwiedliwosti / y rzeczy ábo spraw przeciwných
miłosierdziu / y miłosći ku bližniemu.

Dálej pokazác treba že stácyi wyciágnánie jest przeciwné y inšym
práwom / á naprzod práwu Košcielnemu / ktore pilno vtwierdza
wolnosti Košcielne / y dobr Košcielnych od wšelákých cížárov
(ktoreby ná nie záciágnáć wladza iáká swiecka y chcivost ludzi swie-
ckých chciála) wvolniené.

Ažkolwiek sa wielcy Doktorowie / ktorzy to trzymáia / že wolno-
sci Košcielne práwem Boskim sa vstáwione / vták trzymáia y vž-
3 Theologow Bellarin. in opusc. diss. de exempt Cler. Valentia. tom 4.
diss. 9 q. 5. p. 4. Azor. t. 1 l. 5. c. 12. Tanner. in defens. Eccl. libert.
l. 1. c. 19. Suar. in defens. Eccl. Cathol. l. 4. c. 9. Laym. l. 4. tr. 9. c. 8.
á 3 Ránomistow Nauarr. in c. Nouit. Not. 6. cor. 1. de iudic. Barbol.
Iur. Eccl. l. 1. c. 39. §. 5. n. 3. Alban. Card. tr. de imm. Eccl. Abb. in c.
Solita. n. 4. de maior. & obed. y inšy twierdzać to o wolnosti / ábo iá-
ko vžem zwáć zwykli / o exemptey y immunitatem, nie tylko w zále-
dem samých osob duchowných / ale tež w záledeć dobr ich / ábo dobr
Košcielnych.

Dowodza tego naprzod powága roznych práw / ktore iásnie zdá-
dza sie to przyznawáć : iáko C. Quamquam de cens. gdje to jest wyrá-
žnie. Ecclesia, Ecclesiasticæque personæ, & res ipsarum, non so-

lūm iure humano, quin imò & diuino a secularium personarum exactione sint immunes. y Concil. Trident. *sess 25. c. 20.* względem osób Duchownych twierdzi. Ecclesiarum, & personarum Ecclesiasticarum immunitatem Dei ordinatione, & Canonicis sanctionibus constitutam. Tożmowi Concil. Lateran. także względem osób c. 43. á iáko Barbofa mowitámże n. 6. osoba duchowna nie jest cále wolna (exempta) iesli dobra iey nie są wolne. Potym dowodzja tego z tych slow Chrystusa Pána/ Ergo liberi sunt filij, *Matth. 17.* ná ktorých ten dyskurs osadzaja. Synowie Krolowscy tak są wolni / że y dobra ich są wolne od wszelákich cizjarow / y podátkow / zc. Ale Chrystus jest Syn Krola Krolow / á Roscielne dobra są dobra Chrystusow / zc. Z tychże slow wnośja Hieronim s. *Matth 17* y Augustyn s. *l. 1 q. Euang.* á z nimi Bellarm. Suar. Barbof. że Rosciol iáko Oblubienicá Chrystusowa / y duchowni iáko domownicy teyże Oblubienice právem Krolowicá Oblubienicá / y Pána swego zázywác teyże wolności mája. Nákoniec / dowodzja tego z samego przyrodzenia ábo kondycyi władzy świeckiey / y rzeczy / ábo dobr Roscielnych / w ten sposob. Nie świecka nie moze sie zciagác tylko ná rzeczy świeckie : ale iáko osoby / tak y dobra Roscielne / nie są dobra świeckie / dlatego że są Roscielne / á zátym y Boskie / iáko wyzej zc. o czym ferzy pomienieni Doktorowie.

A to ktokolwiek przyzna / tem samym przyzna / że każde naruszenie tey wolności / zátym y wyciaganie poniewolne pożytkow / chlebow / ábo podátkow iákich / z dobr Roscielnych / jest przeciwko práwu Bożemu.

Alle pominałszy to o czym jest rozność rozumienia / y zdánia; y á ktorzy mowia / że ludzkim právem ustanowiona jest wolność dobr Roscielnych / przydaja to / że świeccy bez wielkiego grzechu y tyránstwa nie mogą odeymowác / ábo w czym narusác tey wolności : bo nie mogą odbierác y psowác tego co raz Rosciolowi dano / bądź to Biskup najwyższy dał; bądź świeccy Monárchowie : y władzy swey nie mogą rozciagác ná to / co nie jest pod ich mocá / iáko Roscioly / y Roscielne dobra nie są pod mocá świeckich zc.

To pewna / że y Roscielne práwa te wolność dobr Roscielnych stánowia; záczym przeciwko tey czynic / iáko czynia ci co stárye z nich wyciagaja; ábo wyciagác káza / ábo dopuszczaja / jest czynic przeciwko práwu Roscielnemu / ná ktore słusnie ma mieć wzgląd Kátholik káždy.

Niezbożne owo glosy / y prawowitnym nieprzystoyne / ktory podczás ozrywác sie niektorzy zwykli / że Politykom nie trzeba słuchác práwa Roscielnego. Tíech to Heretycy mowia / czegoby / wiem / y Pogánin o práwach Zakonu swego / lubo zabobonnych nie rzekł : Kátholikom należy / y w tym czcie Rosciol s. iáko Mátki / żeby iey rozkazánia w powinnym posánowaniu zostawaly : dawne świeckie jest práwo *l. Omni innoatione. C. de sacros. Eccl.* ktore rozkazuie / áby y ná świeckich sadach Kánony chowane byly. Tlumáczac te Barbofa z inšymi mowi : Canones sunt in seculari foro feruandi. & innoata contra eos hic inuvalidantur. Tízi niektore z praw Roscielnych o tey wolności wspomnis; naprzod z pomienionym / á wielkim / y przednieyszym tego wieku Doktorem oboygá práwa Barbofa rzeka. Certa est Theologorum, Canonistarum, & Iureconsultorum propositio, quam nemo ex Catholicis audet impugnare, bona Ecclesiastica immunita esse, & libera ab oneribus, & tributis impositis per Principes laicos. *Iur. Eccl. loco cit. n. 1.* gdzie záraz przydawa / iż tak postanowiono ná Koncylium Láteránskim zá Alexandrá 3. *part. 1. cap. 19. in cap. Non minus 4. de immunit. Eccl.* tymi slowy. In diuersis mundi partibus Contules Ciuitatum, & rectores, nec non & alij, qui potestatem habere videntur, tot onera frequenter imponunt Ecclesijs, vt deterioris conditionis factum sub eis sacerdotium videatur, quam sub Pharaone fuerit, qui legis diuinæ notitiam non habebat. Ille quidem omnibus alijs seruituti subactis, sacerdotes, & possessiones eorum in pristina libertate dimisit, & eis alimoniam de publico ministravit: isti vero onera sua ferè vniuersa imponunt Ecclesijs, & tot angarijs eas affligunt, vt eis, quod Hieremias deplorat, competere videatur. Princeps Prouin-

Prouinciatarum facta est sub tributo. Siue quidem fossatam, siue expeditiones, siue alia quælibet sibi arbitrentur agenda, de bonis Ecclesiarum, & Clericorum, & pauperum Christi vsibus deputatis volunt ferè cuncta impleri, iurisdictionem etiam & autoritatem Prælatorum ita euacuant, vt nihil potestatis eis in suis videantur hominibus remansisse. Quocirca sub anathematis distinctione fieri de cætero talia prohibemus; nisi Episcopus, & Clerus tantam necessitatem, vel vtilitatem aspexerint, vt absque vlla exactione, ad releuandas communes vtilitates, vel necessitates, vbi laicorum non suppetunt facultates, subsidia per Ecclesias existiment conferenda. Si autem Consules, aut alij de cætero ista commiserint, & commoniti desistere noluerint, tam ipsi, quàm fautores eorum excommunicationi sese nouerint subiacere, nec communioni reddantur, donec satisfactionem fecerint competentem. Ktorych słow tá krotka summa jest / że niektory rzadzcy Miasz / y Rzeczypospolitych ciezey duchownych obciągania niż Saráo / ktory swych Kaplanow / y ich dobrá zachował przy wolności: á ci cokolwiek mogą ciezarow ná duchownych / y ich dobrá záciągania: przeto tego pod klatwą zakázujemy / zc. Toż ponowil y Innocentius III. ná Koncylium powszechnym / C. *Aduersus. 7. de immun. Eccl.* Tãtacz prawo Alexándra IV. C. *Quia nonnulli. de immun. Eccl. in 6.* Ktorego są te słowá. Quia nonnulli habentes temporale dominium, vel potestatis gerentes officium sæcularis, libertatem & immunitatem Ecclesiasticam lædere ac minuere, tanquam honoris, & priuilegij Ecclesiarum inuidi moliuntur & inter cætera nituntur & student, vt illis collectas, & tallias, & alia huiusmodi eadem Ecclesiæ prætextu bonorum, quæ acquisierunt, tribuant, & persoluant volentes super his omnibus solícite prouidere, totque temerarijs ausibus congruis præsidij obuiare decernimus non licere præfatis communijs, scabinis, & ijs, qui in eis iurisdictionem temporalem obtinent . . . exactiones quascunque Ecclesijs, vel personis Ecclesiasticis imponere, vel exigere ab eisdem pro

dem pro domibus, prædijs, vel quibuscunque possessionibus &c. Ktore prawo iáko się zciągá ná zábronienie Stáryi Żołnierskiej / iáko każdy widzi / y v prawnych dogzytác się moze. Verwierdza też wolność y Clemens V. *Clement. Quoniam. de immun. Eccl.* gdzie są te słowá. Volentes, & firmiter statuentes illud (contra quoscunque laicos exigentes, seu extorquentes ab Ecclesijs, Ecclesiasticisque personis tallias, seu collectas, aut exactiones quascunque, & contra dantes ad id faciendum consilium, auxilium, vel fauorem: nec non & circa præstandas subuentiones laicis ab Ecclesiarum Prælatis) inuiolabiliter obseruari, quod super his à prædecessoribus nostris in Lateranensi & generali Concilij, quæ nos sub obtestatione diuini iudicij præcipimus obseruari districtè, salubriter prouisum est. *A tu obacz każdy / iáko Nawyższy Biskup záklina sádem Bozym / rozkázuiąc áby w cále zachowane byly wolności Kościolowi należace. A Concilium Trident. te y in się o wolnościach Kościelnych práw / y vstáwy Concyliá powszechnych / y nawyższych Biskupow vmacnia swym wyrokiem záleciąc ich obrons Pánom / y Monárchom świeckim. Sess. 25. de reform. c. 20.*

Jest wiele y in sięch praw Kościelnych ktore ochrániąc Kościelnych wolności / zakázuiąc wszelákich škod w dobrách Kościelnych / Námienis niektore tyłko. 17. q. 4. c. *attendendum.* ták stánowi Vrbánus Papież. *Attendendum est omnibus ne prædia vsibus secretorum cælestium dedicata à quibusdam irreuerenter vexentur. &c.* Toż Pius Papież przed tym 12. q. 2. c. *prædia Diuinis.* tymi słowy. Prædia Diuinis vsibus tradita quidam humanis applicant vsibus, ac Domino, cui tradita sunt, ea subtrahunt. quapropter ab omnibus illius vsurpationis contumelia depellenda est, ne prædia vsibus secretorum cælestium dicata à quibusdam irruentibus vexentur. quodsi quilibet præsumpserit vt sacrilegus habeatur. Stefan záś Papież 12. q. c. *Qui Christi mori.* Qui Christi pecunias, & Ecclesiæ aufert fraudat, & rapit, vt homicida in conspectu iudicis deputabitur. *To słowko pecunia. nie są me tyl*

nie tylko pieniądze w łacińskim znaczy: ale y mądrotę / y inſe dobrá. Doczyta ſie tego kto chce w Plautá / Ciceroná / y inſych. á potym w Knapuſiá z. 2. v. Pecunia. A to prawo ſuſtnie ma zá mežoboyce tego / ktory dobrá Koſcielne niſzy: bo taki chleb odey muie wielom / ktorzy ſie nim pożywić mieli y mogli: á záym iáko by ich zábił / kiedy im to bierze / co żywot zachowuie. Co Stefan Pápiez / to Anáctetus tájze 12. q. 2. c. Qui abſtulerit. Opuſzczam inſe Koſcielne práwá; zwláſzczá že ſie uż wyſzey niektore wspomniáły / á drugie niſzey ná inſym mieyſcu wspomnieć bedzie potrzebá.

Szerzey o tym kto chce / moze czytáć 3 Theologow Suar. lib. 4. de imm. Eccl. c. 17. & ſeq. y Laym. loc. cit. 3 Kánoniſtom. Barb. l. c.

§. 6.

Stácy ábo chleby Zolnierskie z dobr Koſcielnych ſá
przeciwno práwu poſpolitemu ſwieckiemu,
ábo Ceſárſkiemu.

Práwá poſpolite ſwieckie / ktore Ceſárſkimi zowia / ſuſtna tu do náſzego przedſiewzięcia przywieſć. Bo áz nie ſá tey powazgi powſzechnie / ktora máia / y mieć máia Koſcielne práwá: wielka iednáť y ich ieſt powagá w narodow Chrzeſćiáńſkich. A lubo nie máia mocy ná Koſcioly / y duchownych ieſli nie ſá przyiete do práwá Koſcielnego; gdyž ná nich żadna wládzá ſwiecka ſtanowić nie moze práwá / nie tylko tákiego / ktoreby ciezár taki ná nich záciágnáło / ale y tákiego ktoreby ná ich pożytek (in fauorem) bylo / iáko vſzá Doktorowie Abb. in Cap. Eccleſia S. Maria Sanchez to. 2. in praecep. Dec. l. 7. c. 9. n. 4. Azor. inſtit. Mor. p. 2. l. 10. c. 7. q. 9. Barboſa Collec. in cod. l. 1. tit. 2. n. 3. y inſi: iednáť kiedy takie práwá ſá przyiázne Koſciolowi / y ná ſtrone duchownych / ma ga ich duchowni záży

wni záżywáć iáko przywileiow / iáko tenze Barb. vzytámže n. 4. á przed nim Steph. Gratian. diſcept. foren. t. 1. c. 164. n. 12. A przy tym y ná to vżyteczná rzecz ieſt pámietáć ná ſwieckie práwá / že 3 nich Koſcielne / ábo duchowne podpore máia / iáko vſnawa tož práwo c. 1. de noui oper. nunciat. Sicut leges non dedignantur ſacros Canones imitari: ita & ſacrorum ſtatuta Canonum Principum conſtitutionibus adiuuantur. A tákich práw / ktorych iáko Przywileiow vzywáć duchowni moga / doſtátkiem po ſobie máia zá vprzeynym / y hoynym ku Chryſtuſowi / y tego Koſciolowi nábo ženſtwem Ceſárzow Chrzeſćiáńſkich. Konſtántyn naprzod Wielki te wolnoſć Koſciolom nádal / ábo razey ná iáwia wydal / y ieſw obodne vzywánie vkázal ſwiátu / nie tylko nie zákázuiać go / ale tež dopuſzczáiac / y chcąc áby Koſciol ſwey wolnoſci vzywáł. Barb. loc. cit. n. 1. o czym piſe Euſeb. lib. 10. hiſt. Eccl. c. 7. y orat. de laud. Constant. Jego torem ſili potym Ceſárze inſi Chrzeſćiáńſcy / wáruiać Koſciolowi / y duchownym wolnoſć rožnymi práwámi.

Práwá Konſtántyná do tego przedſiewzięcia náležáce ſá te. Naprzod L. iuxta c. de Episc. & Cleric. ták ſtanowi Konſtánt. Iuxta ſanctionem, quám dudum meruiſtis, & vos & mancipia veſtra nullis nouis collationibus obligabit, ſed vacatione gaudebitis, neque hoſpites, ſuſcipietis. Ktore práwo dáiac te wolnoſć niewolnikom Koſcielnym / ábo duchownych / žeby žádných nowych podatkow / ábo zkladek nie czynili / náwet žeby ſtanowiſk / ábo goſpod nie dawáli ſlugom ábo zolnierskmu Rzeczypoſpolitey / dáia ia y tym nád ktorymi pánowánie duchowni máia / ktorych práwo zowie adſcripticios in cap. Eccleſiarum ſeruos 12. q. 2. iácy ſá v náſ kmiecie y inſi wieſniacy / á ſá iáko czeſć dzierzaw y wſi Koſcielnych / dla ktorych vpráwy ná gruntách Koſcielnych ſiedza l. cum ſaris 13. c. de agricolis & cenſit lib. 13. v Bárboſy ná mieyſcu poſmientonym n. 22. y przyczyne dla czego y tácy poddáni máia mieć te wolnoſć / y záżywáć tego Przywileiu / te dáia DD. iž gdyby ci / ktorzy ſá poddáni Koſcielni / ábo duchownych / podlegáli tym támi

ciężarem / samby ta sey Kościół / y sami duchowni podlegali: boby to na skutek Kościoła y duchownych było / y tak byłby ten Przywilej daremny / y bez swego skutku. *Theſaur. decis. 2. n. 5. 22. Suar. defen. ſid. l. 4. c. 29. n. 12. Bárboſá tájmže ſ. 2. n. 59. Tenże Konſtantyn W. wydał y drugie prawo / ábo drugi Przywilej l. Omnis 2. de Episc. & Cler. to ſtánowiąc. Omnis à Clericis indebita conventionis, & iniquæ exactionis repellatur improbitas. Ktore 3 ściągá ſie do poddanych Kościelnych / ktorzy ná gruntách Kościelnych ſiedzą: iáko wzy Bárboſá in 1. Cod l. Omnis n. 12. y *Iur. Eccl. l. 1. c. 39. ſ. 4. n. 3. 4. y inſi ktorych on miánuie.**

Potym Honorius / y Theodos. Ceſárze *L. Placet 5. Cod. de ſacros. Eccl. tákie práwo wydali. Placet rationabilis conſilij tenore perpenſo diſtricta moderatione præſcribere à quibus ſpecialiter neceſſitatibus ſingularum urbium Eccleſiæ habeatur immunes. Prima quippe illius uſurpationis contumelia depellenda eſt, ne prædia uſibus caeleſtium ſecretorum dedicata ſordidorum munerum fáce vexentur, nihil extraordinarium abhinc, ſuper inductum uè flagitetur, nulla translationum ſolicitudo ſignetur, - ſi quis contrauenerit, poſt debita ultionis acrimoniam quæ erga ſacrilegos iure promenda eſt, exilio deportationis perpetuo ſubdatur. w ktorym práwie ná to ſie pilno obeyrzec trzeba. Nihil extraordinarium abhinc, ſuper inductum uè flagitetur, nulla translationũ ſolicitudo ſignetur. á ſtácy ſá cóś extraordinarium. bo nie ſá poſpolite / y zwyczajne wſyſtkim: ſá ſuper inductum. bo tych ſtácy nie było przed tym / áni z obowiazkiem wydawania ſtácyey dáne ſá dobra Kościółowi. Translationum ſolicitudo ábo odwozy iáko ciężkie ſá w bogim ludzjom / kiedy Żołnierz náładowawſzy wozy chlebem niewiem iáko nábyty / ábo przybrawſzy nie potrzebne do Woyny ciężary / niewiaſty / á z nimi często y dziecká / zánieść ſie ná ramię niemoże / ábo ná iednym / y drugim ſwoim wozie záwieść ſwemi końmi / dla tego w bogiego niewoli do odwozu / lubo było do roboty rolney potrzebne ledwie chodzi: á to pod*

Gás z utratą bydli będzie / ábo inſa ſkoda / kiedy onoż było iáko nie ſwoie odkupowác niedzny głowiek muſi.

Tak Kościelna y dobr Kościelnych wolność utwierdzona ieſt známiennie przez Fryderyk Ceſárzá *authen. item nulla. á to tymi ſłow. Item nulla communitas, vel Perſona publica, vel priuata collectas, vel exactiones angarias vel perangarias Eccleſijs, vel alijs pijs locis, aut Eccleſiaſticis Perſonis imponere, aut inuadere Eccleſiaſtica bona præſumant. quodſi fecerint, & requiſiti ab Eccleſia, vel imperio emendare contempſerint, triplum refundant, & nihilominus bona imperiali banno ſubiaceant, quod abſque ſatiſfactione debita nullatenus remittatur. Códzie iáko widziſ / zákázuie Ceſarz kláſc iákie ciężary ná duchownych / y náchodzić / ábo náiezdząc ich włości; y iáko ſurowe ná przeſtepcow tego práwa karanie ſtánowi: á oraz obácz iáko to práwo bié ná tych ktorzy chleby y ſtácy z dobr duchownych wyciągá. Al Do ktorowie to práwo wzwáziac / w noſa y przydáć. poniewaſ przez to práwo Kościół / y duchowni w wolnieni ſá od uſekákiego ciężaru / ktorzyby kto ná nie ebciał záciągáć dla ich dobr iákich / ábo máieſtności; ſluſnie ſie rozumieć może / że to práwo popráwia wſyſtkich inſych praw ktoroby cokolwiek ciężaru ná Kościół / y duchownych záciągáło. *Mol. tr. 2. d 672. n. 4. Barb. Collec. in Cod. l. 1. authen. Item nulla n. 3. Sztetcy to práwo roztrząſá Suar. defenſ: ſid. Carbol. l. 4. de immu Eccl c. 20. an 23.**

Tenże Fryderyk Ceſarz *l. Caſſa C de ſacros. Eccl.* wydał práwo ktorym pſnie y znoſi to wſyſtko / cokolwiek iákim inſym prawem / ábo zwyczajem záſzło przeciwnego wolnościom Kościelnym. Słowá te ſá miánowiącej práwa *Caſſa & irrita eſſe denunciari per totam Italiam præcipimus omnia ſtatuta, & conſuetudines contra libertatem Eccleſiæ, cuiusque Perſonas inductas aduerſus Canonicas, & imperiales ſanctiones. &c á dáley przydáie że de cætero ſ familia attentata ipſo iure nulla. co też byli y przed tym Wálentynian trzeci / y Marcyan Ceſarz poſtánowali. *l. Privilegia C. de ſacros Eccl. w te**

florá Priuilegia, quæ generalibus constitutionibus vniuersis Sacrosanctis Ecclesijs orthodoxæ Religionis retro Principes præfiterunt, firma, & illibata in perpetuum decernimus custodiri. Omnes sanè pragmaticas sanctiones, quæ contra Canones Ecclesiasticos interuentu gratiæ, & ambitionis elicite sunt, robore suo, & firmitate vacuatas cessare præcipimus. Szerzey sie nie rozwodze. Dostyc z tad v zna kãzdy / iãko prãwo swieckie / y wieley zdawna Monãrchowie / y prãwodawcy wzglãd nabożny / y slusny nã Chrystusa / y iego Oblubienice / Kościol s. mãiac / czesć tego y w tym zãszycãli / aby wolny od wshelãtich ciezãrow / y niewoli zostãwi. Szãzym to nie nowã / y nie dziwnã je dawni Krolowie Polscy / y Ksiãzeta też wolnosć Kościolowi / y duchownym dawãli / y rãdzi zachowãli / przyiãwshy ich z tymiz wolnosćiami / ktore z prãwã duchownego / ãbo Kościelnego mieli / tãk / iãko we wshytkim Chrzesciãnstwie Kãtholickim mãia.

§. 7.

*Stãcy dõ chleby żolnierskie z dobr Kościelnych sã
przeciwnko zwyczãiwu y prãwu Narodow,
ktore uczeni tãcinskim imiãniem zo-
wia Ius gentium.*

ZAdnego Krolestwã nie mãs / w ktorymby nã duchownych tãk wiele ciezãrow / iãko w Polszce wãlono. y v Pogan brl osobliwy wzglãd nã Poganiskie ich Kaplãny / ãbo / je Chrzesciãnskã sãowem rzekã / duchowne. Nã ten czas kiedy w Egipcie rzãdy nãd Krolestwem Jozef Pãtriãrchã trzymal imiãniem Sãrãonã / gdy inshych wshytkich Egipcyan dobrã podpadãly pod niewolã Krolewskã / y osobne Krolewskie prãwo; dobrã Kaplãnow Egipskich wolne zostãwiãly Genes. 47.

o czym

o czym y Joseph. antiq. Iud. l. 4 c. 4. y Diodor. Sicul. l. 2. hist. y Herodot. in Euterpe l. 2. V Kzymian zã Poganstwã wiele bylo roznych zãbobonnych Kaplãnow / ktore roznie wedle kãzdego powinnosći / y wrzedu nãzywãno Flamines, augures, aruspices, salij, feciales, y inshy: ci wshyscy wolni byli / y z dobrãmi swymi od podatkw y ciezãrow inshym pospolitych / iãko pisze y dowodzi Prãposit. in cap. Si tributum n. 5. tãmze Card. n. 9. 1.

Pogãnin byl Artãxerxes Krol Perski / y niemial tey znãciomosći Bogã / ktora my Chrzesciãnie z łãsti iego mamy: iednãk dal przyiãwiley Szdrafiowi Kaplãnowi / y inshym Kaplãnom wshytkim y Leuitom / aby wolni zostãwiãli od wshelãtich podatkw / rostãzuiãc to Podskãrs bim swoim. Vobis quoque notum facimus de vniuersis Sacerdotibus, & Leuitis, & Cantoribus, & ianitoribus, Nathinæis, & ministris domus Dei huius, vt vedigal, & tributum, & annonas (o sz beyrzy sie pilno kãzdy nã to sãowko) non habeatis potestatem imponendi super eos, 1. Esdr, 7. 24.

Blisko Tãtar / y Turkow siedziemy: dosć tãkich (zãl sie Boże!) ktorzy sie tãm w niewolã dãstã: niemãlo tych ktorzy z niewoli powracãã, iãcno sie od nich kãzdy dowie / ieżeli miedzy nimi mãia tãkie ciezãry ich Ksiãzã / y Żakonnicy zãbobonni / iãko v nas; lubo y tãm ãsz duchowni swie osobne dochody mãia / wzglãdem swego stanu Kaplãnskigo / ãbo Żakonnego.

W Krolestwem Izrãelskim wielkie z sporzãdzenia Bożego dochody mieli Kaplãni / y Leuitowie. Sãme dziesiećiny ktore brãli z tych wshytkich rzeczy / ktore ziemiã rodzi zã prãcã ludzkã / lubo y namniãysze byly / iãko mietkã / kmin / kopr / Matth. 23. 23. Ec. y insheliche ziorlã / y iãrzyntki / Luc. 11. 42. tãkze dziesiećiny z bydlã wshelãtego / miãnowicie koni / wolow / owiec / koz / Leu. 27. 32. do tego dziesiećiny owocow / win / oliw / rã. Leu. 27. 20. Ec. iãcno kãzdy widzi / iãko im wiele czynily. Nãuz ofiãry tãk wielkie y tãk czeste iãkie tãm bywãly / ã po wielkshey czesći obracãly sie nã duchownych / wiele im chlebã y dochodow przyzãniãly. Dziesiećiny tytko sãme biorãc / w ktorych oddãwãniã

waniu bázro pilny y nabożny był lud Izraelski / ták wiele mogli zbierać Leuitowie / iáko żadne z osobná pokolenie pożytkow y dochodow nie bráło : bo inſe pokolenia dziewięć tylko części pożytkow bráły / á každé zás pokolenie (ktorých 12. było) dziesiąta część dawało Leuitom / záczym Leuitowie 12. części ná swą stronę z sánymy dziesiącím / oprocz ofiar / bráli : á ták trz emá częściami / oprocz ofiar / przechodzili dochodami každé inſe pokolenie : á tym sporſe muſiály być te dochody Kaplánskie / że ludniejszye po większey części były inſe pokolenia / niż ich pokolenie / dlatego od wielu biorąc mnieyſzą Leuitow liczbá sporo bogáciec muſiála.

A to ziedney strony / co ieſt pewna / obaczywszy / obroćmy ná to oko z drugiey strony / ieżeli iáké inſe / krom Kościelnych / y duchownych ciężary Leuitowie ponoſili / ieżeli iáké w nich stánowiſká Żolnierz mieſzał / ieżeli mu chleb / ktorego ták wiele mieli / wydawalić. y to nie mniej pewna że nigdy żadney z tych niewoli nie podlegáli / ále cále ciężąc ſie wolnościami ſwoimi / ná ſwoie tylko / y ſwoich potrzebe y wygodę / á ná uſtuge Kościelnych ſwych dochodow záżywali.

O sánym Chrześciánſtwie mówiac / żadnego w nim Kroleſtwa nie máſz / ktoreby w tym wyciąg innu chlebá dla Żolnierzá ták niemiloſierne ná duchownych było. Jeżeli iáké ciężary cierpiá / nie cierpiá nád inſe większych / lubo większe dochody z fundácyey ſwoich máią : Cále rowno z inſzymi ciążná / á niegdzie y nie ciągná. Bliſko ná ieſt Śląſko / bliſko Czechy / wiadome ſá wielom cudze kráie : niſt tám widzieć nie mogli / żeby práwo iáké / ábo zwyczaj droge Żolnierzowi po chleb do Kościelnych máietnoſci z osobná droge wázowály y torowály. Jeżeli zás gdzie bez bráku ták w Kościelnych / iáko y inſzych włoſciách Żolnierz stánowiſká miewa / nie z większym wciáżeniem Pánow iednych / niżli drugich ſtoi : ácz y w ſwieckich ſtoiąc máło co poſpolicie gopodarczow koſtuia.

W Ziemiách / y Miáſtách Heretyckich / nie ſá poſpolicie Miniſtrowie bez dochodow / z ktorých nie zgólá nie lożá ná Kościol / ále tylko ná ſie / ná żone / ná dzieci : nigdy iednáſz żaden Heretycki Pan / ábo

Wzrost

Wzrost nie od nich nie wyciąga ná żywność dla Żolnierzá. Toż o Moſtwie ták grubym narodzie mówić / gdzie nie tylko ich Metropolita / ále y Wládykowie / y Monáſtery / lubo niegdzie máią dochody wielkie / nigdy o Żolnierzu y jego stánowiſkách nie wiedzą. Węgierſkie bliſkie páńſtwo oboſtrzyło wſeláką wolność duchownych prawem w chwalonym Roku 1557. art. 10. zá Ferdynánda Ceſárzá Krolá Węgierſkiego. A zá Rudolfa II. Roku 1596. art. 13. stánelo támże práwo / ktore zakázuię przejeżdżájącym (á rozciąga ſie to práwo ná Żolnierze art. 14.) áby do dobr Szlábeckich / y Kościelnych w drodze nie wſtepowali / wyciągáiąc żywność dla ſiebie / y dla dobytkow ſwoich : á dáwno przedtym Stefan s. Krol Węgierſki prawem ſwoim rozkázal / y zálecił potomkom / y następcom ſwoim / aby wiecey dobr Kościelnych bronili / niżli ſwoich / dáiąc te przyczyne. Quia quantum Deus excellentior est homine, tanto praestantior est divina causa mortalium possessione. *Iur. Regn. Hung tom. 2. l. 2. c. 1.*

A tu każdy widzi / iáko zgodnie Narody ná to ſie ſklaniaią / áby duchowienſtwa / y Kościoły oſobliwey wolności záżywały / á to nie dla tego tylko / żeby zá wolnościami wielkimi / mieli wielkimi sposobnoſc do Kapláńskich zábow : ále teſz dla tego że to poſpolite ludzi / y narodow rozumienie było / y ieſt / iż Kaplány ich Kapláńſtwa wyżſzymi nieiáko nád inſe ludzie poſpolite czyni / iáko te / ktorzy ábo prawdziwie w prawdziwey wierze / ábo omylnie w fałſzywey religiey do Boga przystępić z wſzedu / y ſtanu ſwego máią.

A ponieważ to ieſt poſpolite rozumienie ludzi / y narodow / że Kaplánom náleży oſobliwa wolność od ciężarow poſpolitych / pogotowiu oſobnych iákich ſwieckich : Zátym idzie / że práwo narodow ius gentium ſtánowi te wolność duchownych / ábo do duchownych náleżaca. Bo to práwo ius gentium nie inſzego nie ieſt / tylko / iáko Theologowie mówią : Commune hominum iudicium, & gentium consensus, ábo Concessio & ius ex communi iudicio, & consensu proueniens. *Leſſ. l. 2. de iur. & iuſt. c. 5. d. 3. n. 9* ábo iáko práwa Doktorowie mówią quod commune est omnibus, aut ferè omnibus gen-

bus gentibus. *Mol. tom. 6. tr. 5. diff. 69. n. 3.* Żeś zaś to daley idzie
 że kto ná te wolność następnie / y gwałt iey iáki czyni / czyni przeciwko
 temu práwu. Kto inšy / lubo y naprostšy zámknie / że ten co śtácy
 y chleb wyciąga z dobr Kościelnych / czyni gwałt temu práwu / ktore
 lus gentium zowia.

§. 8.

*Śtácy y chleby żołnierskie z dobr Kościelnych są prze-
 ciwko Oczystemu Korony Polskiej práwu.*

Tak iásne y widome są wolności Kościelne z praw Koronnych /
 że ich y nienawiść samá przeciw nie może. Przyznał y on tak niez-
 przyjazny duchownym Heretyk Przyluski rad nierad / co musiał / tak
 pisać. Libertas Ecclesiasticis omnino debet praestari integra, ne
 scilicet domus Dei humanis subsint seruitutibus, vel ministerium
 Euangelij Sacerdotum curae commissum hæreat, ac vi turbetur.
 Sacerdotes enim omnium ministri, ac salutis procuratores sunt,
 quam ob causam pij Principes illorum ordinem primarium in
 Repub. esse voluerunt, à seruitutibusque, & tributis, vna cum
 illorum fundis fecere exemptos. To Przyluski Heretyk iáko Balas-
 am / zeznawájac że duchowni w Polsce táka wolność nádana od
 Monárchow máia / że y grunty ich / ábo dobra wyiete są od wszelákich
 ciężarów : dla tegoż z práwá wolne są / y wyiete od śtácy y chlebow
 Żolnierskich / ktore są ciężarem nieznošnym / y niewola stoga. Inšy
 bowiem był cel / y koniec dla ktorego Nádawcy y Fundatorowie te
 dobra Kościolom y Duchownym nádawali. O czym tak Zygmunt
 pierwszy w Statucie w Krakowie Roku 1527. wydánym mówi. Et
 quoniam Spirituales in omnibus Palatinatibus & districtibus ha-
 bent sua bona Ecclesiastica, quæ licet nunquã alias subiecta erant
 oneri bellicæ seruitutis: vt quæ per Serenissimos Prædecessores
 nostros

nostros Polonia Reges, & Duces sunt ab initio foundationis Ec-
 clesiarum ad vsu duntaxat, & onera Ecclesie collata, multisque
 immunitatibus & libertatibus donata &c. Pátrzyże że to zeznawa
 Zygmunt Krol / iż dobra Kościelne nigdy nie podlegały ciężarom
 wojenney służby / że tylko nádane są dla ciężarow Kościelnych / że wiel-
 kiemi wolnościami wprzywileiowane są / á to zaraz od początku
 Kościoły poczęły powstawać w Polsce. Tęś Mieczysław Książę
 pierwszy Chrzesciánin / ktory dziewięć Kościolow z Biskupstwami
 fundował / zaraz przy tey fundacyey dal wolności Kościolom : áni
 możemy wątpić / że Aegidius Cardinalis Biskup Tuškulánski Posel
 Janá XIII. Pápięzá ná przyiecie tych fundacy / iáko piše Crom. l. 3.
 iáčno ná to námowil pobožnego Monárche / áby byl iáko najlepiey
 zwrzeczayne w Krolestwach inšych / y inšymi práwami ochwalone wolo-
 ności Kościolom obwárowal. O Synu ięg pierwszym Polskim Kro-
 lu to wyraźnie twierdzi tenże Kromer tákże lib. 3. Hominibus Ec-
 clesiasticis omnium onerum, laborum, & pensionum Regi, &
 Reipub. praestandarum immunitatē sempiterno iure concessit.
 Ani sie to tak rozumieć ma / że tylko samym duchownym osobom / á
 nie poddánym ich dal te wolność. bo duchowni mieli z stanu swego y
 práwá Kościelneę te wolność : dla tegoż nie trzeba im iey bylo od Kro-
 lá. á dotego / cožby to zá laská Bolesława Chrobrego byla tu Ducho-
 wnym / kiedyby ná poddánym Pánow duchownych ciężary zostawály?

Podobne tu Bogu naboženstwo y laská tu Duchownym byla y in-
 szych Krolow / y Książat Polskich. Pełno w Starbeách rožnych Ko-
 ściolow / Przywileiow / ktore te Kościolom wolność wtwierdzály.

Władysław Książę w iednym Przywileiu dánym Roku 1228. ták
 przyobiecune. Ecclesias in omnibus finibus illis constitutas, in eo,
 quidquid obtentum est, ex antiqua consuetudine, vel libertate
 concessa à Fratrem meo Duce Lescone pramortuo illibatas con-
 servare volo. á w drugim Przywileiu tegoż Roku dánym tenże mó-
 wi: Ego Vladislaus Dux Poloniae pro remedio animæ meæ, & in
 augmentum retributionis æternæ Ecclesiam Dei honorandam,

& decorandam priuilegijs meis deuotè prælegi, animaduertēs in illius honore ac libertate potissimè ipsius altissimi filium, per quem Reges regnant, qui ipsius verus sponsus est, honorari cupiens grauamina Ecclesiasticarum personarum hadenus inolita relaxare Ecclesiæ Dei liberaliter & libenter confero canonicam libertatem, liberans eam ab omnibus grauaminibus, & exactiōibus indebitis, &c. **Żnác** że bywali y ná ten czas/ktorzy sie ná wolności Kościelne targáli: dla czego chciał duchownym ponosić dáwną wolność Pan pobożny nowym przywileciem. Tenże Władysław dal Przywilej Kościołowi Gnieźnieńskiemu Roku 1233. ktorzym wśytkie Kościelne práwá w swey cásłości zachowuje/odstepuiąc tego wśytkiego / coby przeciw Kanonom bylo. słowá iego między innymi są te. Renuncio omni ordinationi Spiritualis iuris, tam domorum religiosarum, quàm secularium Ecclesiarum, to jest: wstepuię temu cokolwiek práwo duchowne wśtanowiło / ták dla Klastorow / iáko dla Kościołow świeckich.

Bolesław ktorego Wstydliwym zwano / w Przywileju wydánym Roku 1252. zachowuje cásle wolności Kościelne / y mowi. Cupientes libertatis participes effici, qua Christus suos liberauit, volumus, quantum ipso ordinante possumus libertatem Ecclesiasticam conseruare, ac nostris successoribus transmittere conseruandam. Tenże Roku 1258. dal Przywilej żnáczny ná wtwierdzenie wolności Kościelney z pod Sandomirzá wydány / seroko wypisány od wielkiego niegdy Biskupa Krakowskiego Andrzejá Lipskiego 99. publ. 9. 7. á w tym Przywileju to między innymi mowi. Decernimus, & promittimus libertates, & Priuilegia quælibet per Nos alias, & per Nostros Prædecessores concessas Ecclesijs & personis Ecclesiasticis quibuscunque perpetuò inuolabiliter obseruare. Quin imo quæ à nonnullis nostris prædecessoribus omittá neglecta, seu etiam immutata sunt supplere, ac reformare volentes Ecclesiæ Cathedrali (Cracou.) cæterisque Collegiatis, Sacularibus, Religiosis, & alijs quibuslibet Ecclesijs in nostro dominio constituturis

stitutis hanc concedimus libertatem, vt in villis, possessionibus, & prouentibus, & quibuslibet bonis suis olim sibi acquisitis, & in posterum quocunque titulo acquirendis ab omni seruitio, seruitute, angaria, vexatione, teloneo, solutione, collecta, exactiōe generalibus, vel specialibus quocunque nomine censeantur sint perpetuo penitus libera, ac exempta &c. **gdzie** też widać że wwalnia duchownych od wypráwowania ná wojne Żołnierzá z mąietności Kościelnych. Ták seroko Pan pobożny rozprzestrzeniá wolności Kościelne/ iáko słowá iásne pokázuia: coby byl rzekł ná te Stárye y chleby mieszczesne?

Podobny Bolesławowemu jest Przywilej dány od Przemyśla Książęcia Roku 1284. Kościołowi Gnieźnieńskiemu / w ktorym są te słowá. Prædecessorum nostrorum pios actus, prout possumus imitantes, in primis libertates ab eis concessas Ecclesiæ Gnieźnieńskiej approbando iure perpetuo confirmamus, omnes incolas ipsius Ecclesiæ ab omnibus angarijs, & præangarijs absolueno, uide licet ab omni solutione, exactiōe, seruitute, ac iurisdictione, seu Dominio totaliter liberantes.

Jest tákż Przywilej od Wáclawa Czeskiego Krolá / Książęcia Polskiego wydány Roku 1291.

Tákż dány Kościołowi Gnieźnieńskiemu od Kazimierzá Wielkiego Roku 1337. w ktorym są te słowá. Absoluimus gratiosè ab omnibus solutionibus, exactiōibus &c. **O tymże** Kazimierzu Kromer pisze lib. 12. Że czuiac reke Pánska nád soba za niektóre grzeschy / osobliwie za to że byl kázal káplána ktory go o grzeschy káral y wpminal / wtopić w Wisle/ obaczył sie y pokutował. Restituit autem tunc Casimirus Ecclesiæ Cracouiensi immunitatem ademptam, cum quæ ad adscriptitios eius & agrestes pertinebant, tum quæ ad conuentionem, & uenditionem decimarum &c. y jest Przywilej tegoż Kazimierzá ktorym oddájac pewne wsi / y włości Bożecie Biskupowi Krakowskiemu za złym wdánem iáko by nie Kościelne byly odiate przed tym/ wolność ich wtwierdza / y mowi.

Nunc plena veritate cognita eadem villas . . . restituumus ex integro, ipsas, & incolas earum praesentes, & futuros ab omnibus oneribus, seruitutibus, seruitijs, laboribusq; angarijs, & pro angarijs regalibus de mera liberalitate nostra ex nunc in antea absolventes, & liberantes omnino &c. Ten Przywilej dany jest Krakowie Roku 1354. wypisuje cały pomieniony godney pamięci Biskup Lipski na miejscu wspomnianym.

Ziemowit Książę Mazowiecki wziął także Kościół / y jego wolność opatrzył Przywilejem danym Roku 1361. w którym są te słowa. Liberamus ab omnibus exactionibus seu potardne / ab expeditionibus quibuslibet intra, & extra terram &c.

O Władysławie Jagielonie Krolu Pierwszym z Litewskich Książąt Kromer *lib. 15.* tak pisze, Bona Ecclesiastica ab omni onere, labore, pensione, & iurisdictione Principis, & profanorum quorumvis liberavit. Jakkż w Statutach w Pierwszej części Książki Wtoreych *tit. 2.* Kościelne wolności. naydzieś te ustawy albo obietnice pobożnego Jagielona w Jedlny / y w Krakowie wznioną Roku 1413. tymi słowy. *Wszystkie Domy Boże, albo Kościoły we wszystkich ich prawach, swobodach, wolnościach, granicach . . . chcemy wcale zachować.* Tegoż Władysława w pewnym Statucie wznionym Roku 1433 w Krakowie są one słowa. Intensis desiderijs predecessorum nostrorum exemplo, tanquam tutor & conseruator iurium, libertatum, & Priuilegiorum in Ecclesia Personarumq; sibi subiectarum propagationem libertatis Ecclesiasticae ex debito affectamus. Wspominając Statuta na miejscu pomienionym tegoż Krola to prawo. Etsi subditorum nostrorum saecularium commodis . . . libenter intendimus . . . multo magis tamen Ecclesiam (sanctam, & Personas spirituales, & saeculares, sibi subiectas. (to jest Poddanych Kościelnych) in iuribus & libertatibus, ac Statutis a Sanctis Patribus editis conseruare, & tueri conuenit, ipsas ab omni impressionum incurfu praeseruare. Pewnie Oycowie świeci do których się on odwoływa / takimi prawy Kościoły opatrzyli /

ly opatrzyli / za którymi siedząc nie są winne stacye albo chleba wydawac Zolnierzowi: y iezli słusna od wszelkich naziązdow wolne zachowac Kościoły / y Kościelnych poddanych: toć y od tych którzy się chleba / iako z powinności / wpoiminają z dobr Kościelnych &c.

Toż prawo potwierdził / y odnowił Syn tegoż Władysława Jagiela roku 1458. iako jest w Statutach tamże / y w *Herberta tit. de sima. c. de raptoribus &c.*

Te wolności Kościelne y duchownych w przywilejowane / y prawami obostrzone y tym się wtwierdżają / że każdy Krol ieden po drugim następujący przy Koronacyey poprzyśięga je w tenże czas / kiedy świeckim stanem Rycerskiego / y innym obiecuie pod tą przysięgą całe prawa ich / y wolności zachowac.

Ta te prawa y wolności Kościelne względem słusny mając Krolowie / przestrzegali tego y nowymi prawami wstawiali / aby od Zolnierza szkody dobra Kościelne nie miały. Kazimierz wielki zabiegał temu żeby Rycerstwo pospolitym ruszeniem na Woyne idac / szkody nikomu nie czynilo / wydal był prawo aby mstawalo w miastach / w miasteczkach / wsiach / gumnach / y innych dobrach Kościelnych / y Klastornych / y świeckich / ale w Polach / w gajach / nikogo śarpaniem nie szkodziac. to prawo wspomniane w *Herberta naydzieś tit. Bellum c. contra raptores.* Potym toż prawo potwierdził Władysław Jagiela karanie tym naziądzając którzyby szkoda iaka wzięli.

Kazimierz także trzeci Syn Jagiela słusnym / y nabożnym zalem zdiety o szkody które Szlachta na pospolite ruszenie idac / czyniła w Kościelnych dobrach / prawem postanowił / aby tacy którzyby szkoda iaka w Kościelnych dobrach wzięli / pozywani przed Starostę / y wędle artykułow woyskowych / albo obozowych sadzeni y karani byli : o czym tenże Herbert na miejscu pomienionym / *C. in bello damnnum pass.* a dozwala tenże Kazimierz / gdzieby duchownym wkrzywionym sad świecki nie czynił sprawiedliwości / aby winni do sadu duchownego pociągani byli *Anno 1457.* w Piotrkowie / iako tamże wspomina Herbert

bert C. contra raptores. §. similis. &c. A co te prawá o pospolitym ruszeniu stánowia / to sie ma słusniey zciągac do Żolnierz i pienieznej. bo ieżeli ten nie ma nikomu škody czynić / ktory swoum kosztem wojne odprawuie; dáleko wiecey to należy temu ktoryná zold sluzy. A z są osobne prawá o tym ná Żolnierzá pieneznego. Tenże *Herbert tit. Spondiati militis. c. 1* kładzie prawó *Jana Olbráchtá Krolá Roku 1496.* wzmynone w te słowa. *Considerantes damna plurima, oppresiones, rapinas, & violentias in bonis & hominibus Spiritualium, subditorum nostrorum per stipendiarios committi solita, atque solitas. . . . statuimus, vt in futurum stipendiati, . . . pro singulis damnis, oppresionibus, rapinis, violentijs, & iniurijs satisfactionem debeant omnimodá per Capitaneos aut locorum, aut gentium cum ea, qua decet seueritate, ad impendendum eam compellendi. a támże káże wiezć karac tych / ktory ták swáwolneg Żolnierzá prowadza.*

Tym torem Rzeczpospolita idac / po śmierci Krolá Stefana w Konfederacyey wlozyla ten punkt w przysięge *Michalowi Herbertowi* / ktoremu ná ten czas woyská Koronne zlecala. *Pensiones veró tam ab Ecclesiasticis, quam ab alijs personis quibusuis nullas omnino exigam, & ne milites mei exigant, efficiam. Sic me &c. to bylo Roku 1587.* Potym rozne Konstitucye ná Seymach stánely / ktorymi to ustanowiono aby Żolnierz iáko w Szlacheckich / ták y w Koscielných máietnościách stánowisk nie miał / y škody zadney w nich nie czynil obywatelom. Roku 1591. jest Konstitucya Seymowa w *Wárszawie* uchwalona *tit. disciplina militaris. fol. 13.* w te słowa. *Wpátruiać porządek, y disciplinę Żolnierską, wárujemy y postanawiamy. . . . Ten Żolnierz Kwarciany lecie ma stać obozem polem. . . . Zimie Hetman leze wssytkim ma rozdawac wedle zdania swego w dobrách tylko nászych. Przychylaiac się do praw dawnych, y Statutow o tym napisanych, postanawiamy, aby škod, krzywd, gwałtow, ani bezpráwia ofobie ktoregozkolwiek stanu ták w ciągnieniu, ściąganiu, iáko y w stánowiskách zaden z nich czynić nie smiał. Podwod, stácy, y żywności ták z poddanych nászych, iáko*

y ducha-

y duchownych, y świeckich wyciągac, aby się zaden nie ważył &c. penie podlegac máia, ktorzyby się ważyli leze miec ábo stánowiská, ták w duchownych, iáko y w świeckich máietnościách &c. Znowu zás ná Seymie *Wárszawskim Roku 1593. tit. Obróna z Quarty, pomienioná Konstitucya reássumuiá / y to znowu stánowia.* Który Żolnierz wedle teyże Konstitucyey (Roku 1591. miánowaney) *Zimie w dobrách biskupych Krolenskich nablizey Vkráiny zimowac ma.* Potym ná *Wárszawskim tákże Seymie Roku 1601. tit. Olezach Żolnierskich.* to stánelo. *Zabiegaiac temu, aby Narod Szlachecki, y poddani ich, tákże duchowni od Żolnierzow ciázeni nie byli, uchwalamy y ustanowiamy, aby w dobrách Szlacheckich y duchownych od Hetmanow nászych Koronnego, y W. X. L. Żolnierzom leze dawane nie byly, tylko w dobrách, y dzierżawách nászych, . . . ani ich pácholikowie w domy Szlacheckie, y Duchowne záiezdzac, y stácyi zadnych wyciągac nie máia, y nie będą mogli.*

Ná Seymie tákże *Wárszawskim Roku 1609. tit. Porządek około, &c. Konstitucya* rozkázuie. *Aby Żolnierz żywność ptácił iedną (która ták miánuiá) tárziem dobrowolnym, á druga wedle wsláwy tegoż Seymu.* A lubo ták Konstitucya troche wyzey / káże dawac leze Żolnierzom zimie ná *Vkráinie* w dobrách *Krolenskich* y *Duchownych*: iedná to ná *Vkráinie* tylko: á dotego te leze ták cięskcie byc nie mogá / gdy siáko sie rzeklo / ták Konstitucya káże / aby Żolnierz żywność sobie kupowal.

Jest też Konstitucya Seymu *Wárszawskiego Roku 1613. tit. o Kwarcianym Żolnierzu.* Która zold Żolnierzowi ták uchwala. *Zloz tych pietaście ná czwierc Vszarzowi / á dwánaście Rozakowi. á iedná rozkázuie / y dla tego ten zold opisuie / aby się ten Żolnierz Kwarciany (słowa są Konstitucyey) w porzadku tym snádniey zachowac mogł, y aby bez skwierku ludzkiego żył.*

Jest też Konstitucya Seymu *Wárszawskiego Roku 1620. tit. ciągnienie Żolnierzá.* Która ordynuje aby Żolnierz w ciągnieniu strozmmie się zachowal / prostymi gościncami siedl / á noclegow / y postármow w dobrách *Krolenskich* / y *duchownych* / iedno dwie rocie / iedná po drugiey / nie czynili. á gdzieby trzecia rotá nádešla / tá zá

50
 Chleb niezdrowy
 wkazaniem attestacyey od pierwszych Kot Kotmistrzow / miuac onez
 wies ma ic. Tak prawo: ale na tarcie tylko samey teraz. bo tymi
 gasy y kilkanaście / y wiecy Choragwi po iedney wiosce brodzi. Na
 Seymie 1626. jest Konstytucya tit. o Zolnierzu. w te slowa. Iż
 przysło Wojsko nasze dla pewnych respektow przez Niedziel kilka w ku-
 pi zatrzymać; zaczym w Szlacheckich. y duchownych dobrach stanowiska
 musiały być nāznaczone: tedy pro hac sola vice od win w Konstytu-
 cyach opisanych Zolnierze wolnymi o toż czyniemy. Zostawuie iednak
 tąż Konstytucya wolne forum o škody abo trzywdy w dobrach
 Szlacheckich / y duchownych od Zolnierza wzymione. Tamże idzie
 zaraz Konstytucya tit. disciplina militaris. Ktora ta intencya aby
 stany Szlacheckie, y dobra Krolewskie. y duchownych przez Zolnierza
 niczym wiazane nie były (slowa to są własne tey Konstytucyey) reas-
 sumuie Konstytucyę Woienne tych lat. 1591. 1593. 1609. 1620.
 dosyć o tym.

Z tego co sie przypomniało / v zna każdy / iako wyciąganie stacyey z dobr Kościelnych jest przeciwne prawu domowemu / abo
 własnemu Korony naszej.

§. 9.

*Stacye Zolnierskie abo chleby z dobr Kościelnych są
 škodliwe Rzeczypospolitey.*

Iako wybieranie / abo wyciąganie chleba / abo stacyey z dobr Ko-
 ścielnych jest przeciwne wśelakiemu prawu / o tym dotąd sie
 mowilo. Teraz o tym przychodzi mowić / iako to wyciąganie stacyi
 jest škodliwe / naprzod samey Rzeczypospolitey.

To za fundament klade / że grzechy Rzeczypospolitey zwlaszcza
 sąwne ani hamowane / ani wkarane / pogotowiu ktorych rzli nie po-
 zwala /

zwala / przynamni ie przeglada zwierchnosc / nie mogła tylko nieszczes-
 scia / y rozne karama / y przeklectwa za soba na Krolestwo zacias-
 gac. Dawny jest dekret Boży / a strasliwy do czytania / y sluchania /
 ktorym Bog przez Moyzesa przeklina przestepce prawa swego /
 to stānowiac wyrokiem sprawniawym / zeby nie z osobna tylko przez
 stepca tego prawa był przeklety we wśystkich sprawach / y zar-
 stach swoich / y na kazdym miejscu: ale też to przeklectwo zciaga
 na Rzeczypospolita cala / kiedy mowi. Deut. 28 15. Adiungat tibi
 Dominus pestilentiam . . . percutiat te Dominus egestate, . . .
 sit calum, quod super te est aneum, & terra, quam calcas fer-
 rea . . . Tradat te Dominus corruentem ante hostes tuos: per-
 vnam viam egrediaris contra eos, & per septem fugias . . . per-
 cutiat te Dominus vlcere Aegypti &c. a po wielu tak zamyka.
 Et venient super te omnes maledictiones istae & persequentes
 apprehendent te, donec intercas, quia non audisti vocem Do-
 mini Dei tui, nec servasti mandata eius . . . & erunt in te si-
 gna. atque prodigia in semine tuo vsque in sempiternum. Co-
 kolwiek nieszczescia wspomina pismo s. ktore na lud Izraelski przy-
 padalo / to wśytko na grzechy wyraźnie zwala / iako na szera / a
 same tylko przyczyne / y szrodlo wśelakiego zlego / y nieszczescia / y
 gdzieś kiedy Prorok grozi ostatnia zguba Krolestwa ludu Bozego /
 mianuic to / co go czekalo / mowil. In scelere Iacob omne istud
 & in peccatis domus Israel. Mich. 1. 5. y namby nieinaczezy o naszej
 Oyczyźnie mowić / cokolwiek dotad na nie cieśkiego padlo / walc
 is do ostatniego zniszczenia / to wśytko dla grzechow bylo / ktore /
 day Boze / aby po tak surowym wkaraniu daliey sie nieferzyly. Ze-
 śmy miez domow / y tak gesty nieprzycielski czuli / ześmy sie mu-
 nie mogli / abo nie chcieli oprzec / ześmy przed nim / iako sily / y
 rozum straciwşy wchodzili / ześmy sie pośmiewiśkiem v tegoż nieprzyc-
 iaciela / y inszych Narodow / v ktorychesmy przed tym byli w podzi-
 wieniu / sstali / ześmy dostatki tak chwicie z trzywda czesto v bogich
 zbierane potracili / ześmy z fiat / y kleynotow / y inszych ozdob ob-

názeni zostáli; in scelere, mowmy/ omne istud. Dżiwowali sie sá mi nieprzyiaciele nasi/ kiedy sie nád námi oná Bostka przegrožła iścizlá. Quomodo persequatur vnus mille, & duo fugent decem millia! Deut. 32. 30. y sámi to widzieli/ y glosno zeznawali/ że kázi Boga nád námi byla/ y to sie z námi dzialo/ czym przegrá z Bog temuz Izráelskiemu narodowi/ gdsieby ná gniew Bostki zárabial. Corruetis coram hostibus vestris, & subijciemini his, qui oderunt vos: fugietis nemine persequente *Leu. 26. 17.* Bez dziecie wpađac przed nieprzyaciolmi wáskymi/ ... bedziecie wciekac choćiaż nikt was gonic nie bedzie; kiedy ledwie coš omylnie wstýfawšy o sábli nieprzyaciela ták czesto przed tym zdeptanego/ wšyšcy wielkich bogactw/ (wielu nie bez krzywdy y pláczu w bogiego poddánstwa/ y inšych wkrzywdenia ná prožna swiećta okazaloš nabýtych) á oraz y slawy dawney odbiegájac/ iákoby oczy wtráciwšy wšyšcy wchodzili nemine persequente: kiedy záyrzawšy grubey strzelby narodu w bogiego zá morze/ iákó zá swiat w nedžna ziemie od Boga zárzuconego/ y ták záwše głodnego: ledwie obaczywšy nie ták konie/ iákó raczej zżebietá zamorskie pierzchal ošiadšy Turká Żolnierz/ przed ktorým przed tym cále hufce nieprzyacielskie wchodzily: kiedy wielkie/ y porządne Woyská/ y do woyny dobrze sporządzone czás drogi/ y košty nieošácowáne trawiac/ y pogožde do szczęścia wojennego trácac/ z wielkim osłabieniem/ y zmiszczeniem swoim mocnić sie nieprzyacielowi došć osłabionemu dawáli ná dalszą zgube náše. Prožno to: mušiemy przyznac. In scelere nostro omne istud. Mušiemy nárzekac z świetym Hieronimem. Nostris peccatis barbari fortes sunt; nostris vitijs noster superatur exercitus. *ep. 3.* z nášych grzechow iest potegá nieprzyacielska: náše grzechy przeciwko nam woyná. Mowmy z Saluiánem s. Miramur, si miseri, qui tam impuri sumus: miramur, si ab hostibus vincimur, qui honestate superamur? Nemo sibi aliud persuadeat, nemo aliud arbitretur: sola nos morum nostrorú vitia viccrunt: *l. 7. de guber. Dei.* Ue dżiw to ješmy przegrawali woyná;

woyná; bošmy przegrawali cnota. nie co inšego nas/ tylko náše grzechy zwyciezily.

Osobliwie niespráwiedliwošć (iáká záchodzi w wyciąganiu stácy/ y chlebá przez żolnierzá) odeymnie przeciwko nieprzyacielowi siły y moc/ y serce/ zá skarániem Božym. Iákoby pošilkowal nieprzyaciela/ kto grzechy przeciwko spráwiedliwošci. Iniustitia nostra hostium est auxilium, mowil s. Isidor. Pelus. *ep. 249.* Niespráwiedliwošć nášá iest pošilkem nieprzyaciol. dla niespráwiedliwošci do oštátniey zguby przychodzą Krolešwa cále/ y oglašá te prawde przez Medrcá Bog temi słowy. Regnū a gente in gentē transfertur propter iniustitias, & iniurias, & contumelias, & diuerfos dolos. *Eccles. 10. 8.* Dla tego wielcy wojownicy mieli to zá fundáment szczęścia wojennego/ żeby woyská ich/ przestrzegájac cnoty y spráwiedliwošci krzywdy żadney/ ani wciáženia nikomu nie czynili; do tego te y napominániem/ y oštrošcia kárnošci woyskowej prowadzili. Theodozyus chwalebny Cesarz Rzymški/ y szczęśliwy zwyciezca cągac przeciwko Eugenušowi surowo przykazowal/ żeby w cągmienu tego Żolnierz ani drow/ ani oleiu/ ani pošcieli żadney w gospodách nie wyciągal: o czym piše Card. Baron. Roku 393. á X. Skárgá Soc. Ielu dzielny on niegdy Káznodzieć y Prorok przydáté w stroconym Baroniušu te słowá. Co mowić o woly, krowy, komor rozbiánie? Belizárius wielki y szczęśliwy Żetman Cesarzá Justyniána zášedšy z málym woyskiem ná wielkie Wandálskie woyská do Afryki/ táká rzecz do swego Żolnierstwa czynil. Lepsza iest boiáznia Boža, y spráwiedliwošcia tákę sobie v Boga iednáć, nizli wšac w siłach swoich. Prošę was (mowil) abyšcie nikomu, ktorzy nie sa nieprzyaciolmi Rzymškiego Pánstwa, krzywdy nie czynili. Niechcę mieć tákiego między smymi. luboby był namężniejszy, ktorzy grzechem zmasáne serce przynoši do woyny - - - ani ia odpuszcę winowácy, gdyż darcma iest siła, y potegá bez spráwiedliwošci To Belizárvus v Procop. de bello Vandal. l. 1. Zá która iego cnote dal mu Bog zwyciezšwá wielkie y w ten czás/ y potym z wielkich woysk Wandálskich/ że nákoniec y Krolá ich Gilimerá poimal. Pambá Krol w Hispánicy

miał woynę z Hilderikim / który mu chciał Królestwo wydrzeć / y po-
 ciągnął był do siebie Hetmana Pamby zdrayce Pawła Grecyną; a
 tak Hilderyk / tak y Pawel byli wielcy łupieżcy dobr Kościelnych / y
 Księża wiskali. piśe Tuden. in Chron. Ciągnąc przeciwko temu Nie-
 przyjacielowi Pambą / gdy niektórzy z Żołnierstwá tego wyrzadzawşy
 na swawola bezczna cudzołóstwem zgrzeszyli / kázal ich stomotnym
 obćięciem skrać / mowiac. *Sad Boży ná woynie nád námi, a my cudzo-
 łóżyć, y Pán i Boga gniewác mamy? To iego słowa. a Bog mu záтым
 błogostáwíl / posylájac ná pomoc iego Anýolow śś. ktorých on nád
 woyskiem swoum wieśáiacých sie widział. Baron. an. 674. Totylás
 Krol Gotów w iuz niemal w pádłych we Włosech chcąc podźwignąc
 przodków swych Królestwo / y sławę / a iuz dostawşy Rzymu / taką
 rzecz do swoich uczynil. Przodkowie nášy Gotowie wielkie y mocne moy-
 ská, y szczęście, y zwycięstwá mieli, y tak wiele Królestw posiadli, dla tego,
 iż sprawiedliwość między sobá, y nád poddánymi zachowali, ktorey gdy od-
 ślapili, pokaráni y zmnieyşeni są. Zostáło nas oto trocbe, y dat nam Pan
 Bog takie zwycięstwo. da wiécy gdy przy sprawiedliwości stać będziemy,
 zá ktorá szczęście woienne idzie. Procop. lib. 3. de bello Gotb. To ná
 woştyd náš co goniec Krolá Polskiego do Tyraná Turckiego Solima-
 ná Bárthłomiej Jurgiewicz widział y napisal. Woynę miał ná ten
 czas z Persem / á że to obaczył / iż ieden z rycerstwá tego koniá wpuścił
 w cudze zboże / y iego / y koniá wespól obićć nátychmiast kázal. Co
 by był ten poganin czynil z tymi / ktorzy nie tednego skápe / ále co ich
 tylko ma cála pod czas choragiew / w zbożá ludzi w bogich wpedzája:
 Ale wroćmy sie do Chrześcian.*

Klodoueus Krol Fránków wypráwuiąc sie ná Alaryká Krolá
 Wyşsygothow w Galliey / naprzod sie nabożeństwem wzbrowil. Zbu-
 dowal Kościol w Páryżu śś. Piotrowi y Pawłowi / iálmuzn wiele
 czynil / wiele drogich wpominkow do grobu ś. Marciná / y do inşych
 Kościolow dáwał. Zkázal Żołnierstwá swemu / áby nikomu żadney
 krzywdy nie czynili / nikomu nic nie bráli. w powiećie ś. Marciná Tu-
 ronskim rozkázal / áby nikt niczego nie bral oproz tráwy y wody / á że
 iego

tego ieden Żołnierz miásto tráwy wziął siáná (zá iedno to porzytájac)
 ściąc go kázal mowiac: *Ná dzieię do zwycięstwá tráćiemy, kiedy obra-
 zamy ś. Marciná. To piśe ś. Grzegorz Turonski / hist. Franc. l. 2. c. 36.
 Tłuch sie ná to obeyrza ci / ktorzy nie i dnego ś. Marciná dobrá ská-
 pia / ále tak wielu inşych świętych / ktorým takie dobrá są oddáne: y
 owšem sámego Chrystusá Páná ktoremu przednieyşym sposobem / y
 práwem oddáne są. Jezli ktore niesprawiedliwości / y krzywdy / te
 naprzod pobudzája gniew Boży do pomsty y karánia / ktore sie Bogu
 w iego dobrách ábo rzeczách dzieia. O to kiedyś groził Bog Tyry-
 zytom y Babilonczytom mowiac: *Cito reddam vicissitudinem,
 wnet wam oddam wet zá wet. o coh; argentum enim & aurum
 meum tulistis, Joel. 3. bráliście moje: pobiorę wam: wáşe. wyście
 nişczyli lud moy / y poddáných moich ofobliwych / obráliście ich z sro-
 berká / y inşych dostáteczkow / nie przepuściłiście Kościolowi memuz
 toż wam będzie. á rychlo będzie. Cito. Dobrze kiedyś Kapláńskim
 bezpieczeństwem S. Iniuriosus wpomniál Aloráriusá Krolá Frán-
 ków / gdy trzeciá część dochodow Kościelnych chciał ná starb Kro-
 lewski obroćć; on mu tak. Si volueris res Dei tollere, Deus re-
 gnum tibi velociter auferet. Quia iniquū est, vt pauperum stipe,
 quos tuo debes alere horreo, tua horrea impleantur. Greg. Turm.
 l. 4. c. 2. Zle żyćy Rzeczypospolitey ábo iey Krolowi / kto żyćy / áby
 z dobr Kościelnych ná sie / ábo ná swe slugi y Żołnierzá cokolwiek os-
 bracáli. Tak sie kiedyś mścił ná Frideryku wtorym Cesarzu Sętes-
 tarz przedtym iego Petrus de vineis. oślepiony będąc od Cesarzá / á
 potym do láski przyięty / ná mowil ná to Frideryká żeby był ná potrze-
 be woienne pobral srebro / y złoto z Kościolow. Co kiedy sie estáło /
 mowil chlubiąc sie ślepy. Jużem sie teraz pomácił ná Cesarzu / bom
 tego / ktory przedtym był obrzydly ludziom / uczynil obrzydlym Bogu
 ktorego gniew ná sie pobudzil Cesarz. Otto Frising. in Frideric 2.
 Prawdziwie to tłumáczyl / ná co złe ná mowil zly ráycá: że zá onym
 Kościolow zdiertstwem miał Cesarz rozgniewác Boga / á záтым su-
 rowo iego pomste ná sie y ná swoje Pánstwa záciágnąc. A ci co sobie
 tufyć**

ruszyć y obiecować mogą / ktorzy dobrą Kościelne / y owsem Chry-
 stusowe sąrcia: ktorzy chleb y stący niebezpiee z tychże dobr wycią-
 gają: To sobie y Oyczyźnie swojej niechay obiecuia / że Chrystus krzy-
 wdy swej nie zaśpi. Bedzie tey nie tylko ná nich samych / ale y ná cze-
 ley Oyczyźnie / žal sie Boże! ścigał. Bo to jest o co sie Bog napredzy
 y nasiruwoiey / iáko o swa krzywdę wymuie. Mądrze kiedyś Biskupi
 w Galliey po wielkim ferokiego Krolestwa spustożeniu / osobliwie
 przez Nortmánnu ziechawşy sie do Wsedy ná Synod dla porátowa-
 nia Oyczyzny ták zniszczoney / pytanie miedzy sobą czynili / coby zá przy-
 czyná byla ták ciężkich plag od Boga ná Krolestwo zesłanych; te na-
 pierwsza / y nawiekşa wpatrzyli / iż Pánowie dobrá Kościelne lupili;
 y mówili. Gdy Pipinus / y Károlus Wielki Syn iego Kościolow / y
 dochodowich bronili / mieli potegę ná nieprzyiáciele: á gdy ci łakom-
 ştwem swoim ná rzeczy sie Boskie rzucili / Pan Bog im też Pánstwá
 psnie: o czym pişe Card. Baron. Roku 845. á niedlugo potym przes-
 trawşy Krol Fráncuski Gunterámnus bitwe z Krolew Gotskim /
 też przyczynę klełki swej wpatrzywşy nárzekał ná grzechy / y nierząd/
 Żolnierzow / iż sie nie bali Pána Boga / Kościolyiego / y dobrá ko-
 ścielne lupili / y posłuszeństwa nie oddawáli / karania nie znóšili / do
 buntow prectcy byli. *A iáko nam (mówil) Pan Bog ma dáwać zwycięstwo?*
 y groził sie przednieyşe pokarác / áby sie mnieyşy bali. Żálował sie y
 ná Biskupy on Krol / że nie náuczáli ludzi / y do boiáżni Bożey ich nie
 przyprawowáli / á w wielkie grzechy wpađać im dopuşćzáli; y dla teğ
 Synod czynić w Mituskonie kázal / áby nápráwá byla. To Grzegorz
 6. Turonski *bist. Franc. l. 8. c. 30.*

W nas w Polşce y nabożnych Krolow byl ten wzgląd ná Boga /
 y rzeczy oddáne Bogu / że sie obawiali boiácy sie Boga Monárcho-
 wie / áby ciężkich plag iákich Boskich ná Krolestwo przez żolnierzkie
 zdzierstwa nie záciągáli. Pobożny Krol Władysław Jągielo / zábiez-
 gając rożnym şkodom / ktore sie od żolnierzów / osobliwie w ciągnieniu /
 Kościolow y klasztorom działy / potwierdził przodká swego Kázimie-
 rza Wielkiego statut / ktorym tákie krzywdy hánował: á przyym to
 przydał

przydał. Sed tempore felicitis nostri regiminis Regni quorundam
 incolarum Regni nostri detestanda peruersitas nesciens abstinere
 a vetitis, nec debito modo gaudere concessis tam laudabile
 statutum in abusum damnabilem deducendo, non tantum præ-
 missa (miedzy ktoremi byly deuastationes bonorum Ecclesiæ &
 Monasteriorum) sed multo plura, & maiora mala, quæ diuine
 maiestatis offensam, Regnique nostri desolationem inducere vi-
 dentur, ferociter perpetrando commisit. *Herbert. tit. Bellum. C.*
contra raptores. A tu obacz / iáko Pan pobożny widzi / że te Kościelne
 krzywdy Boski gniew / y spustożenia záwodzą ná Krolestwo. Podobne
 słowa są potomká iego Kázimierza / iáko łączno każdy obaczyć może
 y tegoż Herbertá / *tit. Bellum. C. In bello danuam.* Non sine animi
 graui molestia, ac diuinæ ultionis metu (mówi Krol) Spiritua-
 lium Regni nostri querelas lachrymis etiam permittas audimus;
 quomodo ipsi per terrigenas & belligeros - - - in bonis Ecclesia-
 sticis, præter morem terrestrem damnificati sunt. Volentes ita-
 que ultionem diuinam intercipere, nostraque animaduersione
 præuenire &c. iáko by rzekł. Já Kościelne krzywdy wiśi nád nami
 karanie Boskie / ieżli go nieupzedziemy karaniem naszym. TáK Krol
 wkarány. Bo przed tym miał te przywáre że dopuşćzał / ábo przes-
 glądał gdy Żolnierze w bogich sąrcáli ábo ich do dáwania czego
 przymuşáli: y gdy z wielká şkodą przegrał bitwe z Krzyżákami pod
 Choynica / wşyscy one klełke przypisowáli tey iego niespráwiedli-
 wości. iákoż pobożnemu jednemu Kánonikowi Gmieźniestemu /
 ná imie Sadziwoiowi obiáwil to byl P. Bog / że dla tego Krol byl
 pokarány stomotną przegráną. y w pominal go tenże Káplan o po-
 práwe / grożąc imieniem Bożym / ciężkim pokaraniem. Z táđ zá-
 grzany / znác / jest do tego práwá / ktore sie wspomniáło. *Monit.*
de rectè geren. ep. n. 90. Tuedziwna to / że ci co Kościelnych dobr
 nie ochrániáia / nie máia ná woynách şczęścia / y do tego im przy-
 chodzi / że przegráwác / y z polá stomotnie wstepowác / ábo zglá-
 ginác musá. Pomstá Boża nád nimi; że z Bogiem / przez nieşlusne
 w dobrách Kościelnych şkody pierwey walczą / niź przydzie do po-
 tyczt

tyżki z nieprzyjacielem. Tę pomoże do zwycięstwa y najlepszy Hetman / kiedy między Żołnierzem będzie on naciejszy nieprzyjaciół / grzech. Świety był / y szczęśliwy Hetman Jozue / y wojsko miał sprawne / y do bitwy przywykłe: iednak tego podiażd pod miasto Hai stromotnie / y szkoda wchodzić musiał / dla tego / że ieden z Wojska Achab z rzeczy / które Bog chciał mieć iako swoje własne za anathema, na ogień ie / y spalenie / iako na ofiarę sobie naznaczywszy; wazył sie nad Boskie zakazanie nieco sobie potajemnie zachować. A kiedy nie ieden Achab będzie / który rzeczy oddane Bogu / nie tak małe / iako było Achabów światokradztwo / ale całego miastnośc szkodzi: To sprawi / że dla tego grzechu swantować Wojsko musi z stromoty / y szkoda całego Królestwa.

A że do meznego czynienia z nieprzyjacielem / a zartym do zwycięstwa potrzeba meznego serca; takie trudno kto przynieśie do potyżki / komu złe sumnienie o grzechy / y szkody w bogich ludzi / y krzywdy Kościolom y duchownym wzymone wstret na pierwszym do bitwy wstępie od mieczu nieprzyjacielskiego czyni. Słysiałem od człowieka godnego wiary. gdy sie ludzi niektórych wojskowych pytał / czemu będąc w wielkiej liczbie / wciekli przed nieprzyjacielem; że mu to powiedzieli. iż im nietylko lud nieprzyjacielski / ale y woły / y konie / y barany / y inśe bydło w oczach / wprzedać nieprzyjaciela stało / zaczem taki strach padł na nie / że musieli pierzchać / zostawiać nieprzyjacielowi pole / y wygrana. Żył przed lat kilka na Wołyniu Szlachcic który to powiadał / y niemal pod przysięgą twierdził / że pod Chocimską gdy ieden wyszedł w pole przeciwko nieprzyjacielowi / woły mu / y barany pierwey staneły w oczach / niżli nieprzyjaciół. a gdy on przestraszony byłkiem następować musiał / z dziać ią nieprzyjacielskiego porażony upadł. Żyć y dziś w Zakonie iednym Zakonnik / który Żołnierzem będąc kazał był / albo dopuszczał zelazki swoicy / że wieprza cudzego zabija. gdy do bitwy przyszło / przed nieprzyjacielem pierwey nan następowało strachydło w postaci onego wieprza. Że on przeleższy sie ślubował natychmiast Bogu zostać Zakonnikiem / y tak strachydło odpedziwszy szczęśliwie sie z nieprzyjacielem

ciem potkał. Tak to trudna szczęśliwie tym wojować / którzy niesprawiedliwościami y krzywdami sobie serca mestwo tepia / a Królestwu przyczynę tak niesprawiedliwościami do przegranej dać. Wytykał / wiem / kiedyś Prorok te prawde ludowi Izraelskiemu. Upadło było / albo niemal upadło Królestwo Izraelskie. aż mu Prorok imieniem Bozym mówi. Proiecit te vitulus tuus, Samaria. (bo tak niektorzy tam czytają) Os. 8. 5. To dać znać / że upadek był Królestwa Izraelskiego dla grzechu bałwochwalcstwa / iż sie lud tamężny cielowi iako Bogu kłaniał. Aleć stoja za tego ciela inśe grzechy / zwłażczá wkrzywodzenia w bogich / y Kościolow / y nietylko z osobną niektórym mogło by sie to mówić / Proiecit te vitulus tuus, żes upadł / żes przegrał / żes takie szkody popadł / które ci pomızıły; Proiecit te vitulus; grzechy to twoie winne / winien on ciołek / on wieprz / on baran / a podobno y on kogut / on gąsior / coś go wziął w bogiemu: ale toż by sie / y całej Oyczyźnie mówić mogło. Proiecit te vitulus &c. żes upadła Oyczyżno / ona to krzywdą winną / on woł w bogiemu wzięty w Kościelney miastności / on baran / ono zboże / y on chleb którym sie Żołnierz niesłusnie karmił / na cie to surowe karanie Boskie przyniwdł. Day Boże na potym poprawe / a za nią pokoy w lubiony / którego trudno obiecować Oyczyźnie / poźe w niej iako inśe niesprawiedliwości / tak y ta / która jest w wyciąganiu chleba z dobr Kościelnych przez Żołnierza / nie wstana. Fac iustitiam (mowi Augustyn s.) & habebis pacem, vt osculentur se iustitia & pax. si enim non amoueris iustitiam, pacem non habebis. In Psal 84.

§. 10.

Stący albo chleby Żołnierskie z dobr Kościelnych są szkodliwe tym samym którzy je wyciągają.

I Wz sie namienilo / że Żołnierz mając sumnienie obciążone grzechami / a zwłażczá niesprawiedliwościami / śmieie stanać przeciwko nieprzyjacielowi nie może. przez co nietylko całej Rzeczypospolitey /

ále y sobie z osobną sławę trąci. Sławy zaś wtrąca tym ciężka ma być żołnierzowi / że to jego jest profesya na sławę y Rzeczypospolitey / y sobie robić / od ktorey professey tym daley odstepuie / im mniej serca y odwagi przynosi do potrzeby. Ale iesli sie ktory taki znalesc może / Ktoryby mniej na sławę obracał oczy; przynamniej na to sie ogladać trzeba żeby smnienia nie obciążać / ktore osobliwie obciążone bywa przez te niesprawiedliwość / ktora kto cudze rzeczy / albo dobra sobie przywlaszcza albo szkodzi / co sie w wyciąganiu stacy y chleba dzieie. Bo oprocz owego ciężaru / ktory talentem ołowiu pisano s. zowie / Zach. 5. to jest grzechu, ktory ciężar jest pospolity / y powszechny każdemu grzechowi rodzaiowi: zaciąga każde bliźniego w dobrach doczesnych wkrzywzenie ow ciężar osobliwy / ktory debitum restituendi zowiemy. bo sama rzecz cudza na każdego / ktory ja bierze / zaraz wola Redde quod debes. Wziąłeś; oddayże: powinienes to uczynić / ani sie spodzieway odpuszczenia grzechu / po ki z siebie nie zwalysz tego ciężaru przez rzetelne / kiedy mozesz / oddanie. Tym sobie nechay nikt nie pobraza / że z tego ma wola ialmużny czynić. Już dawno takie ialmużny wyrok Boski zgnal. Immolantis ex iniquo, oblatio est maculata, Eccl. 34. 21. Brzydka jest ofiara tego ktory co ofiaruie z nabytego niesprawiedliwie. Taką rzecz czyni taki / iakoby Syna w oczach Oycowstich zabijał / co tamże Duch s. powiada. Qui offert sacrificium ex substantia pauperum, quasi qui victimat filium in conspectu patris sui, v. 24. Z dobr pracy sprawiedliwa nabwtych / y z tego co słuśnie macie / czyncie ialmużny / wspomina Augustyn swiety / De iustis laboribus facite elemosynas, ex eo, quod recte habetis date, serm. 35. de verb. dom. Wracać zle nabyte trzeba / nie ialmużny z tego dawac: ale iesli wracać trzeba / coż za korzyść z tego że co cudzego wezmiesz? Wracać zaś temu trzeba / ktory jest wskodzony. Ale iesli temu zgola nie mozesz oddać / ieszcze jednak zostacie ciężar / że wracać / albo nagradzać trzeba. Sa w bodzypogotowiu / ktorym to dawac trzeba / czymbyś wkrzywzenie drugiego nagrodził / y wyrównał; iako wcz Theologowie z Tomaszem s. 2. 2. q. 32. a. 7. y Augustyn s.

lib. 50. homil. 47. ale y to ciężka. Czeszoby na to caley substancyey nie stalo.

Jako Bog surowo karze tych ktorzy sie targaja na szarpanie albo wzywianie dobr Koscielnych / wiele o tym jest powaznych powiesci. O Dagobercie / y Karolu Martellu Krolach / albo sprawcach Krolestwa Francuskiego Trithemius z pewnego obnawienia pisze: że dla tego dani sa na wieczne piekielne metki / iz szarpali Koscielne dobra. *Alphon. Villeg. de reb. Eccl. non alien. l. 3. p. 2 c. 5.* Piotr Kluniacenski rowienz nit s. Bernata straszna rzecz o jednym Francuskim Panu podal dalszym wiekom dla pamieci / y przestrogi. Znaczy byl y wrodzeniem / y swieckimi godnosciami czlowiek: ale przytym znaczy dobr Koscielnych lupiezcą / y zdzierca. Ten gdy raz w stole z swoimi wesolo siedzi / stanie przed nim straszny gosć na kształt konnego żołnierza / y wnet wywola niedzkiego od stole / y na konia na to gotowego wsadzi. a to uczynisz / porwie go y z koniem na powietrze / y wiecy oczom innych nie wstaje. Nie mniej nieszczesliwy Aryana jednego imieniem Somacharego komiec / tamże w Galliey. Ten wsi Biskupstwa miasta Agaty iako swojej wzywaj. prosil go Leo Biskup maz swiety / aby krzywdy Kosciolowi nie czynil / a że wsi wstapil. Synu (mowil do heretyka swietokradzce) w bogich to dochod mnie powierzony: nie trapi ich glodem / aby cie lzy ich nie zabily. Heretyk / iaka ich jest na dobra Koscielne chciwosc / nie na to niedbal: wpadl zartym / skardziny og Bogi / w chorobe: dopieroż ze wsi wstapic obiecuie / a o zdrowia wproskenie Biskupa prosi. Otrzymał za tego modlitwa: ale postaremu Biskupa wzgarda od siebie zbawszy zostawa we wsi. dopieroż Biskup s. wda sie do modlitwy / na ktorey cala noc przetrwawszy / rano wshytke lampy w Koscielu potlucze mowiac: Nie bedzie tu ognia y swiatla / po ki sie Bog nie pomosci krzywdy swojej. W tym zaraz znou w zachruie Aryana / y iuz pewna poprawe Biskupowi obiecuie / o modlitwe prosiac. Lecz na to Biskup / iuzem sie modlit / odpowie / y wysluchal mie Pan Bog. A on niezbozny l. komiec nieszczesliwie skoncal. To Gregorz Turon. *de glor. MML. l. c. 79.*

Jako s. Remigius po śmierci inu z Chrystusem królując / iako s. Maurus Opát z dobr Kościelnych / ow do Biskupstwa swego Remenskiego / a ten do Klastorow należących wyganiáli nieślusnych naiezników / a często śmiercią stoga kárac ich likomstwo swieto: kradzkie / wiele tego tenze Grzegorz s. Turon. y Odo / y inni piśa. Jemu ná imie Richwinowi Krol Karol dal był wieś Kościolá Remenskiego / w ktorey gdy sie żoná nowego gospodarzá przesyła / wkaże sie iey s. Biskup wpmínájąc / aby wstąpiá. Insego / mowil do niey swiety / stanu / y zasługi byc ma / ktory ma w tey wsi legác. Niebála niewiásta ná láskawe wpmínie / lubo kílka rázy nápo: miona. áz potym rzecze iey s. Biskup. Nie wyslá: o toz cie wyniosá inki / a to rzekłszy wderzył íz láská / a oná z naglá stódze puchnac w wiel: kich bolesciách żyć / y dobr Kościelnych zázywác przestála. To piśe zacny Biskup Zintmar. nástepcá s. Remigiusa de transl. S. Remigij. Támże w Galliey to było gdy woyná miedzy Krolni Childebertem y Klotáriusem bylá / a Chramnus Syn Klotáriusow z Striem Childebertem przeciwko Oycu trzymal / pušczal Bog cudowne karánia ná bliźnierce / osoblwie / y wydzierce dobr Kościelnych. Mial Chramnus nieákiego Leoná Pittá:iego / który go do zlego podpalal. Ten raz rzekł / Marcin y Marcyalis pożytku starbowi nie czyniá; myśląc tym czássem wydrzec co z Kościelnych imion: y záraz głuchym y niemym zostal / y ošálawšy umárl. To s. Grzegorz Turon: lib. 4. c. 16. áz niego Baron. Roku 556.

Tenże s. Grzegorz piśe / że gdy żołnierze niektorzy złupiwšy Klastor / ktory Latra zwano / przewozili sie w łodzi wlozgniámi sie podparšy / łódz sie z nimi wywrocilá / a oni ná wlozgniách swych niewie dzieć iáko przebićci zostawšy misernie pozinali oproz iednego / ktory im to zdiertstwo rozradzal. de gloria MM. l. 1. c. 105. Já z isu Otto ná trzeciego żołnierze iego niektorzy pišli konie w lákach Klastoru s. Pawlá pod Rzymem / prošli Żádnicy / aby wšapili z koni / a škody nie czynili: gdy wprosić nie mogli / z naglá zterey z nich piorunem zabićci / druzdy ledwie przed śmierciá wciekli. Baronius Roku 999. z Ditmara.

Opuszczam

Opuszczam wiele inšych tákich wiáry godnych powieści: y z tych / ktorem wspomnial / vzna káždy / ze osobne przeklectwo / y surowa kázn Bozá nád tymi wsi / ktorzy sie ná dobrá Kościelne targaia hárpá: niem / ábo przymušaniem do wydawánia chlebá / ábo stácyey. Dobrym práwem zdal sie trzymác niegdy Pipinus w Galliey niektore má: ietnošci Kościelne / do mu to byli pozwolili z pewnych / y iáko roz: mieli / slusnych przyczyn Biskupi / y to nie dármu / ále zá czynšem / ábo árendá. á iednáł gdy tam przyiáchal ná mieszkánie Pipinus / wkazał mu sie we snie s. Remigius / y mowil mu. Co tu czyniš: iákos do tey wsi wšedl / ktora mnie nábožnicyšy / nišliš ty / dárowal: á iam íz Pánnie Bogá mego Mátee oddal: y wbiegował go áz do šinóšci. Ocknawšy sie Pipinus wpađl w febrá / y dlugo choroba cierpial ná wkaránie / lubo záraz z oney wsi wyiechal. To Zintmar / á z mego Card. Baron. Roku 760. A ten iáko sie bac niema / ktory bez žadneg duchownych dzierzawcow przyzwolenia / ábo z przyzwoleniem wy: mušonym wiecey / w Kościelney máietnošci dokázuie / nižy w swotey dokázowal: Booby wždy ná drugi raz ochrániál swotey: á Kościelny oraz z gruntu nišczy / wespolek nietylko poddánstwu w bogie nedzac / ále tež y sámých duchownych Pánow ktorzy często zmáietnošci / z ktoreyby żyć mieli / stuki chlebá dla tego przekletého chlebá Żol: nierskiego miec nie moga. Wiem; co ná przyklad wspomnie; máies: tnošć pewná Kościelná ktora pospolicie okolo dziesiátká tyšiecy ná rok pożytku y dochodow czynilá. Wczynilá przed rokiem iedená: šcie tyšiecy: z tych ledwie što / ábo málo coš wiecey / poszło ná po: żywienie Żádników / ktorých to iest máietnošć / á wšyšká oná in: tratá ná Żolnierzá poniewolnie poslá. Dla Bogá: niechay ništ mie: czeka cudownego od Bogá karánia. bo y teraz nie trudno o to. To pewnie káżdemu wiedzieć trzeba / że iezli zá żywotá kázní Božey wcho: dza tácy; ázci często ci pospolicie / á márníe / ná woynie gina / ktorzy wiecey Kościelne dobrá hárpia / iáko sie nie ná iednym / ktorých miánowác niechce / pokazálo: po śmierci gorowe piekło máia / iezli tego zdiertstwa nie przestáná / á nagroda slusná nie popráwia.

A to nae

2 to należy do Korzysci tych Stacey / albo tego wyciągania chleba z dobr Kościelnych / że nikt z rad nieucyie. Jezli ktore zle nabyte dobra / niemają błogosławienstwa / y trwać w dziedzicow / nawet w samych tych co ie naprzod łapają / nie mogą / także naprzod są do brá / ktore kto chce zbierać hárpániną majątności Kościelnych. Wiechbym ja nic nie mowil o Polſzce náſzey / w ktoreybym bárzo łatwo żywe tego przykłady wkazał na onych majątności cudzych / osobliwie Kościelnych / nájezdnicák sławnych, iáko ich y ſzczátku / áni onych dostátków nieſtálo / ktore z wielkim Oyczyzny / á nawiecey duchownych / y Kościolow wkrzywieniem / zdzierstwem inſzym Kroleſtwom nieznátiomym / iáko by w nagrode prac wojennych / zbieráli. Kto záſiega pamieciá przekletych Konfederácyey Żolnierzkich / widzi łatwo ná oko / co mowie / y w nas to ſie iáci / co wielki on we Fráncyey práwá Doctor Petrus Gregorius Tholoſſanus nápiſal tymi ſłowami. *Experti ſunt plures Principes in Gallia, & Germania, quantum poſteris nocuit ex adipe Eccleſiæ Domûs paternas, & proximorum ditaffe. Ad tempus quidem modicum durarunt hæ ſacrilegæ ex Abbatijſ, & Episcopatibus compilate opes, & cum iſtarum ruinâ propriæ quoque euanuerunt, & qui ipſis uſi ſunt, ut eorum filij, miſere perierunt, & plerumq;: Quamvis enim ſacrilegi ab hominibus non plectantur: non poſſunt tamen Dei effugere iudicium. Sunt hodie tot illuſtrium Virorum ſucceſſores pauperrimi, & fere erroneſ & mendici, dicam & audacter, prædones, & latrones effecti, quod Eccleſias ſpoliarunt, & breui tempore cum illis & ſua amiſerunt, quæ maiores virtute parauerant, & reliquerant, & malè parta cum malè dilabuntur, benè parta, ſed à malè partis polluta ſecum communionem pertrahunt. To Fráncuz Juryiſtá wielki. *Syntag. Iur. l. 33. c. 17. n. 4. Nie tłumácz / niechcąc dármo nápelniác kártty. Iáko o tłumáczá tey powieſci.**

Do Fráncuzá przydáie drugiego z Hiſpániey / Kroleſtwá Fráncuzom ſáſiedzkiego. Alphonſus Vilagut wspomniomy nie dawno przed tym

przed tym wtaż mowi tymi ſłowami. *Perſonæ graues, ac prudentes obſeruarunt, quòd quando Principes (rowno w tym idą milites) cupiditate, vel aliâ iuſtâ cauſâ apparente ducti manum apponunt bonis Eccleſiarum illa uſurpantes, videtur nihil ſibi conducere: imò quod non ſolum ipſa bona Eccleſiaſtica ſic uſurpata euanſcant, & è manibus elabantur, verum & alia bona patrimonialia, vel acquiſita proprio labore, & induſtria &c. de reb. Eccl. non riſe alien. l. 3. p. 2. c. 5. n. 14. To ci Doktorowie zacni. á ia ſie z tym dálej nie ſerze. To mi y Żolnierz káždy przyzna / że im ktory wiecey cudze / á zwołaſzca Kościelne dobra hárpie / tym wiecey ma nedze á przynamniey tym ſie go napotym wielſza chwytá y trzyma.*

§. 11.

Stácyey albo chlebow Zolnierskich z dobr Kościelnych wyciąganie, albo pomaganie do tego wyciągania podlega ſurowemu karaniu Kościelnemu.

NJegodzi ſie o tym wátrcić / że w Kościele Chryſtuſowym ieſt moc / y powagá / ktoraby wyſtepných grzechy karác moglá duchownym karaniem. Bo Chryſtuſ funduiąc Kościol / nietylko w nim chciał miec moc / y władzã ktora Ordinis albo Poſwiecenia ná duchowienſtwa zowiemy / á ſciaga ſie oſobliwie do ſpráwowánie oſiáry przenaſwierſzey: ále teſ y te druga / ktora zowiemy Iurisdictionis, albo ſadowa. á tá ieſt dwoiáká / wnetrzna / y powierzchna. Pierwſza náleży do ſádu táiemnego ná ſpowiedzi: á wtora do rzádu powierzchnego. Tey záſ ſá dwie czéſci: iedná ieſt proſtuiáca / y rozkázuiáca / directiua, ktora ſtánowi práwá: á druga kárnoſci pilnuiáca / y poſtrzegáiáca zc. vis cõercitiua. Bo oboicy tey mocy do dobrego rzádu trzeba káżdey Rzeczypoſpolitey porzádneý / iáko

J Chryſtuſ

Chrystus Pan stánowil / kiedy stánowil Kościół. bo iáko dobrze práś wo mówi. *in cap. Pastoralis. de offic. deleg.* Iurisdicatio nullius videtur esse momenti, si coercitione aliquam non haberet. Obiecána byla tá moc Apostolom od Chrystusa / ábo dána byla *Matth 18.* iáko Theologowie vza za tłumázeniem swietych Doktorow idac. *Jeśli obiecána / per omnia dána.* Dána jest Piotrowi s. 3 osobná / iáko *Głowie Ioan. 21.* onymi słowy. *Pasce oues meas.* iáko vzenie pos kázuie *Card. Turrecremata, y Cardin. Bellar. y dáte znáć Aná kletus Pápiez ep. 2. decret. eo wspominaia in cap. In nouo 21.* Dána jest od tegoż Chrystusa P. y infym Apostolom onymi słowy. *Sicut misit me Pater, & ego mitto vos. Ioan. 20. 21.* O czym *Card. Tolet. ná to miejsce / y Suar. de Censuris d. 1. s. 2. á dowodzi tamże z Pisma / że tey mocy używali Apostolowie. iáko kiedy Páwel s. 1. Tim. 1. Alexandrá / y Zemeneusá oddal sátanowi: á to oddanie przez wyklécie bylo / iáko pospolície rozumieia tłumácze. Tenże Páwel s. podobna rzecz wspomina *1. Cor. 5.* y Piotr s. kiedy mówił Synonowi Czárnośieszniłowi. *Non est tibi pars, neque sors in nomine isto Act. 8.* wykláł go; iáko ciż Doktorowie rozumieia. y w Ránonách Apostolskich *Can. 30.* wyklináia Symonákow. Stád znáć / że to zwyčajne kárání w Kościele od Apostolow bylo. *Nawyższy Biskupi zdawná tey mocy używáiac / rzecza sama pokazáli że tá moc zostawa w Kościele. o czym feroko Theologowie. Bellarm. Suar. y infy.**

A tákowych Kościelnych kárání / miánowicie klatwy / ktorey mi tu rzecz jest / żaden sobie niema lekce wázyc; iákoż żaden pobożny człowiek lekce tey nie wázy / luboby náń niewinnie przez omyłkę iáka pádlá. Cesarz Theodosyus młody Pan wysokich cnót Chrześciáńskich wnuć Stáršego Theodosyusa (ktory skromna cierpliwosćcia wzcil Kościół / y iego kárność będąc wyklęty od s. Ambroszego) wyklęty / iesli sie to rzec może / od iednego Mníchá / że czegoś ná iego prozbe meuczynil / niechciał sieść do stolu / áż pierwey rozgrzeszenia od Biskupa prosil; lubo klatwá ona żadney wagi / y skutku za

tku żadnego nie miała / gdyż Żakonnik on nie miał żadney mocy ná wydawanie klatwy. *Baron. an. 425.* Ták sie y ná cień klatwy Pan pobożny wdrygal. Stráśna to káżdemu pobożnemu / że zá wykle tego ofiára s. y modlitwá Kościelna imieniem Kościółá s. Oblubience Chrystusowej / być nie może: że wyklęty nie może używáć Sákrámentow swietych / stáie sie iáko Syn niekárny / y od Oycá y dziedziczony: że nie może być w Kościele / gdy sie nabożenstwa w nim iáwnie Kościelne odprawia / iáko kiedy godziny kápláńskie śpieszá / ábo infse publicznie modlitwy czynia / nie może być ná Processyách / pogotowiu przy Mszy s.: á przytym nie ma między ludźmi miejsca pospolície / zostáiac iáko tulácz iáki / y Raim od Boga odrzucony. To miám / co iednáć pogciwego przerażíc bázno może / że wyklęty żadnego sádownego vrsedu mieć nie może. nie może ani sádzic / ani świádeczyć / ani być Pisárzem / ani spraw odprawowáć. Po śmierci zaś nie może mieć pogrzebu Kościelnego w Kościele / ani ná miejscu poświęconym: ále y po śmierci wedle ciála między tymi zostáwáć musí / ktorych Kościół nie ma zá swoje dzieci / ták dálece / że luboby tákí byl w Kościele pogrzebiony / miałoby być wyrzucone z támtąd iego ciáło. *c. Sacris. de sepult.* á te kárność ták wzcil / y wtwierdził sam Bog niektórymi ná iey zachowanie cudámi. Wspomina *Card. Baron. Roku 1034.* iż iednego wyklętego żołnierzá w Dyecezyey Rántuáńskiey w Angliey bez Biskupiey wiadomości / drudzy iego towarzysze. Żolnierze pogrzebli y Kościółá s. Piotrá / ále táno ciáło iego z cmentarzá y grobu wyrzucone ná lezli / y znowu ie w tymże grobie pogrzebli. Lecz zaś dnia drugiego ciáło ono tákże / iáż y pierwey / wyrzucone znalezli. y trzeci raz tákże ie pogrzebli tamże / przylożywszy grob kámienní / y ziemia twárda. ále y to niepomoglo / do piatego rázu. dopiróż ono ciáło dálece od cmentarzá pogrzebli / duchownych przeprosáiac. *R. s. Grzegorz W. piše 2. dial. c. 23.* o niektórych Żakonnicách ktore że ieszytkiem wolnym szypáły iednego Żakonnika / á wspomniono o to od s. Benedykta gdy sie niepoprawiały / klatwa sa od niego poskarane.

karane. Gdy potym po ich śmierci za staraniem ich dawney służebnice Nisa sie s. pocznie odprawowac: a Dyakon wedle zwozajiu zawola wpoiminac / aby wytkeci wychodzili: obaczy onaz sluga wychodzace z grobu / y przed Kosciol wstepiace Zakonnice. Az gdy o tym dadza znać s. Benedyktowi / rozwiaze ie z tego zwiastur: a one dopiro potym w pokoju y przy Nisey s. zostawaly w grobie.

Jakoby skodliwa dusiom klatwa byla / na infych widomych rzeczach nieraz sie cudownie pokazalo. iako gdy lotrzyk ieden wkradchy Koscielny statek srebrny / ktory w drzewo we wnatrz sprochniale schowal / skoro klatwa wydano na swietokradzce / zaraz drzewo schnac poczelo: a znowu gdy statek iest znaleziony / wrocilo sie do pierwsey zielonosci. pisze Ludou. Granat. 2. p. Cat. c. 27. § 7. Takze kiedy bogoboyny Zakonnik Dominika s. Gundifaluus kazac chcial wkazac iaka iest moc klatwy / kos chleba / ktory w oczach iego niewiasta niosla / wytkal / y zaraz on chleb swiatly stal sie barzo brudnym / dotad az go tenze kaznodzieta pokropiwszy swieconq wodq / od klatwy wwolnil. Petr. Ribad. lib. 1. de Princ. Cbrist. c. 34.

Jako zas zle sie z tymi dzialo / ktoryzy lekce wazyli Koscielne klatwy / abo iako wytkletych suszaly mieszczenia rozne / wieleby tu wspomnac. Jako Krol ieden w Anglii o to samo / ze do wytkletego kazirodzce wshedl na bankiet / co mu odradzal Biskup s. Ceadda / tym mu grozac co sie stalo; tamze w onym domu zginal / pisze W. Beda lib. 2. Cbrist. Angl. c. 22. iako Filip Krol Francuzki nazwany Pulcher, abo Piekny / wytklety o pewne grzechy zabity od dzitego wieprza zginal / zaciagnawszy przeklectwo na swoje potomstwo / zginal / pisze Sigon de regno Ital. lib. 5. Synowie iego bez potomstwa zshedzy obcy m Krolestwo zostawili / a Cortki stomotny zywot niepocziesnie skonczyly: iako Leopoldus Rakuskie Ksiaze wytklety o niewinne poimanie Krola Angielskiego powracaiacego z ziemie s. byl karany / iako Sarao zatwardzialy / to pozatem ognowym wielu miast / to potopem z Dunaiu / y zalaniem krainy iedney / w ktorey wiecey niz dziesiec tysicy ludzi zginalo / to suchoscia mieszkanc

na / to

na / to zboza w robactwo przemienieniem / to powietrzem morowym zacnieysze zwlascza ludzie gubiacym zc. pisze Roger. in Annal. Angl. 7. wspomina y Baron. an. 1194.

Alle iuz obaczmy / ze na to Koscielne karanie robia / ktoryzy Koscielne dobra stacyami / abo wyciaganiem chleba na Zolnierza wciastia.

Naprzod klatwa prawo rozkazuje tych karac / ktoryzy iakakolwiek skode Kosciolowi y duchownym w dobrach Koscielnych czynia. 26. q. 1. c. In Canonibus tak stanowi Symmachus Papiez. Generaliter quicunque res Ecclesie confiscare, aut competere, aut pernuadere periculosa sua infestatione praesumpserit, nisi se certissime per Ecclesie, de qua agitur satisfactionem correxerit, perpetuo anathemate feriatnr. Toz znowu tenze Papiez stanowi na Zborze slystym Rzymskim / 16. q. 1. c. Similiter. Takze 23. q. 8. c. Secundum Canoniam. rozkazuje klatwa teg karac / ktoryby co wyciagal z roli iakiey Koscielney. Toz karanie puszczac na tych rozkazuje prawo / 12. q. 2. c. Qui s diuinis. ktoryzy vel Ecclesiastica privilegia calcare contendunt, vel vbilibet in pauperum proflire dispendium. Straszne iest y ono prawo / 12. q. 2. c. Indigne. w ktorym sa te slowa: Qui aliter, quam scriptum est, praedia Ecclesie tradita petierit, vel acceperit, aut possederit, vel iniuste defenderit (gdyby mu ich zabroniono harpac y uzywac) aut retinuerit, nisi cito se correxerit, quo iratus Deus animas percutit, anathemate feriatnr, sitque accipienti, & danti, & possidenti anathema, & instituta paenae contubernium assiduum. Nec aliquo se ante tribunal Christi obstaculo muniat, qui a religiosis animabus ad substantiam pauperum derelicta, contra fas, sine aliqua pietatis consideratione dispergit. Niewiem ktoby sie z Katoликow na te slowa nie wzdragnal czytjac / abo slyszac / kiedytemu / ktory naradzca Koscielne wlosci / zc. przeklectwa wstawicznego zycza / a nad to zeby nie mial sie czym zastaniac y bronit na sadzie Bozym ten ktory dobra / na wbozich pozzywienie / od ludzi nabożnych dane harpie y marpie trawi. Jest y infych wiele

praw duchownych tákich. Ale są y świeckie. Obroćiwszy troche oczy do Krolestwa sásiedzkiego / obaczyny / że práwá swoim Wegrom dájac Stefan s. Krol / klatwa rostkázal karác naiezdniukow wolności / y dobr Kościelnych. Quisquis possessiones Deo consecratas, atque ad honorem Dei sub regia immunitatis defensione constitutas inhonestè tractárit, vel infringere præsumperit, quasi inuasor, & violator domus Dei excommunicetur. To słowá Stefana s. Krolá Wegierskiego / Tom. 2. Iur. Reg. Hung. l. 2. c. 1. Aleć mamy domowe tákież práwá. v Herburtá / tit. Decima. naydzieš że Władysław Jásgielo Roku 1433. w Krákwie wydał tákí Státut. Quicumq; Princeps ---- aut nobilis, miles, aut vasallus, & generaliter quæuis alia persona ---- decimas --- nec non domos, tributa, castra, villas, possessiones, & quæuis bona, ac res mobiles, & immobiles, ad Ecclesias, & pia opera, ac religiosa loca, personáq; Ecclesiasticas, spectantes, ac etiam pauperum hominum in ipsorum bonis degentium rapuerit, inuasit, occupauerit. . . . vel quouis quæsito colore grauauerit, vel rapi, inuadi, occupari, . . . exactionari mandauerit, ordinauerit, seu ratum habuerit . . . aut in bonis eisdem notorium damnum, vel manifestam offensam intulerit, nisi omnia . . . restituerit . . . cum ipsorum complicibus panis, & censuris Ecclesiasticis debent subiaceri. &c. y ták dálej. Tož práwó potwierdził Státutem nowym Syn iego Kázimierz trzeci Roku 1458. w Piotrkowie ná Seymie. A przed tymi obiema dawney Kázimierz Wielki to gwoli Kościolowi Gnieznienskiemu postanowił. decernimus specialiter, quód si quispiam in prædictæ Gnesnensis, & eius Collegiatarum Ecclesiarum prædictarum bonis aliquam in rebus, seu personis violentiam notoriã fecerit, idem per memoratum D. Archiepiscopum, & suos successores ad satisfactionem condignam centura Ecclesiastica compellatur. &c. gdzie tež do sadu y dawania świadectwá nie káže przypuszczác wykletych. A to Roku 1357. w Krákwie. Mam wiscey przed sobą tákich praw: tu je wygadzájac krotkości / opuszcam.

Sa záš

Sa záš práwá / ktore iuž nie groža klatwa / rostkázjac karác ná następuiacych ná Kościelne dobra: ale iá rzeczá sama y skutkiem ná tych kłáda / ktorzyby co śmieli przeciw wolności Kościelney w dobrách Kościelnych czynić. Ale że wyklinác nie može tylko duchowny vřzad / ábo práwó; gdyž klatwá jest duchowne karanie: dla teğ prówá ktore klatwe táká wydája / Kościelne tylko są. Moglyby sie tu herzey te práwá wspomnieć. Jest práwó Konecylium Láteránskiego zá Aleksándrá 3. ktore sie przed tym przytoczyło §. 5. c. Non minus. de Immun. Eccles. á w nim są te słowá. Sub anathematis districtione fieri de cetero talia prohibemus to jest ciężary kłásc ná Kościoly / y ná duchowne. Potym Innocencjus trzeci ná Konecylium powszechnym vřzynil práwó. C. Aduersus. de immun. Eccl. ktorym tež klatwe vřtwierdza. Takže Bonifacyus osmy C. Quaquam de Cens in 6. to stánowi žeby ci / ktorzyby ná Kościolách / y duchownych / wyciągáli podatkí iáké / záraz skutkiem sámym klatwe popádáli. Si fuerint personæ singulares excommunicationis sententiam ipso facto incurrant, &c. mowi práwó.

Moglyby kto rzec / że práwá pomienione ná tych tylko klatwe ipso facto incurrendam, iáko mowiá / kłáda / ktorzy iáké podatkí wyciągáli od Kościolow / y osob duchownych: á ná tych nie kłáda táké / ktorzy Kościelne dobra škodza / przywlaszczajac sobie iáké z nich pożytki / y używajac ich zc. iákó bywa gdy Zolmerz stárcy wyciąga. Odpowiadam że tá klatwá jest ná tych / ktorzy od Kościolow co wyciągáli / y o tym niemáš iájných słow watpliwosci. ten záš co z Kościolow co wyciąga / niewiem iesli to može inaczey czynić / tylko z dobr y dochodow Kościelnych wyciągajac.

Alle iáko o iásneyše práwá / ktore kłáda klatwe ipso facto ná tych ktorzy dobra Kościelne iákokolwiek škodza.

Napřzod Concilium Tridentinum, sess. 22. de reformat. c. ult. táké práwó stáwi ktore strocone wnosze. Si quem --- in tantum cupiditas occupauerit, ut alicuius Ecclesia, seu cuiusvis Beneficij --- bona, census, ac iura, --- fructus, emolumenta, seu quac-

cunq

cunq̄ue obuentiones, - - - per se, vel alios, vi, vel timore incusso
 - - - seu quacunq̄ue arte, aut quocunq̄ue quæsito colore in pro-
 prios vsus conuertere, illosq̄ue vsurpare præsumpserit - - - (wraz
 zay to czytając / ieżeli tego nie czynią / ci co stacye y chleby z dobr
 ścielnych wyciągają) is anathemati tam diu subiaceat, quam diu
 &c. á od tey klatwy nie moze tylko sam Pápiez rozgrzeszyć / o czym
 Barbosa *Iur. Eccl. l. 3. c. 29. n. 12.* y insi tamże od niego miánowani.

Drugie práwo iest Bullæ Cænæ, osobliwie n. 18. gdzie klatwe zaraz
 ná tych kładzie / ktorzy Collectas, decimas, talleas, præstantias, &
 alia onera Prælatis, Clericis, & alijs personis Ecclesiasticis, ac eo-
 rum, & Ecclesiarum, Monasteriorum, & aliorum Beneficiorum
 Ecclesiasticorum bonis, illorumque fructibus, redditibus huius-
 modi, absque Romani Pontificis speciali, & expressa licentia im-
 ponunt, & diuersisetiam exquisitis modis exigunt, aut sic impo-
 sita etiam à sponte dantibus, & concedentibus, recipiunt. Nec
 non qui per se, vel alios, directè vel indirectè prædicta facere,
 exequi, vel procurare non verentur, cuiuscunq̄ue sint præemi-
 nentia, &c. Ktoż rzecze / kto te słowa czyta / y rozumie / że ná tych
 wyraźne nie bią / ktorzy stacye ábo chleb z kościelnych majątności
 wyciągają ?

A rzekł dálej / iáko tych wvolnić od tey klatwy / ktorzy ná Seymís
 kách stánowią lauda, ábo uchwały / ktorymi zaciągają ciężary ná do-
 brá kościelne / do ktorych żadnego zgólá práwa nie mają ? W czym
 z tad sie ciężka krzywda Kościolowi / y Bogu dzieje / że siebie ochra-
 niąca / ci co te lauda kniá / duchem / znáć / Heretykiem / ábo iego
 rodzonym / polowicá drugá wiecey ná Kościol wála / niż ná
 sie biora / á práwo pomienione mowi / że ci rzetelnie kła-
 twe popadają / ktorzy onera Ecclesiarum
 bonis imponunt,

§. 12.

Stacye ábo chleby Zolnierskie, z dobr Kościelnych zaciągają
 rózne, á frogie przeklęctwa ná tych, ktorzy ie wyciągają.

N Jemal to pospolita / że ludzie wkrzywdeni krzywdzacych przekli-
 nają / czego y Zolnierz nieuchodzi / kiedy stacye od ludzi w bogich
 wyciąga. y acz przeklęctwa takie czesto bez grzechu nie są : iednak
 kiedy ie nie mechciwość pomsty z gniewu o własną krzywdę / y dla tego
 tylko žal wyciska / áby sie zle stáło temu / kogo kto przeklina : ále
 słusna żarliwość dla pohamowania / przez karanie / niespráwies-
 dliwości / ábo inszego grzechu ; ábo dla obhátnienia y wysławienia
 spráwiedliwości Boskiej / bywają bez grzechu. Ani to nowiná że
 Bog przeklęctwa takie do skutku przywodzi ; o czym są powieści pe-
 wne v Suriusá wzywocie s. Pátrycyusá Biskupa Zibernicy / y s.
 Laurentego Arcybiskupa tá nje Dublinskiego / v Theodoretá *in hi-
 stor. relig.* y indzie. A pod czas y te przeklęctwa ktore są ná gniewu
 porywzość wzbudza / miewają skutek / nie żeby co z siebie miały /
 ábo mogły do tego skutku / ábo żeby ie Bog miał nieiáko pochwa-
 lác / ktory ich zázakáz : ále z inszych á Bogu wiadomych przyczyn /
 ktory niekiedy zwykl dopuszczáć czártu / żeby przeklęctwa wykonanie
 (ktorego iáko ludzki nieprzyaciel chciwie prágnie) czynil / á w tym
 ábo wkaral gniew przeklinających ; ábo grzechy / y krzywdy w hámo-
 wal / dájac inszym ná postrách przykłády z inszych. Dla tego rzecz
 iest pełna niebezpieczeństwa przywodzić do tego w bogie ludzie żeby
 pláćili przeklęctwami to / co im od kogo nie gwoli sie dzieje.

Ále oprocz osobnych y nagłych ludzi wtrápiionych przeklęctw / kto-
 rych sie lác potrzeba / stráśmiewske mają byc owe / ktore ábo sam Bog /
 ábo Oblubienicá Chrystusowá Kościol / ábo iey przedniemy dozor-
 cy / y wrzednicy / ábo wisc nákoniec ci dáją / ktorzy dobrá iákie Chry-
 stusowi

ksufowi y Kościółowi dając / przeklectwem zakładając / aby ich nikt nie śarpał ani skodził.

Jakie przeklectwo dał Bog na przestępce swego przykázania / á zátym y ná tych / ktorzy cudze / á tym gorzey / ieżeli Kościelne biora / y śarpią: iuz sie wyżej nieco wspomniáło §. 9. dálej tu przypomnie y inſe przeklectwa Boże / ktore są tymi słowy. Quod si non audieris vocem Domini Dei tui, . . . venient super te omnes maledictiones istae, & apprehendent te. Maledictus eris in Ciuitate, maledictus in agro: maledictum horreum tuum: . . . maledictus fructus ventris tui, & fructus terrae tuae, armenta bouum tuorum, & greges ouium tuarum: maledictus eris ingrediens, & maledictus egrediens &c. Deut. 28. 15. Aleć to przeklectwa pospolite o kázde przestępstwa ktoregokolwiek práwá Bożego. To osobne iest ná tych / ktorzy sie targają ná rzeczy Bogu oddane / ktore Duchem ś. náchcniomy Psalmistá wydaie. Qui dixerunt, hereditate possideamus Sanctuarium Dei. Deus meus pone illos ut rotam, & sicut stipulam ante faciem venti: sicut ignis qui comburitur silyuam, & sicut flamma comburens montes, ita persequeris illos in tempestate tua, & in ira tua turbabis eos. Ps. 82. to iest. Ci co sie targają ná świątynie twoie / co chcą żyć z dobr twoich / y Kościółá twego; niech będą nieśtatkami / y pomiotem lichym / niech ich ścieście rozmáicie rzuca. á ty iáko ogień pożarem idący po górách / y lásách / straw ich / y wniwecz obroć ic. Niech to nikogo niegorſzy / że wiele takich iest / ktorzy skutkow ná sobie tego przeklectwa nie czują: bo są inſy co czują. á bezpiecnieysza rzecz iest być sie ich / z przykázdu niektórych / niżli gorſzać sie z wielu nieukaranych / ná nie sie nie oglądać.

Kościółá ś. strážne iest przeklectwo ktore sie nie dawno wspomniáło / §. 11. z práwá Kościelnego. u. 9. z. c. indigne. Którym karząc tych / ktorzy dobrá Kościelne śarpią / żeczy im aby ná sádzie Bożym obrony nie mieli. W Pontifikále Rzymſkim opisáne iest przeklectwo iáko ná tych ktorzy Panny Bogu w Zakonie oddane odwo-

dza od

dza od świątego przedświéćcia / tak y ná tych / ktorzy ich dobrá lupia ábo skodza. To przeklectwo ábo anathema Biskup vsiadłszy w infule / ma wydávác w pominając żeby tych nikt od sluzby Bożey nie odwodził / ktore są pod chorągwią czystości: y żeby nikt ich dobr nie brał / ále aby ie spokojnie trzymály; á przeklectwo iest tymi strážnymi słowy. Mocą wszechmocnego Boga, y Błogostawionych Piotra, y Páwła Apostołów zakázujemy, żeby nikt tych Pánien, ábo Zakonnice od sluzby Bożey, ktorey się poddały pod chorągwią czystości, nieodwodził, żeby dobr ich nikt nie brał, ábo śarpał. A ieżliby się kto tego wazyl, niech będzie przeklęty y w domu, y nie w domu, przeklęty w Mieście, przeklęty w Polu, przeklęty czuąc, y śpiąc, przeklęty iedząc, y piąc, przeklęty chodząc, y siedząc. Niech będzie przeklęte ciało iego, y kości, y od stopy nogi do wierzchu głowy niechaj nie ma zdrowia. Niech nań przyjdzie przeklectwo człowieka, ktore przez Moyześá w Zakonie ná Syny nieprawości Bog dopuścił. Niech będzie zmázane imię iego z księgi żyjących, niech nie będzie pisane z sprawiedliwymi. Niech część, y dziedzictwo iego będzie z Kaimem brátobójcą, z Dáthanem, Abironem, z Anániásem, y Sáfyrą, z Symonem czárnoksiężnikiem, y Iudaśsem zdrajcą, y z tymi ktorzy mówili Bogu. odſtań od nas, ścieśki drog twoich nie chcemy. Niechaj zginie w dzień sádney: niech go pozrze ogień wieczny z diablem y Aniołmi iego, ieżeli niepowroci. y do poprawy nie przyjdzie. Stań się, stań się. To o śámych Pánien Zakonnych dobrách. Tymże práwem y inſe Kościóły / y Zakony dobrá swoje mają: dla tego tychże przeklectw obawiać sie trzeba tym wszystkim / ktorzy ktoregokolwiek dobrá Kościelne skodza.

Ślušna tu y to wspomnieć co ś. Grzegorz Turon. piſe hiſt. Franc. l. 5. c. 20. á z niego Card. Baron. Roku 570. W Galliey w Turonie Biskupi mieli Synod / ná ktorym między inſzymi rzeczami świątobliwie postanowionymi / dali przeklectwo ná te / ktorzy w onych czestych wojnách umioná Kościelne / y klastorow náiezdzáli / y gdy im żołdu nie plácono / od Krolow wsi sobie duchownych wpraszáli; aby ie w pominano / y pozywano / y wyklinano. A gdyby o

R 2.

to nie

to niedbali / żeby zjedli się duchowni do choru / na onego zabiłaká v bogich (te tani są własne słowa) Psalm ścny y osmy mówiono / w którym są wielkie przeklestwa zc. y uciły się one przeklestwa na wielu / iako wypisał tenże S. Grzegorz Turoncki. Niech y teraz chci-
y na dobrá Kościelne żołnierz nie przywodzi do tego duchownych / aby się na toż karanie odważyli. gdyż to równym prawem uczynić mo-
ga / co drudzy we Franczey czynili.

Zá czasow Konstancyńa Koprornimá kiedy obrazoborecy máiac gore nád wiernymi ná wschodnich stronách / przymušáli ich roznym przesládowaniem do swoiey niewierności / wiele Grekow / y stánu Zákonnego do Rzymu vchodzilo. Tam gdy Páwel Papiez w domu swym Oczystym / w którym się był vrodził / zbudował Kościol s. Stefána Papieża Mieczniká / y do niego wiele swietych ciał z przedmieścia przeniesionych / z Ciałem tegoż s. Stefána złożył; ná śpiewanie y wychwalanie Boga vstáwiczne / osádził tam Wnichy Greki / aby siedmkrát ná dzien śpiewaniem Pána Boga chwálili. Te / wšyſtkiemi dochodami ná potrzeby wyżywienia y odzienia / y ná lámpy opátrzył / ozdobiwszy y sam Kościol dostátkiem / y ochedoc-
stwem wielkim Ná potwierdzenie oney swey fundácyey zezwał Synod / tam nápisal Przywilej / ná którym się Biskupi / y Kápláni podpísali. W tym Przywileju klatwe ná te Kládzie / którzyby iáka krzy-
wde onemu Klastorowi czynić / ábo co od niego brác śmieli. Aby ży-
wot ich był cieſki y przyký / y smutny / aby w niemocy vpadáli / y w nich vstáwali / aby grzechow odpuszczenia mieli / aby się im ták stálo / iáko Anánašowi / y Sápírze / y Dáthánowi / y Abi-
ronowi / aby ie ziemiá požárli / á z Judášem / y diably w piekiel-
nym ogniu zostáwali iezliby się nie vpámietáli zc. To swiatobliwy Papiez. Tákie są pospolicie y inšych Fundatorow ábo nádawcow dobr Kościelnych áffekty / kiedy iákie fundácye czynia nádáiac má-
ietności y dochody Kościolom / y Klastorom; lubo słowy / ábo pi-
saniem tego nie záwſe wyrażáia. Wten sposob Cesarz wschodni Alexius Komnenus wydawšy práwo ná lupieźce dobr Kościelnych /
którym

którym rózne karánia stánowi ná nich / w jednym práwie ábo Przy-
wileju / ktory pospolicie Bullam aureá názywáia / ták mowi. Si deinceps, ó Domine Deus, erit aliquis ita temerarius, vt auferat res hucusque dicatas sanctis Ecclesijs, ac deinceps offerentur, hic talis priuetur visione Diuinâ, nec cum illuminet sol de mane, non fruatur adiutorio, & ope Diuina, sed semper sit spretus, ac delictus à te Domine. Vilag. de reb. Eccl. malè alien. Sc. lib. 3. p. 2. c. 5. Tákiefi przeklestwo dála Rrolowa Longobárdow Theodoliná ná tych / którzyby škodzili dobrá dárowáne od niey Kościolowi s. Janá Krzcićielá ktory sámáz fundowála w Modoccey blisko Ma-
dyolánu / y bogáto nádála. o czym Paulus Diac. lib. 4. c. 15. Wiele tákowych przeklestw rozných fundatorow Kościelnych iest v inšych Zistorykow / á wiecey w osobnych Przywileiách osobnych fundácyey. To co się námienilo niech ná przyklad bedzie / aby z tego przestrzegšy się káždy / ktoremu to namilſa korzyść / co z Kościolá zedrze / ábo weźmie / vmiál się w powinności swey záchowác.



Cześć Wtora.

D Otad sie wklazo walo roznyimi wywodami / ze wy-
ciaganie Stacyi abo chleba z dobr Koscielnych jest
przeciwko wshelatiemu prawu; y skodliwe / y nagany
godne. To aby stateczniej moglo sie vgruntowac / po-
treba na to odpowiedziec / czym sie pospolicie zastanaias
y bronia ci / ktorzy wyciagaja te stacye y chleby oplakane:
y na to / zkad niektorzy plonnie dowodzie vsilnia / ze
slusnie stacye / abo chleby żołnierskie z dobr
Koscielnych moga być wyciagane.

§. 13. wtorey części 1.

*Stacye abo chlebow żołnierskich z dobr Koscielnych wy-
ciaganie, nie jest dla tego bez grzechu, że tego wy-
ciagania pozwala władza iaka urzędu
świeckiego.*

S Onierz Stacye abo chleby z dobr Koscielnych wyciagaj-
acy prozno sie tym od grzechu wolnym chce wzynic / ze mu
tego wyciagania pozwolila władza iaka urzedu swieckiego.
Bo iz tego nie wspomnie / ze kiedy Hetman / abo kto inshy
rozdawa / y naznacza leze / abo stanowiska / nie tak to dla
tego czyni / aby mial pozwalac stacye abo chleb wybierac: iako raczey
dla tego / aby leze byly dobrym porzadkiem / a iedna choragiew na dru-
ga sie nie cisnela / ale iedna tam swoje stanowisko miala / a druga
gdzie

gdzie indziej. To pewna / że żadna świecka władza nie może tak wla-
dac / y rzadzić dobrami Koscielnymi / aby z nich co wyciagac / y brac
slusnie komu dozwolcie mogla. y jest tego wedle rozumu przyrodzonego
go fundament / abo racya slusna / ktora podaje Abb. in C. Solita. de
maior. S obed. że żaden vrad / y żadna iurisdicchio nie może zachod-
zić daley nad swe własne granice: abo iako w skolach mowia / da
nad obiectum własne / y materya swoje własna. Ale dobra Koscielo-
ne / iako y duchowni / nie sa w granicach władzy / y iurisdyczey swie-
ckiej, z atym idzie / że na nie nie zachodzi / nawet ani zachodzie może
iurisdycya / y władza swiecka. y to iasnarzecz jest / przez sie / iako mo-
wia; że dwie rozne iurisdycye / abo władze nie zachodza na iedną
rzecz. iezli tedy iurisdycya / y władza duchowna zachodzi na Koscielo-
ne dobra / iako na rzecz swoje własna; niemoże zachodzie swiecka. do
tego / iako kontrakt małżenski / iz go Chrystus poświęcił czyniac go
Sakramentem / nie podlega władzy / y iurisdyczey swieckiej / także
Koscioly / abo domy Boze / y nariadenia / y śaty poświęcone dla ofiar
ry s. zostawia wolne od władzy swieckiej / przeto / że sa poświęco-
ne / y oddane na służbę Boża: tak też wedle proporcye Koscielne do-
bra / iz sa oddane Bogu / nie podlegaja / ani podlegac mają swiec-
kiej iurisdyczey / abo władzy / żeby mogla co o nich stanowic / abo
rozradzac. A tak dalece pilnuie tego Kosciol / aby żaden vrad swie-
cki władzy sobie żadney nie przywlaszczal na Kosciol / y Koscielne do-
bra / że kiedy Bazylius nieiaki Starosta wydal byl iakies prawo / lubo
pozyteczne Kosciolowi / żeby solwarki Koscielne nie byly od Kosciolo-
w oddalane; Synod czwarty Rzymiski za Symmachá Pápieżá Can. 3.
Zganił to y zepsował / te same przyczynie dajac. Ne exempla reman-
erent praesumendi quibuslibet de Ecclesiasticis facultatibus,
quarum solis Sacerdotibus disponendi indiscussè à Deo cura
commissa docetur.

Uad to kiedyby vrad iaki swiecki (o Polskie mianowicie mowmy)
mial władza / y moc na Koscielne dobra / mialby ia z iednego / z tych
dwu / fundamentu; bo mzye o inshych. abo że mu ia vrad tego daie:
abo że

abo je mu iey prawo iakie / abo vrsad wyzszy vzyca / y pozwala Co sie tknie vrsedu; zaden swiecki nie niesie z soba tego / aby z nim chodzila wladza na szafunek dobr kościelnych. Heretyk moglby siadz tez mu przeczyc / ktory za glowe zboru swego ma glowe polityczna swiecka / to iest / vrsad nawyzszy swiecki: v Kacholikow to pewna. Bronie raczey Kosciolow / y przy swoich wolnosciach zachowac ie y dobra ich to niesie powinnośc vrsedow swieckich / ktore iako sa na to / aby dobra nietylko pospolite / ale tez y osobne kazdego / takt / y daleko wiecey / w;gledem Boga / kościelne prawa / y dobra bezpiecne w calosci swoitey zostawaly. Nie dawa y nawyzszym Monarchom ich godnosc tego / zeby mogli abo sami vzywac / abo insym pozwolic vzwania dobr cudzych / iakie sa kościelne. Gdzieby Krolewska wladza / y powaga mogla wladac vzwaniem dobr kościelnych / czemuż Kazimierz Wielki chcac ratunku z dobr kościelnych / na rozne / a czeste na on czas woyny / nie kazal sobie prawem swym Krolewskim vdzialac prouentow kościelnych / ale o to nawyzszego szafarza dobr kościelnych prosil / y vprosil / ze mu pozwolil Clemens VI. dziesiecine dziesiecin na cztery lata. o czym Cromer. lib. 12. Nie pod insym zaisie prawem zostawia dziesiecin / a pod insym inze dobra / y dochody kościelne. Jezli dziesiecin vzyc na żołnierza nie mogl / pewnie nie mogl y inszey kościelney intraty. Jezli Krolewska godnosc mogla / abo moze rozrzadzac / lubo y na pospolity pozytek / o kościelnych dobrach / y dochodach / czemuż Zygmunt pierwszy chcac podatkow na potrzeby woienne z dobr kościelnych / nie wladza / y rozkazaniem / ale prosba wyiednal v duchownych / y spravil / ze swe dobra hacowac dopuscili / zeby wedle tary y hacunku mogl byl zazyc podatkow z tychze dobr na vstuge / y pomoc Dycyzyny? Jest o tym iego statut w Krakowie 1527. dany / w ktorym sa te slowa. Et quoniam Spirituales in omnibus Palatinatibus, & districtibus habent sua bona Ecclesiastica, quae licet nunquam alias subiecta erant oneri bellicae servitutis; vt quae per Serenissimos Praedecessores nostros Poloniae Reges, & Duces sunt ab initio foundationis Ecclesiarum ad vsu-

duntaxat,

duntaxat, & onera Ecclesiae collata, multisque immunitatibus, & libertatibus donata: tamen in praesenti Regni necessitate, & summo discrimine volentes ipsi Domini Spirituales sibi, & Ecclesijs suis gratiam nostram demereri, fratribus vero suis, Dominis Saecularibus gratificari, Reique publicae (pro cuius bono statu orare tenentur) ope sua non deesse; permiserunt non gravatim bona sua Ecclesiastica hactenus semper libera, cum his, quae ad defensionem obligata sunt (to iest z slacheckimi swieckimi) in praesens taxari. Jezli Krolewska godnosc nie dawa sama z siebie wladzy na kościelne dobra; pogotowiu nie dawaia inze / y nawyzsze / woyskowe vrsedy / ktore iako dobr wlasnych nie dopuszczaj nikomu szarpac / takt sa powinne niedopuszczac szarpania dobr cudzych / iakie sa / w;gledem swieckich ludzi / maietnosc kościelne. Jezli ich powaga / y wladza iest dla ochrony / y obrony w;syftek / ma sie taz powaga / y vrsad tenze ich vrsedu zciagac na obrone Kosciolow / y dobr kościelnych / abo raczey Chrystusowych. Co by to za sprawa / kie dy by takt powazny / y wielki vrsad tych nawiecey dopuszczal niszczyc / ktorych winien nawiecey / w;gledem Boga / bromc / y zaszczycac?

Co sie tez tyce prawa; naprzod Koronne zadne tego zadnemu vrsedowi swieckiemu w moc niedawa / aby mogl wladza swoia na dobra kościelne rozciagac. Jezli kto inaczey trzyma / niechay to prawo wklaze. Raczey te naydzie prawa (ktore sie wspomniaty przed tym) ktore zakazuja stanowic / a przynamniety wyciagania iakiego chleba w kościelnych dobrach. Juz sie przedtym wspomniaty Konstytucye y prawa Koronne o tym s. 8.

Przydam y to / ze lubo by prawo swieckie bylo / ktoreby w tym / o co idzie / vrsedowi swieckiemu moglo sie zdac co pozwalac; to wagi zadney niema. gdyz zadne prawo swieckie nie stanowic nie moze / coby z vblizeniem iakim prawu kościelnemu bylo / po ki na to nie przyzwoli nawyzszy Kosciol Chrystusowego Pasterz. Duchowney tez prawa zadnego nie masy / ktore y te wladza dawalo vrsedom swieckim na kościelne dobra: sa raczey przeciwnie prawa / ktore sie iuz przedtym przywiody / y inze wnetze sie polozy.

Władca nie wrząd najwyższy duchowny / to jest Najwyższy Biskup nie
 gdy żadnemu świeckiemu wrzędowi tego niepozwoła / aby mogli co
 wlaść w Kościelnych dobrach / y z nich chleb / albo iakimkolwiek
 unieniem nazwany pożytek dawać / albo naznaczać komukolwiek.
 y owszem zawsze temu zabiegali Stolica Apostolska / aby sobie tej
 władzy nie przywołać świeccy / y wrząd ktorykolwiek świecki.
 Jasnje C. *Quia nonnulli de immun. Eccl. 6. Alexander IV.* to stanowi
Quia nonnulli habentes temporale dominium, vel potestatis ge-
rentes officium secularis libertatem, & immunitatem Ecclesia-
sticam laedere, ac minuere, tanquam honoris & Privilegij Eccle-
siarum invidi moluntur volentes super his omnibus so-
llicitè providere, totque temerarijs ausibus congruis praesidijs
obviare decernimus non licere communijs, scabinis & ijs,
qui in eis iurisdictionem temporalem obtinent, vel iustitiam
temporalem exercent, tallias vel collectas, seu exactiones qua-
cunque Ecclesijs, vel Personis Ecclesiasticis imponere, vel exi-
gere ab eisdem pro domibus, praedijs vel quibuscunque posses-
ionibus &c. Tu widzisz ieżli Kościół przez swego Najwyższego
Biskupa pozwala co świeckim wrzędom na Kościoły / na ducho-
wnych / na dobrą Kościelne.

§. 14. wtorey części z.

*Ná wyciąganie stacyi albo chlebow Zolnierskich z dobr
 Kościelnych nie daie prawa żaden zwyczaj.*

Iako inje zwyczajie z málých początkow z lekka sie im dále tym
 wiscey herza: tak y ten zły zwyczaj wyciągania stacyi / albo chle-
 ba z dobr duchownych / iakoby z powinności / od málých / y nieda-
 wnych początkow tak sie bázro rozszerzył / że niemal iak od málęy
 iściertki

istiertki pożary wielkie ogniowe / albo od lichego źrzedlá rozwodza sie
 herokie rzeki: tak y te stácy albo chleby drobno sie poczawszy bezmiernie
 rozpuszczone sa. Piše Joachim Bielski ku koncowi swoyey Chro-
 niki że kiedy Stefan / Krol godny pámieci wieczney siedl pod Polock
 ná Mostwicin / prowadził ná te woyny z Siedmigrodzkiej ziemie
 piechota Węgierska / ktora / że piechota była / y iuz droga dáleka
 z Ziemie swoy znedzniona zesła ná żywności / Krol ludzi potrzebnych
 do woyny ochraniając / chciał aby poddani w Krolewskich mają-
 tnościach ktore im ná drodze byly / dotąd / potiby tak piechota do
 granic nie dosta / żywnosc tej dawali w czym iednak Pan pobożny
 nie tak siedl rozkazaniem / iako wyjednaniem. ani sie to zdála rzecz
 ciešła zeszcia że to ná ten czas tylko ieden być miało / zeszcia że pie-
 choty żadnych dawać nie kazal / ani ich żywnością w drodze opatro-
 wać. a lud też Węgierski umie sie kontentować strawa licha / y ktora
 lácno ma gospodarz nauboższy: nie miał przytym lud on ani páchol-
 tow / ktorych nasćcie trudno / ani ciężarow niepotrzebnych ná wo-
 ny / białychgłow. Co stany Koronne widzac / nic temu nieprzeczyły.
 Szad to zaś poszło drugim / co konno sluzili / iz widzac / że piešym
 żywnosc daia w Krolewskich włościach / y oni sie tej wpominać aż
 też wyciągac iz poczeli: a málo ná krolewskich majątnościach mając /
 wdáli sie do kościelnych / y iako powinność iaka przywołać sobie
 poczeli iako rzecz zgoła należąca sobie / aby im chleb duchowny / albo
 ich poddani z dobr Kościelnych dawali: y co przedtym Kościelne
 dobra cierpiały pod czas od Zolnierza iakoby tresunkiem za chciwo-
 ścia niektórych Bogi sie nie boiacych / to ná ten czas powinnością
 czynić sobie poczeli. A lácno sie tá chciwość herzey rozpalála / kie-
 dy pod tenże czas herzey sie Zerezye / ktorym to pospolita odzierac
 Kościoły z dochodow. Ten przewrotny obyczaj nawiecey sie rozszer-
 wil od rokosu / ná ktorym sie bez miary swawola Zolnierska wyuzda-
 la przy wodzách y herstách rokosu przednie szych Zerezykach ktorzy
 iako swiatobliwemu Kátholickiemu y wysokich rownie cnot y szes-
 ćcia wielkiego Pánu nieprzyiązni byli / chcąc go z Máięstatu / ná
 ktorym

ktorym go Bog posiadził / zepchnąc: tak też y duchownym y Kościo-
łom życzyli / aby iako w Zetetyckich Pánstwach / wygubieni byli / á
dobrá ich między świeckie w hárpánine posły. o czym rozsádný á Wy-
czyzne miluacy pisarz w kšiazce przedtym wydány pod tym tyt-
lem. Zguba Oyczyzny Stácyá.

To jednák pewná / że te hárpániny dobré Kościelnych / y pod ro-
koš / y infego času / nie byly wrzędownie z náznáčenja Zetmánow /
ále tylko z swewoli niektorego żołnierzá / á przegladánia niektorych
wodzow wierze / y Kościołom niezyczliwych. Ale iákikolwiek to byl /
y jest zwyczaj / to o nim zá pewná mieć trzeba / że żadnego práwá
nie dáwa / áni dáć może / iáko żołnierzowi ná wyciąganie / ábo wy-
bieranie; tak rzádzcom żołnierskim / ábo wodzom Woysk Rzeczy-
spolitey / náwet áni náwyžszym Rzeczyp. y krolešwá sprawcom /
ábo Krolom / ná pozwalanie / rozdawanie / náznáczanie stácyey ábo
chleba z dobr / y w dobrách Kościelnych. Fundáment ábo przyczy-
ná / ábo rácyá tey propozycyey jest. Ze žádný zwyczaj przeciwný ko-
ścielney wolności / lubo y nie pámietny / to jest ktorego początku pá-
mieć niezásiága / jezeli sám tylko jest / y nie funduje sie ná iákim ty-
tule / ábo Przywileiu Náwyžszego Biskupa / nie może nic wlozyc
wolności Kościelney / iáko o tym sa wyrażné práwá. c. Clerici. de
iudic. y C. cum terra. de elect. y C. ad nostram y c. cum inter. de consu.
y autben. Cassa. Cod. de sacros. Eccl. ktora potwierdžáac / á záтым
do práwá Kościelnego przyjmuiac (bo jest Szyderyká Cesárzá. iáko
wyžey.) chciał mieć in æternum valituram Honorius 3. Pápiež con-
stit. Hae leges. Roku 1220. C. Nouerit. de sent. Excom. w ktorym ostátne
miánowaným práwie tenže Honorius wyklina tych wšyškich ktory
dopuszćáac / ábo káža chowác zwyczajé przeciwné wolności Kościel-
ney w prowadzone. słowá tego sa. Excomunicamus . . . qui ser-
uari fecerint statuta edita, & consuetudines introductas contra
Ecclesie libertatem. á przydáie. Item excommunicamus statu-
tarios, & scriptores statutorum ipsorum; nec non potestates,
Consules, Rectores, & Consiliarios locorú, vbi de cætero huius-
modi

modi statuta, & consuetudines editæ fuerint, vel seruata; nec
non & illos qui secundum ea præsumpserint iudicare, vel in pu-
blicam formam scribere iudicata. To proše / niechay ci wważa /
co práwá / ábo lauda vchwaláig.

Á co te práwá pomienione stánowia / to wšyscy pospolicie Theolo-
gowie / y práwá Doktorowie twierdžá / y ledwie sie znaydžie / ktory
by nie cále przystáwal z drugimi do tegož rozumienia. To twierdžá
wielki Theolog Card. Bellar. respon. ad quand. epist. pro Venetis. Suar.
defen. fid. l. 4. c. 32. n. 23. Azor. Instit. Mor. p. 1. l. 5. c. 12. q. 1. Laym.
Theol. Mor. l. 4. tr. 9. c. 10. y insti. y przyczyna ábo rácyá tego rozumie-
nia jest tá. Jezliby zwyczaj iáki wázył przeciwko wolności Kościelney /
trzebáby do tego jedney z tych dwu rzeczy. Ábo žeby náwyžšy Biskup
o tym zwyczáiu wiedzác / przelaczał go / y cierpiał / y nie nie czynil
przeciwko niemu / á záтым iáko by go przyjmował / y pozwalal sámym
tymže przebaczeniem / y dobrowlným zániebdaniem / y nieozywá-
niem sie przeciwko niemu. co tacitum ábo interpretatiuum consen-
sum zowiemy: Ábo by tego trzeba / žeby sie ten zwyczaj vmocnil czá-
sem od práwá náznáczonym / prestrypcyá zowiemy; á przez to sštal sie
ná kštalt práwá / co tá pra scriptio y bez wiadomości náwyžšeg práw
strožá / iáki jest w Kościele Pápiež / spráwić może. Zwyczaj záš prze-
ciwný wolności Kościelney nie z tego oboygá nie ma.

Náprzod nie ma żadnego przyzwolenia Pápiežskiego / áni tego kto-
ry tacitum consensum zowia. Bo tam nie może być tacitus con-
sensus, gđzie to wyrażné záchodzi / co sie wyrażné sprzeciwia zwy-
czáicowi; iáko tu záchodzi. bo y práwo blisko miánowane. C. Nouerit.
wyrażné biená wšyškcie zwyczajé przeciwné Kościelney wolności /
ná ktorego práwá vblizenie nigdy nie pozwala Stolica Apostolská: y
Bulla Cana, ktora Pápiež co rok w Wielki Czwartek wydáie / zášczy-
cáig wolności Kościelne / tym samym že bywa ogłošona / sprzeci-
wia sie zwyczáicowi przeciwnemu. á kiedy sie sprzeciwia / iuž náń nie
pozwała áni tacito consensu.

Potym nie ma prestrypcyey. Bo náprzod. prestrypcyá nie idžie /

gdzie niemają (iako mówią) bonam fidei, to jest dobrego/wedle sumienia / rozumienia / że się zgola godzi. C. *Possessor. de regul. iur. 6.* a tu nie może być bona fides, albo dobre rozumienie / o iakim się rzekło. Abowiem Bulla Cana wspomniona / psunie te bonam fidei, kiedy na każdy rok klatwa daie na tych / ktorzy gwałca wolności Kościelne. Co się Polskiej nąsę z osobną dotyczy / w nas nie może iść bona fides na pomoc tego zlego zwyczajowi / iako się wyżej widać: y protestacye przeciwko niemu zachodziły. Najdzie / kto chce / w Wąrszawskim Grodzie / że godney pamięci Arcybiskup Gnieznieński Bawranowski / z wielu Jch M. K. Biskupow / y inszych Pralatow rozżnych imieniem wszytkiego Duchowienstwa Roku Páńskiego 1609. protestacya wżynul / przeciwko temu wszytkiemu / co Pánowie świeccy / a zwłazżá Dissydenći na wolności Kościelne y Duchownych kłósc / y stánowić chcieli / a między inšnymi ciężarými / stácy / o ktorzych mówimy / miánuią. a w tey protestacyey y inše wspominią / częścią w Wislicy w Kancellárey Koronney mnieyszey / częścią na Seymie w Wárszawie Roku 1607. częścią tájże na Seymie Roku 1609. wżynione. Wiádoma y to jest / iako świętey pamięci J. M. K. Szybski Biskup Krakowski przeciwk sie skutecznie tym stácyom dal był klatwe na Konfederátow stácyami lanowymi dobrá Kościelne pustoszących. Tego nie wspomina / co iako rzecz świeża musi być w káżdego w pamięci; gdy Jch M. K. Biskupi na Seymie blisko przeslym 1659. stawiać przy práwach / y wolnościách swoich / żalowali się wszyscy przed Królem J. M. y wszytká Rzeczpospolitá / o te tak częste y ciężkie wyciągania chleba z dobr Kościelnych / a zátym o srogie ich niżżania przez Żolnierzá: y prosili J. K. M. aby wespół z Rzeczpospolitá pohámowić te krzywdy razyl / a powága swoia y teżże Rzeczpospolitey wolności dobre Kościelnych w ciałosci swey zachował / zabięgájąc temu / aby Wodzowie woysk J. K. M. y Rzeczpospolitey nie przywłaszczáli sobie przeciwko prawom / y wolnościom Kościelnym / władzy / y mocy żadney na ássygnacye stánowisk / y

95
wisk / y rozdawanie chlebow w mánietnościach Kościelnych. A oprocz tych / y tym podobnych protestacy / y ozywiania się iawnego przeciwko temuż zwyczajowi; y to psunie / y nišczy moc / y waga zwyczajau tego / że nigdy / do Roku niemal 1648. woyskowa zwierzchność nieśmiała tych stácyi nąznázáć / y rozdawáć w Kościelnych dobrách swoia włásna władza / y powaga: ale tylko do Jch M. K. PP. Duchownych przedmieszych / bez żadney swey ássygnacyey pisáli PP. Żetmáni / wzywájąc Jch M. K. y prosiać / aby chlebem iakim Żolnierzá opátrzyć chcieli. Czynil to / idac totem przodkowi swych Żetmánow / y on wielki Máz / y Żetman / postrách swiátá / a zwłazżá wschoźdniego / Stánisław Romiecpolski / który żadney leży nie dal Żolnierzowi w Kościelnych dobrách; dosyć na tym máiąc / że listámi dánymi Pułkownikom zálecił ich / y oddal w láskę dobrowolna Jch M. K. PP. Duchownych. A że to rzecz niedawna jest / y w żywey w wielu pamięci tak Pułkownikow na ten czas służących / iako inšnych godnych ludzi / y Senátorská godnościá znacznych; iako kto może rzec / że się ten zły zwyczaj wybierania stácyi albo chleba z dobr Kościelnych bez pozwolenia Pánow Duchownych / zá sama ássygnacya Żetmánská / prestarypcya gruntuie: Reiestrá dawnieyszych Żetmánow / w ktorzych są rozpisáne leże / albo stánowiska Żolnierzkie / iezli gdzie są iakie / to tylko pokazuią / że pod czas miewal Żolnierz stánowiska w Kościelnych dobrách: nie to / że ie miewal z samey ássygnacyey Żetmánskiej / okrom pozwolenia Pánow Duchownych.

A tu słusnie wrosc pytanie może do sumnienia należace / iezli Jch M. K. PP. Duchowni / miánowicie Biskupi mogą to pozwolić / co jest in damnum tertij, to jest nie tylko tych / ktorzy są z iurydykcyey Jch M. K. wyieci / ale też w bogiego poddánstwa Kościelnego. rozsadek o tym Jch M. K. zostáwme.

Druga. prestarypcya / aby moglá dáć práwo zwyczajowi / albo osobom zwyczajui wzywájącym / trzeba żeby osoby takie były / ktoreby mogly mieć te moc / ktora sobie zwyczajem przywłaszczáią; albo inšym słowem / y iezykiem mówiac / żeby były capaces iuris Ecclesiastici, albo spi-

ábo spiritualis. ále świeccy nie sá tácy bo żaden świecki nie jest / dla rozności stanu / sposobnym do tego / áby mogli mieć prawo ná rzeczy Kościelne.

Trzecia. preskrypcya nie może dawać mocy y wagi zwyczajowi tylko temu / który jest wedle rozumu / rationabilis. gdyż prawo wyraźnie mówi *C. cum tanto. de consuet.* że zwyczaj który znosi przyiete prawo oportet esse rationabilem, & legitime prescriptam. Zwyczaj zaś przeciwny wolnościom Kościelnym potępiony jest iáko nierozumny / ábo nie wedle rozumu (irrationabilis) *authen. Cassa. Cod. de sacros. Eccl. c. 5.* y w inšych prawách wyżej miánowanych. Co by to zaś zá zwyczaj był irrationabilis nie wedle rozumu: *v. Gl. in c. ult. ver. irrationabilis y Abbas tamże n. 5.* wnosić to / iáko regule / ábo miáre iáka. *Consuetudo irrationabilis est, quæ est contra neruum Ecclesiasticæ disciplinæ. vel contra libertatem Ecclesiæ tendit.* Theologowie zaś niektórzy mówią że to zwyczaj irrationabilis, o którym práwo pisane / ábo wyd. in. być nie może. *v. Bárbošy select. Iur. Can. to. 6. in 1. decret. tit. 4. de consu. c. cum tanto n. 3.* inšy ináczy wšlowách. wšyscy iednák zgodnie táki zwyczaj nierozumnym zowią.

Czwarta káżdá preskrypcya ma mieć wáge z powagi / y podpory práwi. tá zaś która jest przeciwná wolnościom Kościelnym / nemá żadney podpory / y powagi od żadnego práwi. Niema od świeckiego. bo świeckie nie może przeciwko wolności Kościelney; iáko wyżej: nie od duchownego. bo sie to przeciwi tákiej preskrypcyey / kiedy sie ozywá przeciwko temu zwyczajowi / iáko sie już wšázáło. Jázym z tego wšyſkiego co sie przypomnia ilo / wnieść sie to y zámknąć może / co tákże wnoši / y zamyka *Suar. def. fid. l. 4. de imm. Eccl. c. 32. f. Nullam consuetudinem, etiam si immemorialis sit, vlllo modo contra immunitatem Ecclesiasticam prævalere posse.* co też y Bárbošá *Iur. Eccl. l. 1. c. 39. §. 2. n. 190* y inšy Doktorowie mówią. A tym wiéſza ma wáge to rozumienie / ieżeli práwem Bożym / iáko wiele Doktorów trzyma / v. iáwione sá wolności Kościelne. Bo ieżeli to ták jest / dopitroż żaden zwyczaj nie może przeciwko wol-

to wol

ko wolności Kościelney / gdyż przeciwko práwu Bożemu / y temu co stanowi práwo Boże / nie może zwyczaj.

§. 15. wtorey części 3.

Ze Duchowni nie odpráwuia Woyny pospolitym ruszeniem, z tad nie idzie, że máia Stácy ábo chleb Zolnierzowi dawać.

NIE jest Duchownych woyná / ábo bitwá / która sie mieczem / ábo inšym orzeżem wojennym odpráwuie. Modlitwa y Osiárá sá wojować przeciwko nieprzyacielowi / to káplánska. Ani o tym wątpliwosci y v tych nie máš / którzy Kościolowi / y duchownym nieprzyjáta. To śmieie niektórzy często wnošá zwaſzczá zaráž ni pátra Heretyków (którzy iáko Kościolá nie máia / y káplánów / ták niezrádži káplánów Kátolickich / y godności ich widzá) że poniewáż Duchowni nie idá / áni wysyláia z dobr Kościelnych / ná wojne z powinności; máia / miásto tego / dawać stácy Zolnierzowi / áby sie ták wyrównanie miedzy stanámi sštáło / że iáko świeccy stanu Rycerskiego ludzcie ná pospolite ruszenie idá / z nákladem ná wypráwe / wielkich koštów / kiedy ná nie zázwola nawržíſa wladza: ták duchowni inšym to koštem nágradzáli wydáiac Zolnierzowi chleb / który stácyá nazywamy.

Náprzod / nierowne záiste wyrównanie / miásto pospolitego ruszenia stácy Zolnierzowi dawać. Bo wyiáwšy / te nieſzczesne tych czásów ná Oyczyšne nawálnosci / y burze / pod które kilka rázy iuž do tego oštátniego ráttunku wciekáć sie nam przyšlo / inšych czásów iáko rzádkie pospolite ruszenia: Pod Chocimšká / przeciwko Turkom wojne zázwolał był ná nie Zygmunt III. po Chocimškiej / ci co ná mey byli / pospolicie śmierci sie predzey dočekáli / niž drugieſ

pospolitego rufienia: á mlods/ ktora z nich poflá / w meze pierwey á niemal y w ftárcie poroflá / niżeli fie podála potrzeba pospolitego rufienia. Já Stefána / kiedy roźne woyny Oyczyzne zatrudniały / było pozwolenie ftanow Rzeczypospolitey ná toż zwyczajne Oyczyznie w trudnych rázách remedium. bo y ná Seymie Torunftim Roku 1577. y ná Seymie Wárfzawftim blisko potym uchwalone było / ále żadnego rázu do niego nieprzyszło; iáko káždy wyzytác moze w Statutách tit. o poborách lib. 4. fol. 343. & seq.

Stárcy zás ták fa zágrzeźone / że ledwie kiedy od nich wytebnać moga Krolewftie / y Kofcielne dobrá / á tych ofobliwie oplátánych czáśow / kiedy jedne po drugich Choragwie / á czefto y Pulká cále jedneź máietnośc náiezdziáiac do ofiáttniego zniſzzenia przywozdzo / á niektóre uż zgoła przywiody. Przeklety on ftogich Oyczyzny lupiezcow / y zaboycow / ktorych konfederatami zwano / wynafláżek wyciágania lanowych ftácyi znouu tymi czáśy wzbudzony taz y drugi jednego roku / do kónca vbogte ludzie / á z nimi oplátána Oyczyzne niſzy: á lanowe z jedney wiofti ták wiele wczyni czefto / żeby z niego mogł fie kto wyprawić nie ná jedno pospolite rufienie. Toż mowis o ftácyách; ták wiele jedná wies muſi ná nie lożyć / iáko wiele niewyda pospolicie ziemianin z jedney wiofti ná jedno pospolite rufienie: á to nie w lat tákádziefiat / ábo tákánaście / ále niemal co rok; á czefto o jeden rok táká / y tákánaście rázy.

Alle profto idac / roztrząsnuny ten ták wielki dowod. Nie ida / áni wofyláia duchowm (z powinnofci) z dobr kofcielnych ná pospolite rufienie: iákoż zátym idzie / że powinni ftárcy żołnierzowi dáwac? Nie ida / nie wofyláia / (ieźli nie wofyláia:) bo teg nie powinni Nie ná to im nádano dobrá / áby z nich żołnierzá ná woyny wofyláli / ábo / gdzieby wofylác niechcieli / áby z nich żołnierzá poderymowali. Wspomnieć tu ſobie trzeba one ftowá pámieci godne Zygmunta I. Cum magna pars Reip. noſtræ in Ordine, & Statu Eccleſiaſtico conſiſtat, Eccleſieq; Regni noſtri per antecellores noſtros ſint ampliter dotata cum ad Diuinum cultum peragendum, &

mana

manu tenendum, tum etiam ad viros literatos, & idoneos, maximè verò Nobiles promouendos &c. w Krakowie Roku 1532. w Herburtá. tit. ſpirituales. Nie máſz tu nic o woynie / niemáſz o pospolitym rufieniu / áni wypráwie ná nie. Wspomnieć y one / godná / uż przedtym miánowane Przymileie Bolefława Woftydliwego Roku 1252. y znouu Roku 1258. dáne / w ktorych Clerum vniuerſum ab omni expeditione bellica, per ſe, vel per alium ſuſcipiendá liberat in perpetuum. Co teź potym Wáclaw Czeſki Krol Roku 1291. y Káziemierz Wielki Roku 1337. potwierdzili / iáko ieſt wyzey §. 8. Wspomnimy ná on Statut Zygmunta przedtym półożony / y one w nim ftowá. Bona Eccleſiaſtica nunquam ſubiecta oneri bellicæ ſeruitutis, & quæ per Sereniſſimos Prædeceſſores noſtros Poloniae Reges, & Duces ſunt ab initio fundationis Eccleſiarum, ad uſum duntaxat, & onera Eccleſiæ collata, mul-tiſque immunitatibus & libertatibus donata &c. Obeyrzy ſie tu káždy ná te ftowá. Ad uſum duntaxat, & onera Eccleſiæ. nie ná woynie / nie ná żołnierzá / nie ná pospolite rufienia.

Sámym to Pánom ſwieckim nalezy Szláchtie. wyraźne fa o tym práwá. Ludwik Krol Polſki / y Węgierſki ták o tym ftanowi Roku 1374. Quod ſi inſultus hoſtium in dictum Regnum inualeſceret, tunc Nobiles ipſius Regni ad repellendam eorum ſauitiam occurrant, cum omnimodá eorum poteſtate &c. to eſt / po tega / y moga. A Władyſlaw Jágelo ták Roku 1433. poſtánovil. Metas verò, ſeu granicies ſape dicti Regni memorati Nobiles ab inſultu eorundem hoſtium proprijs ſumptibus tueri debent, & omni modo tueantur. w Herbur. tit. Priuilegium. A Káziemierz III. w taz. Nobilitas ſuis proprijs ceruicibus á caſibus bellicis Regnum noſtrum defendere conſueuit, & eſt adſtricta. w tegoż Herb. tit. Bellum. §. ſimilis. Nobilitas. Nie tu zgoła o Duchownych / ále o ſwieckich tytko / ktorym sámym tá powinnofc nalezy. Ten woyny ciezar zdawná / zaráz iáko Polſká wſtáwác poczela / wlozony ieſt ná Szláchte / y ona go z chacia przyela / dla tego / że iezy zá

Chleb niezdrowy

to dobrą ziemskie (które całe pod władzą Monarchy zostawiały) y wolności tą wielką nadano. dla czego słusnie się tego w niej Król zwrócić wspominać może / kiedy tego potrzeba / i tak w prawie jest ożdana / wyciąga / aby pospolitym ruszeniem na obronę Ojczyzny własnym kosztem ciągnęła.

Je to samey świeckiego stanu Szlachcie należy / przyznają to cała Rzeczpospolita Konstytucya Roku 1635. tit. Ordinacya Rzeczposp. która tą stoi. *Wważając ze stan Rycerski przy otrzymanych od Przodków naszych Królów Polskich, y Wielkich Xiążąt Litewskich, prawach na dobrą swoje ziemskie dziedziczne, wziął na się obowiązek służby wojenney, ratione eorum bonorum, za którym przeciwko największym niebezpieczeństwom Pogani skimi pierściami swemi zaśszczyca bezpieczeństwo nie tylko Ojczyzny swojej, ale y wszytkiego Chrześcijaństwa: aby to tak wielkie praesidium Kościołowi Bożemu, y wierze ś. nie niszczało, postanawiamy -- ze napotym -- dobrą dziedziczne ziemskie od stanu Rycerskiego ani donacjami, ani wendycjami ani sukcesjami, --- nie mogą być alienowane, &c. y niżej wnetze tą Konstytucya przyznawa / że na samych świeckich forum y panna w Statutach de expeditione bellica wyrażone / zaciąga się. A zaraz to potym przydaie: *Osoby jednak Duchowne, które patrimonialia bona, lub też quaesita na osoby swoje, y successores sanguinis trzymają, y trzymać będą rationem ich, & obligationem non alterando, według danego prawa około tych dobr dzierżenia y służby wojenney per substitutas personas, possessione sua durante, odprawowania, zachowujemy. Tamże też Konstytucya zakazuje przyznawać do Książę zapisów na te dobrą z. a to z tej tylko przyczyny / żeby pospolite ruszenie / y z mego praesidium tą wielkie Kościołowi Bożemu / y wierze świętey nie niszczało. W tej Konstytucyey / każdy iasnie widzi / nietylko że przyznawa Rzeczpospolita to / co się powiedziało; iż sam stan świecki Szlachty w nas wziął na się obowiązek służby wojenney / ratione bonorum ziemskich dziedzicznych; ale też y to / że stan duchowny nie należy do pospolitego ruszenia. Bo gdyby do niego duchowni lubo per substitutas personas należeli / nie miałaby ja-**

Stacye Żołnierskie.

łaby żadney wagi przyczyna / dla ktorey zakazuje Konstytucya duchownym kupować dobr ziemskich. gdyż iesli są do niego obowiązani / toczy to nie ginelo / luboby dobr ziemskich przyczyniali.

Z tad zaś to idzie / pomieważ duchowni nie powinni odprawować pospolitego ruszenia / ani osobami swemi / ani przez innych substitutas personas: toć / że na nie nie wysyłaia / nie powinni tego nadgradzać / wydawaniem stacyi abo chleba żołnierzowi. Bo kto czego nie powinien czynić / abo dawać / ten iesli nie weźmie / abo nie da / nie powinien tego czym innym nadgradzać; pogotowiu kiedyby ta nadgrada cięższa była / niż iesia rzecz powinna.

Rzekłby tu kto / ale prawo także / żeby y duchowni na wojny z dobre Kościelnych wyprawowali. bo w Statutach w Księdze szóstey tit. 2. *Kto wojnę służyć powinien, n. 4. fol. 697. tak mamy. Item Spirituales pro hac expeditione debent feruire ad bellum iuxta facultatem, & exigentiam bonorum suorum. Odpowiadam na to tak / iako w podobney rzeczy odpowiedział wielki & godney pamięci wieczney Biskup Plocki Stanisław Lubieński; że to nie jest prawo własne / lubo od tego ktory Statut zbierał / włożone jest między Statuta: ale iść ordynacya ktoregoś Króla z Kancellaryey wzięta / iako tam wyrażnie dokładają a ta ordynacya prawą nie czyni / ani czynić może wlaszają na duchownych / y Kościelne dobrą / ktore całe od władzy świeckiey wzięte są: ani tego znosić / y to znowu odbierać może / co raz Kościołom y Duchownym dano / a to ponowionymi coraz prawami / y przywilejami: a przy tym ta ordynacya podobno na jedne tylko expedyca była wezmona / iako się domyslać możemy z tych slow / pro hac expeditione. Co zaś wyżej tamże jest w Statutach n. 6. z postanowienia Zygmuntá pierwszego / Roku 1544. że się sami Duchowni na to ostarowali. Quod ipsum ultro se facturos obtulerunt vna cum Clero suo vniuerso --- Domini Archiepiscopi, & Episcopi, wolno im to było weźnić dobrowolnie: ale ich żadna władza świecka do tego niewolić prawem abo rozkazaniem / y ordynacya nie mogła: a onym też nie było wolno zaciągać tej powinności / na następcow.*

Aż y to / co w ten czas pozwolili duchowni / tylko przeciwko iákiemu wielkiemu nieprzyjacielowi być miało / iáko támsze wyczytać każdy może. ita tamen, vt contra solius potentioris hostis vim, & non alij re expeditio hæc fiat, przydawa Statut. A że y ná ten czas nie obowiązywáli sie do tego Duchowni koniecznie / ábo że następcy ich nie mieli tego zá obowiązek ná sie záciagniony / co oni przyobiecáli Zygmunтови pierwszemu, z tego znać / że potym zá Zygmunta Augusta Syná pierwszego Zygmunta Roku 1562. gdy świeccy tego sie wspominali / áby duchowni z gruntow ziemskich należeli do wyprawy wojenney / duchowni odwoływáli sie ná wolności y przywileie swoje, iáko jest támsze w Statut. n. 6.

Odsłam tu przytym Czytelniká do pomienionego Lubieskiego Biskupa niegdy niemniey náuka / y wysokim rozsádkiem / niż godności wielkiego. *Oper. posth. Resp. ad protest. fol. 210. w druku Antwerp. r. 1643.*

§. 16. wtorey części 4.

Stan Żołnierski iáko do tego nie niewoli żołnierzá, áby żył niespráwiedliwie, ták áni dáie práwá ná wyciąganie stácyi, ábo chlebá z dobr Kościelnych.

ZWyczajna to niektórym grzechy / y występkí wymawiać / y zástasniáć stanem; iáko byich stan nie dopuścił im ták żyć iáko powinność Chrześcianańska niešie. á ten dawny zwyczaj dawno jest wpatrzony od ś. Chryzostoma / ktory to kiedyś mowil. Multi nuptias prætexitunt, alij filios, alij militiam, alij negotiationem, alij artificium, alij seruitutem, alij diuitias, alij inopiam. Jedni mowia. Trudnoć to w małżenstwie ináczey: drudzy ná dziecié wkazuiac mowia, mu sie ná nie zbieráć / choć z lich woz / rć. drudzy sie wy nawiaia żołnierská služba / że ná niey niepodobna ináczy / tylko cudzym / y hátrpaniu żyć rć. Przydáie

Przydáie záтым Biskup ś. Volo declarare vobis, quod neque diuitiaz impediunt, neque inopia, neque militia, neque negotiatio, neque nuptiaz, neque pueri, neque seruitus, neque opificium. *Tom. 5. serm. 9. cont. Iud. Gent. & heret. de nupt.* Aleć (mowi Doktor święty) áni bogáctwá / áni niedza / áni małżenstwo / áni dzieci / áni niewola / áni kupiectwo / áni żołnierská službá nikogo nie przywila do tego / co z grzechem záczone jest. y wshytke te stany / zábawy / oko-liczności mogą być bez grzechu. Cunctis officijs in sacris literis prescribitur forma viuendi: omnis ab bene agendum prouocatur sexus, atas, & dignitas, mowi Ambroży ś. to przydáie: Nemo igitur publicis se excuset actibus. *Tom. 5. serm. 7. de militans.* Dáie mo tedy y żołnierze Quod ipsi gerunt, suis officijs adscribunt; (mowi tegoż ś. Ambrożego słowy) co czynia / to ná stan swoy / y služba wojenna zwálaia / mowiac. że niepodobna żołnierzowi być enoelwym / spráwiedliwym rć. niepodobna nie wdżieráć / bráć rć. Bywáli / y podziś dzien sa żołnierze świeci: świeci oni waleczni Máchábeyczykow / święty Dawid / świeci trzy oni Setnikowie / ktorych w nowym Testámencie cnoty wychwalone sa od samego Duchá ś. Pierwszy byl / ktory z pokory megodnym sie vznawał náwiedzema Chrystusowego mowiac / Domine non sum dignus, &c. á te pokorney wiary pochwale odmósl. Non inneni tantam fidem in Israel, *Matth. 8.* drugi byl / ktory strzegac Ciála Páńskiego ná Krzyżu / á widzac co sie dzialo poznal / y ná Krzyżu Bogá / Vitam in morte agnouit, mowi Petrus *nat. serm. 2. ep.* y wyznal mowiac Verè filius Dei erat iste, *Matth. 27. 54.* ktorego cnoty y przykładem posilal sie do mejney dla Chrystusa śmierci Meczennik / y Żołnierz ś. Gordyus / iáko pise ś. Bazyli homil. in Gord.: Trzeci byl ktoremu te pochwale dáie sam Duch ś. Religiosus, ac timens Deum cum omni domo sua, faciens elemosynas multas plebi, & deprecans Deum semper. *Athor. 10. 1. 2.* byl nabożny / Bogá sie boiacy / táka miał zeladke / iáki sam byl / nie chowal przy sobie opráwcow lupieżnych / iálmuzny wielkie czynil / vstawił sie modlit. Túc mu stan iego żołnierski do enoty / y pokornosci

bożności nie wódził. Nihil nocuit militanti paludamentum, & baltheus, & apparitorum caterua, mowi omm Hieronim święty / ep. 9. ad Salu.

Am przesłaniec Pański wielki Różnodzieia Jan s. żołnierzom kazał / aby żołnierstwo / iako szkodliwe cnocie / porzucili: ale aby się w po-
w.ności zachowali kiedy się go żołnierze radzili / co mieli czynić. Quid faciemus & nos? a my co mamy czynić? nie kazał im aby wojs-
ne opuścili / iako zła y niebezpieczna do zbawienia: ale to im przyka-
zował. Neminem concutiatis, neque calumniam faciatis, & con-
tenti estote stipendijs vestris. Nikogo nie bitycie / nie bądźcie pory-
wcy do obucha / nikogo nie potwarzajcie / ani słowy melżycie /
nikogo nie drżycie / ani szkodzcie / ale się żołdem swym / lubo ma-
łym / otrągło / y po żołniersku żyjcie / kontentujcie. Luc 3. 14. y Bog
nie tylko nie zakazał żołnierskiej / służby y zabawy / iako zły / y do
cnoty przeszkode czyniący: y owsem między ludem Izraelskim w
ziemi Chananeyskiej / zachował niektóre narody Chananeyskie dla
tey też między innymi przyczynami / przyczyny / aby młodź Izraels-
ka miała ustawiczna okazywa ćwiczenia się w rzemiośle rycerskim
przez częste z Chananeyszczykami wtargtki. Vt intelligamus, mowi
Caietan. gratum esse non solum pugnare aduersus vitia, sed
etiam ipsam armatam militiam aduersus hostes, quam hodie
vituperant vitia militum. Sámí tylko żołnierze iako dobrowol-
nie wykraczają z powinności głowietowi rozumnemu / pogotowiu
Chrześciáńskiemu należący: tak też dobrowolnie zły mi obyczają-
mi lza / y gania ten zany stan powołania swego; kiedy niektórzy pa-
sują się na żołnierstwo / zdadza się rozpásować na wszelką złą wol-
ność / y dzieje się to v niektórych z własney ich woli / y przyczyny /
że ich Militia, iest malitia. tak iako sam Duch s. zda się chcieć me-
których nazywać wojsna służba. Bo v Izraelská gdzie vulgata czy-
ta. Completa est malitia eius. w Żydowskim iest. Completa est
militia eius. *Isaie. 40. 2.* gdyż to oboje v niektórych za jedno iest
Malitia y Militia. na co podobno patrząc Bernat s. mowił kiedyś
do Żol-

do Żolnierzow świeckich. Quis igitur finis, fructusue secularis
huius, non dico militiae, sed malitiae? *Ná co taka służba wojsna
wynidzie / co to nie tak iest żołnierska służba / iako raczej złością? co
iey za pożytek? Bern. 2. ad milit. O wielu y v nas mogłoby się to
rzec co Duch s. o żołnierzách Filistynskich niektórych mowi. egressi
sunt ad praedandum de castris Philistinorum tres cunei. infra
teya ma. ad praedandum: infra wedle siedmndziesiąt tłumaczyw.
ad corrupendum 1. Reg. 13. 17. Bo kto nie wie / y nie widzi / że
niektorzy z tych co się na wojsne wdają ad praedandum, iakoby się v-
dali ad praedandum, abo / ad corrupendum? Boże by to nie
było v nas / co Augustyn s. w Rzymkim niegdy wojsku widząc / mo-
wił. Familiare est bellis, puellis inferre vim, puerulos diripere,
ab vberibus illos matrum diuellere, vxoratos laedere, mulieres
violare: Boże by to v nas nie jedno było / co jedno v dawnych Rzy-
mian było / że / iako mowi Varro, vereres milites latrones vo-
cabant. *lib. 6. de Lin. Lat.* który tytuł y od Duchá s. swawolni
Żolnierze mają *Ier. 18. 22. y Os. 7. 1. y indzie. Boże by to nie było
v nas / y za nasych czasow / co kiedyś gdzie indzie widząc / narze-
kał Petrus Blesen. y mowił. Hodie militaris disciplina, quam
Vegetius Renatus, & plerisque alij docuerunt, prorsus evanuit,
& se in quandam delinquendi libertatem, & scurrilitatis specie
deformavit. Olim enim se iuramenti vinculo milites obli-
gabant quod starent pro Reip. statu, quod in acie non fuge-
rent, & quod vitae propriae vtilitatem publicam praehaberen-
t: sed & hodie Tyrones enses suos recipiunt de altari, vt profi-
teantur se filios Ecclesiae, atque ad honorem Sacerdotij, ad tui-
tionem pauperum, ad vindictam malefactorum, & Patriae libe-
rationem se gladium accepisse. Porro in contrarium versa est.
Nam ex quo hodie militari cingulo decorantur, statim insur-
gunt in Christos Domini, & deserviunt in patrimonium Cruci-
fixi, & miserabiliter, atque immisericorditer affligunt miseros
vt in doloribus alienis illicitos appetitus, & extraordinarias im-
pleant**

pleant voluptates. To Petrus Blesn. ep. 94. Obacz każdy / jezeli y teraz tego zle niektorych obyczaje nieczynią / aby to tak zacnie / y Szlacheckie rzemiesto w swawola sie obracalo: jezeli y teraz niektorzy nie tym samym wielka smialosc na rozpuste / y w bogich w przywdzenia biora / ze sa pod Choragwia: jezeli nie na to zdadza sie / aby nie Zolnierskie nosic / aby Oyczyznie Chrystusowa aby wlosci ktwie iego kupione harpali: aby duchownych y poddanstwo Koscielne niszczili; a to dla tego tylko / aby zle chuci swoje / y zawody wymyslne swewoli nasycili.

Alle cokolwiek sie dzieie za niektorych zlym rozumem / w tym stanie nie winien / ktory iako jest v swiata y v ludzi zacny: tak v Bogu moze na wielka laske czlowieka wyniesc; gdyz podawa okazya do wielu wysokich cnot / do mestwa / do cierpliwosci / do milosci ku Bogu y Oyczyznie / do czystosci sumnienia / ktorey temu nawiecey trzeba / ktory smierc przed oczyma wstawnie widzi / y ktory niemal ja goni: y do nabozenstwa goracego / ktorego y przed wtarczka / y przy wtarczce trzeba / dla z ciagnienia pomocy od Boga: y po wtarczce / czescia dla podziekowania / czescia dla dalszego od Boga ratunku.

To rzec moze / ze niemaj zadnego stanu / ktoregoby karnosc ostrzey / nad Zolnierski / prawa / y powaga wrzedowa warowaly. Geste prawa zakazuja zolnierzowi / a to pod karanim strogiem / niemal zawse na gardle / aby trzywdy namnieyszey nikomu nieczynil. Pelne tego historye iako wielcy Hetmani o male czesto rzeczy surowo swe zolnierstwo karali. Nie wspomnie Rzymstkiego dawnego Manliusia / ktory Syna dal pod siekierę stomotnym pierwey smaganiem zelzowego; dla tego / ze nad iego Hetmanska wola / wderzyl sie z nieprzyiacielem / lubo go szesliwie pokonal. Jako o kradziezy / abo trzywdy / y skody lubo male karali przestepne zolnierstwo / juz sie nie co wyzej powiedzialo. §. 9. Belisarius wielki / y szesliwy / a kresmu laskawy / y ludzki z przyrodzenia Hetman o kokos jednego obiecie kazal. *Constant. Manas.* O Turkach to wspomniemy przedtym

Jurgiewicz

Jurgiewicz pisze. Taka v nich jest ostrosć karnosci na wojnie / ze zaden zolnierz nie smie nic wziac niesprawiedliwie. bo mაცეყ byliby zaraz karany bez milosierdzia. Miacz miedzy soba zwyczynych wrzedu naznaczonych strozow / y obronicow tych rzeczy / ktore im dziesci w osmi / abo w dziesciaci lat / po drogach zachodzac / przynosi na przeday; iako chleb / iayca / owoce / owies / y inne podobne. Ciz strozowie powinni bronit ogrodow / ktore sa przy drogach tak / ze ani sami nie smieja namnieyszego iablka / bez woli Pana ogrodu / wyc. O sobie tenze pisze / ze na to w Damasku patrzyl / kiedy na Janszara jednego skarge niewiasta wniosla przed Hetmana / ze iey mleko wypil. Ztego gdy on nieprzyznawal / za nogi z dekretu Hetmanskiego byl obieszony / a zatym mleko z niego wstami wyslo. co gdy tak grzech iego wydalo / skazany jest na kubienice / a za dekretem pretka ekukcyja nastapila. Drugi tez Melchior Seydlitzys to pisze w swej peregrynacyey / gdy za staraniem Posta Francuskiego wyzwolony byl zniewoli Turckey / bedac w Obozie Turckim / ktory dla wielkosci ludu / zachodzil na kilka mil / y wsi bliskich niemalo ogarnal / widzial taka karnosc / y skromnosc / ze kury / gesi / kaczi / y cokolwiek kto mial w onych wsiach swego / wszystko w cale bez namnieyszey skody zostawalo. To v Turkow / na zawstydzenie Zolnierza Chrzescianskiego. O karnosci zolnierskiej v Tatar / gesto sie sami nasi (zal sie Boze !) iency napatrzyli. Miedzy Rzymstkiem Cesarzami wiele bylo / ktorzy czulo bardo karnosci woyskowej pilnowali. Miedzy wielu godzi sie jednego wspomniec Aureliana Cesarza / ktory do jednego Pulkownik / oddawszy mu przedtym pewne miasto pod straz / y obrone / to napisal. Jezli chcesz byc Pulkownikiem; y owsem jezli chcesz zywym byc / hamuy rece zolnierskie trzymajac ie w karnosci. Zaden niech nie wydziera turzeciaca cudzego / owce niech sie zaden ani tknie / iagody niech zaden nie bierze / zaden zboza niech nie depce / oleiu / soli / drew niech zaden nie wyciaga / kozdy sie swym obrokiem niech kontentuje / z lupow nie przyziacielskich / a nie z placzu swoich / niech sie bogaca / bron niech

maia chedoga y swietna / y obuwie mocne / nowa sultnia niech stas
 ra zpedza / zold swoy niechay ma kazdy w trzosie / a nie w gospodzie /
 naramiennik na ramieniu / a pierścien na palcu niech nosi / konia
 swego niech cudzi / ieden drugiemu niech sluzi / wiejszkom niechay
 nie dawaja / a w gospodzie niech sie czysto sprawia / kto sie po
 swarzy / niech bedzie bity. Poty list Aureliana. Tenze zolmerza /
 ze cudzoziemcem z gospodyna zgrzeszyl / na dwu zagietych drzewach
 rozstargac kazal ic. *Popiscus in Aureliano.* W takiey karnosci chcial
 miec zolmerza swego ten Cesarz lubo Poganiin. Ze Theodozjus
 Chrzescianski chwaletny Cesarz ciagnac na Eugeniusha zakazal /
 aby zaden zolmierz nie wyciagal drew / oleiu / poscieli; wyzey sie
 wspomnielo. Jest dawne prawo Rzymskie / aby sie zaden zolmierz
 w gospodzie lazni abo wanny nie wpminal *l. Omnem inquietudinē*
C. tit. Ne rei militaris comitibus. Sc. Tak prawa y dozor ostrey He
 tmánow y wodzow wielkich trzymaly scisla Woyskowa karnosc. y
 trzeba koniecznie tego aby w takiey karnosci zostawal zolmierz. Bo /
 lezli kto / napredzey zolmierz rozwiec sie lacno moze / kiedy namniety
 wstepujac z ostrosci / meco mu wolnosci pozwoli woyskowy wrad.
 Dobrze mowil kiedyś Cassiodorus Krola Gotskiego Theodoryka
 Kanclerz / *Nescio quo pacto assidue dimicantibus difficile est*
morum custodire mensuram lib. 1. ep. 21. A ze trudno zolmierzom
 zachowac te miare / dla tego ostrey nad nim czulosci / y suro
 wego nan dozoru trzeba. W krew ludzka / y lupy zaprawieni la
 cno sie y tam wrodza / gdzie sie im zapędzac nie godzi / a wsiac w
 zlaczona y gromadna sila tym wiecey sobie bezpieczenstwa pozwala
 chciwosc / im tey wiecey smialosci z towarzyszami zbroynę przybywa.

A poniewaz scisla karnosc nalezy zolmierzowi / y prawa mu / y
 zwyczaj Hetmanow wielkich zagradzaja droge do wselakiey nie
 sprawiedliwosci / y wciazenia ludzi: niewiem kto rozumiec moze /
 zeby stan zolmierski mial dawac zolmierzowi moc / y wladza na hars
 panie do br cudzych / pogorowiu Koscielnych. Bronic ich / to po
 winnosc zolmierska; nie to / zeby ie niszczyli. Booby to nie foremna /
 zastawiac

zastawiac sie za Koscioly / y Koscielne dobra przeciwko nieprzyja
 cielowi / a samemu w nich szkody / y krzywdy Kosciolowi czynic;
 takoby ich dla tego bronil / aby mu dla harspania zostawaly.

§. 17. wtorey części 5.

Ze zoldu nie płaca zolmierzowi, nie dla tego ma mu być wolno
 Strácy abo chleb z dobr Koscielnych w) ciagac.

Zolmierz nazwany jest zolmierzem od zoldu; ze mu zold to jest zas
 plata zolnierska / za tego prace / y sluzbe woienna nalezy. Oboie
 zas to imie zolniersz / y zold ma podobienstwo / y meiatek z podobienst
 twa / y liter pierwszych powiazanie z tym imieniem / ktorym ieszyki
 cudzoziemskie zolniersza nazywaja. a to jest Soldat / abo Zoldat. To
 zas imie Soldat, ieden z tych dwu ma poczatek / iako mowi Jurysta
 wielki August. Barboza *Collect. in lib. 4. Cod. tit. 25. L. Milites n. 8.*
 Naprzod abo Soldat Soldatem jest rzeczony / ze jest Soli datus, to
 jest Militia. a to tym rozumieniem / ze na same woienna sluzbe / y
 prace oddany / y do niej samey przywiazany cala ma byc / ktory sie na
 stan zolnierski wdaje / y tego tylko ma pilnowac / porzuciwszy w sztytkie
 inne starania / y myśli: co tez y prawo rozkazuje / ktore sie namienilo /
L. Milites. C. de locato & conduc. wydane od Leona Cesarza / y poslane
 Asparowi Hetmanowi / tymi slowy: *Milites nostros - - prohibe-*
mus, ne omillo armorum usu ad opus rurestre se conferant, &
vicinis graues presumptione cinguli militaris existant. Armis
autem, non priuatis negotijs occupentur: ut numeris, & signis
suis iugiter inherendo, Rempub. a qua aluntur, ab omni bello-
rum necessitate defendant. Doyrzal tego ten Cesarz / ze to zolniersz
 czesto w pas rycerski / to jest / ze jest zolmierzem / dusza. bo czesto drugi
 z potora prosilby stuzki chleba / ktory zolmierzem zostawsz / pan
 sie sobie

nie sobie obiady dawać / to skazuje / y dla tego tylko wciąż samsiady / y Bracia swoje duchownych / że sie żołnierzem pisze / á ten pospolicie na chodleyfym iest w męstwo / ktory praesumptione cinguli militaris, iest vicinis granis. iáko wowi práwo / y tylko ná duchownych y ich podánístwo / nie ná nieprzyiacielá mejny / y śmiály. armorum atrocitatem non in hostes ostendere. sed contra vicinos, & forsitan etiam aduersus ipsos miseros colonos, quos procurandos susceperint, conuertere. iáko mowi drugie práwo Cesarzá Justyniána tamże *L. Licet retrò Cod.* Ale powracam do imienia Soldat / z ktorego pomiemony Barbofa wedle pierwszey nomenclatury / to wnosi. Miles ergo debet solum se tradere militiae. starac sie o broń dobra / miec kónia do woyny sposobnego / przestrzegac powinności woyskowej / na strazách byc czulym / ná podiazdách ostroznym / o woynie rozmowy y dyskursy czynic / czasu ná to tylko uzwac co do woyny nalezy / kosterstwa nie znac / zbytkom sie nie poddawac ic.

Druga. ábo wiec to imie Soldat, ma poczetek a solido dato, to iest od zoldu / y zapłaty żołnierskiej / id est stipendio, quo milites ad pugnam facile prouocantur, mowi Barbofa. iáko by to samo słowo Soldat ábo żołnierz w pomnieniu nie takim bylo / áby zold placono żołnierzowi. y iezli ktora służba / ábo práca placic iest słusna; to iest nasłusmieszka placic temu / ktory nie robote tylko same / y práca / ábo iáka usluga ná wykonanie cudzey woli lozy: ále tezy krew własna / y zdrowie / y żywot / z odwaga ná wtracie wshytkiego / ná ponoszenie swińtkow ná własnym ciele / ná okaleczenia / ná niewola / y wiezy / y tarázy / y mordy nieprzyiacielstie. Same obozowe / y wojenne trudy / y niewczasny iáko sa cieście / y przykre! A kto tego tak wiele ponosic musi / iáko żołnierz:

Quis nisi vel miles, vel amans, & frigora noctis,

Et densa mistas perferet imbre niues?

mowil kiedyś Poeta Duidius / to iest:

Kto iezeli nie Żołnierz, ábo miłuiacy,

Noc zimna zniesie, y deszcz z śniegiem padaiacy?

y znouu tenże

Nox,

Nox, & hyems, longaque via, sanique labores,
Mollibus his castris, & dolor omnis inest.
Sapere feres imbrem, caelesti nube solutum,
Frigidus in nuda sapere iacebis humo.

to iest:

Noc y zimno, y drogi długie, y surowa,

Praca, y bol, to wlaśna miękkosc obozowa.

Często zmokniesz pod niebem: często spracowany

Z żiębniesz leżac ná goley ziemi zle odziány.

Mollia castra y Poety / iáko Bellum, bellum; że nie mollia, nie miękki / nie pieşzony oboz / ále twárdy / y przykry. bo służba wojenna twárdá. y od tey twárdosci Żołnierz ma y łacinnikow imie. Miles appellatur a mollitia, id est duritia per antiphrasim, mowi Vlpian. *l. 1. §. Milites autem. de milit. test ff.* ktora nomenclatura iest tezy Sex. Pomp. Festa. co wspomina Petr. Greg. Toloss. *Syntag. lib. 19. c. 11. n. 1.* Miękkosc / y pieşgotá nie ma do Żołnierzá. Miles labore probatur, non mollitudine, mawial Scuerus Cesarz. pisze *Herodian. l. 2. hist.* O MARYUSZU ktory z podlego rodu wielkim niegdysy Rzymian wrost / y pierwszy siedm rázy byl Konsulem / to iest nawyższym Rzymiskiego Pánstwa rzadzica / to pisze Sallust. że to go żołnierzem dzielnym / á potym y Żetmánem wielkim / y walecznym wczynilo. quod a pueritia consuetam duritiam, & alia, quae ceteri miseras vocant, voluptati habuisset. á w tych słowách widzisz / że żołnierzowi bywála / y ma byc consueta duritia. Żołnierska to wytrwac wshytko od czego pospolicie inшы wciekaiá; prace / trudy, drogi / niewczasny / pluty / zimná / y palenia / á przytym wshytkim głod / y nedze przykra. dla czego tezy trzeba sie w czas do tego przyuczac temu / ktory chce byc żołnierzem dobrym / iáko kiedyś mądrze drugi Poeta napominal:

Angustam, amici, pauperiem pati

Robustus acri militiae puer

Condiscat. &c.

Horat.

to iest:

Scisley chudobie, y niedostatkowi

Z dolnemu woynie trzeba młodzianowi

Wczas sie przyuczac, &c.

boć to

boć to pierwsza obrada / y zdobyć żołnierka / niedzą / y niedostatek. a namli rzecz prawde otworzyć / ta żołnierza meżnym czyni. komu nie naly niedostatek / żołnierzem ledwie sie zwąć może. Mądrze kiedyś Alexander Seuerus Cesarz mawiał. Miles non timer nisi vestitus, a natus, calceatus, & satur, & habens aliquid in zona pise Lamprid. to jest: Ten tylko żołnierz sie boi / a zątym ledwie może zwąć ny być żołnierzem / ktory ma dostatek w odzieniu / w obierze wpelá / kim / w stráwie y żywności / y ktory ma trzos nie próżny. Niedzą zaś odważna jest / y śmieie ná nieprzyaciela idzie; iáko tenże Cesarz mawiał Mendiciras vocat ad omnem desperationem armatum.

Alle powracam do mego przedsięwzięcia. Ponieważ to żołnierka rzecz jest / niedze / niedostatek / niewczas / głód / pragnienie / zimno / trudy / prace / drogi / bole / swanki / rany / okaleczenia / skody / y w trąty cierpieć / y każdy ktory sie ydaie ná żołnierka / na to wshytto sie odważa: słusna jest aby taki bral ten zold / ná ktory tak wielkim kofem ynákladem robi. Pieszonać względem żołnierskiej służbá Já kóbá Pátryarchy v Labána byla: a jednáť vpominájac sie záplaty mowil to Wuiowi. Die noctuque æstu vrear, & gelu, fugiebatq; somnus ab oculis meis, sicq; per 20 annos seruiui tibi. Gen. 31. 40. Słusniey to może mowić żołnierz / ktory y ná vpaleniu w otwartym polu / y ná zimnie w nacieższe mrozy ná straży / y w polu stać musi / y zámie ná skinienie Żetmánskie czeká / luboby ná ostre miecze / y groz ty kazać miáno.

Zlotemby odważać trzeba to / co żołnierz ponosi / y wytrzyma dla Dyzgizny / dla Rosciolow / Kapłanow / Bráci milych / y sąsiad / spitalow / y vbogich. Jezli nam mily pokoy / y to / ktore zá pokoiem idzie Rzeczypospolitey szczęście / ma ná być miło obmyśláć żołnierzowi pláca. Boć to prawda co Histryk / oraz y Polityk dawny powiedzial / że Nec quies gentium sine armis, nec arma sine stipendijs (a przydáwa y to dáley nec stipendia sine tributis) haberi possunt. Tacit. hist. 1. 4. Jezli ktora sprawiedliwosc wyciągatego / iáko pewnie wyciąga; aby myto zásluzone plácone bylo temu / ktory ná nie roz

ná nie robi: dáleko wiecey wyciąga tego / aby żołnierzowi pláca od dawana byla; iáko dáleko wiecey / y cieżey ná pláca zárabia żołnierz niż insy ktorykolwiek slugá y robotnik. Nie plácić zásluzonego ktemu kolwiek robotnikowi / grzech jest / ktory sie obiaa o niebo / o pmsie wolájac. o biednych ženicách to Jákob s. mowi do niesprawiedwych gospodarzow. Ecce merces operariorum, qui messuerunt regiones vestras, quæ fraudata est a vobis, clamat, & clamor eorum in aures Domini Sabbaoth introiuit. Iacob. 5. 4. Jezli tym komecznie plácić trzeba / ktoryzy role / y polá zbożá powolnego kofa / iáko słusnieyssa tym plácić / ktorych zniwo jest kofenie nieprzyaciol spornie stawájaczych: Z meżoboystwem to rowna Duch s. nie oddać záplaty zásluzoney. Qui effundit sanguinem, & qui facit fraudem mercenario, fratres sunt. Eccl. 34. 27. Jezli to względem inszych robotnikow y záslug prawda / toć y względem żołnierzá / y służby wojenney prawda. y niewatpliwá to / że kto kogo ná te służbe wojenna záciąga / powinien mu záplate obmyśláć / y plácić. W czym / day Boże! aby tak szczęśliwe / iáko słusna / náse w Polskze żołnierswo bylo / żeby wczesnie każdego / ktory żołnierska służy / záplatá dochoz dzila. Nie mowie tu / iáko by wiele zá tym dobrej Rzeczypospolitey nástapilo / iáko by ochotá żołnierska byla / iáko by musialá być wojsskwa kárność / iáka powolność ku Żetmánom / y poslušniwstwo / iákie ludziom vbogim ciężarow vżenie / iákie vmmieyšenje grzechow / osobliwie vkrzywżzenia niesłusnych. Jezli sie co inaczey dzieie / nies tylko Żolnierz winien / ale y ci do ktorych należy plácić żołnierzowi. Day Boże / aby sie w tym kiedykolwiek poczulá Dyzgizná náśá / a obmyśláć skutecznie chciałá / iáko by ani żołnierzowi do znedznienia czesto ostatniego / y do woyskowych chorob / y záraz (ktore sie z niedze / y niedostateku rodza:) ani vbogim ludziom w Roscielných / y y Krolewskich wlosciach do zniszczenia nie przychodzilo.

Alle day to że niepláci (czego ja niechwale) żołnierzowi Rzeczypospolita zoldu / ktory winná plácić; coż temu duchowni winni: co temu winne dobrá Roscielne: a jezli nie winne / czemuż ten chleb tak cięski

tak cieſki wydawac żołnierzowi maia: że Piotr niezapłaci komu /
 o mu winien / co za ſuſzność wyciągac / y wetowac tego po Janie:
 gospodarz wieſki nie da myta wzmowionego czeladnikowi ſwemu /
 mieſzcanin / ktory ſie kupiectwem bawi / ma to myto nagra-
 dac: Abo bliſzey rzeczy ſtoiac / że Rzeczypoſpolita dla pokoju
 poſpolitego wſtąpi ziemie iakiey nieprzyjacielowi / to duchowni
 maia dobr Kościelnych wſtąpić Rzeczypoſpolitey / abo tym / ktorzy
 wtey tam ziemi dobrá ſwoie mieli: Wtaż to ieſt. że Rzeczypoſp
 olita nie płaci żołnierzowi; co ſie nie bez krzywdy żołnierza dzieie to
 duchowni maia chleb żołnierzowi dawac: a tak bogáto dawac /
 iáko żołnierz wyciąga. Nie mówie tu co zaſuſzność! raczejby rze-
 co za rozum! wyſmiana to w tych konſequencya / ktorzy widza / co
 z czego w dobrym powiązaniu idzie / abo nie idzie. Szerzyc ſie dáley
 wrzeczy iáſney / rzecz dáremna. To rozumiem potrzebnie przydam.
 Niech mi to ene rycerſtwo dáruić / co prawdziwie rzeka. Bo dny
 politowania żołnierz podupádly / y znedzmiony / co ſie przez to /
 ſto dzieie / że go iego zapláta wczesnie nie dochodzi: ale czesno y w by-
 tki tego ſa przyczyna. Jáko / proſie / ma ſtawac żołnierzowi abo
 ſwego ſwego / abo ſzupłego zoldu / kiedy ſie miarkowac nie chce /
 bo nie umie: Widziec to nie raz / iáko żołnierz ná leżách zwlaſzcza /
 ák żyie / abo żyć chce / iáko ná weſelu / y bankiecie. Wiem mieyſce gd zie
 to bylo / że ieden zaprosiwyſy kompaniey wten bliſko przeſly rok /
 ieden obiád / dwie oraz beczce winá wyſtawil / y wyſynkowal /
 ki dy lada winá beczka natániey po 50 talerow byla: Wiem że ieden Of-
 cyer bankiet dla ſwych y inſzych wczyniwyſy tak hoyno czesnowal wſy-
 ſtich / że y dla ſámych woźnic / nie inſy chleb / tylko márcypany da-
 wal. Wiem kiedy także drugi Oficier ná wieczera zaprosiwyſy nie-
 málo goáci / ſto Europejow chcac dac ná ſtol / a niemogac ich ináczey
 doſlac / ſto czerwonych ná to lozyl / żeby tylko doſtał / ná co ſie był
 zawiſzal. dla Bogá! zkadze ma doſlawac ná te zbytki: ktory zold
 ná to wyſtarczyc moze: Już tácy drzec w bogich muſza / a niemal
 krew z nich tozyc / aby im doſtawilo. Widziemy / znam / niektó-
 rych / ná

rych / ná ktorzych tá winá niepada: ſa y tácy (day Boże / aby nie
 po wiekſzey czesći!) ktorzy żyć / okrom obozu / ináczey / tylko w
 zbytkách nieumieia. Cále w nich dni ida ná ſtolowe poſiedzenia /
 zda ſie że ináczey / tylko piac / nie żyia. Jáci ſie to náwielu / co także
 wielu widzial Piotr Blesć. ktory mowil. Qui cõtra inimicos Crucis
 vires ſuas exerere debuerant, in potibus, & ebrietatibus per-
 gnant, vacant otio, marcent crapulá, vitamque degenerem in
 immunditijs tranſigentes nomen, & officium militiæ dehone-
 ſtant. ep. 94. A gdy ſie iuz ná to rozpuſci żołnierz / temu káždy zold
 mály / choćby bral y nawiekſzy. Jáko by ſie przy tákich zbytkowych
 ſtolách ozywac w bodzy ludzie mogli onymi ſlowy / ktore kiedyś w
 ich oſobie w podobney okázyey mowil Bernarć. Noſtrum eſt, pau-
 peres clamant, quod effunditis, nobis crudeliter ſubtrahitur,
 quod vos inaniter expenditis, vita noſtra cedit vobis in ſuper-
 fluas copias, noſtris neceſſitatibus detrahitur, quidquid accedit
 vanitatibus veſtris. ep. 42. Náſec to / woláia w bodzy / co wy ro-
 zlewacie / nam to okrutnie wydzieráia / co wy nádaremno bez po-
 trzeby trawicie, żywot náſz idzie ná wáſe zbyteczne doſtátki / náſzym
 potrzebom wbywa / co przybywa ná wáſe proźnoſci. Niech ſie pro-
 ſie / w tym przeſtrzeże ene Rycerſtwo. Mára żyć y ná leżách / to ne-
 dzá nic y w Obozie nie wżyni. Dobrze to powiedzial iuz nie raz
 wspomniony Caſſiodorus. Qui rationabiliter diſponit propria,
 non appetit aliena. Tollitur enim Principibus. (my mowmy. Mi-
 litibus) neceſſitas excedendi, quoties aſſueuerint propria mo-
 derari. Kto ſie przyuzy żyć pomiernie z ſwego / cudzego nie bedzie
 prágnal. Wielka to intrata / żyć miernie. Zebrał Dawid ná Ko-
 ściol pieniadze wielkie / iáko Duch ś. opisuie 1. Par. 20. 2. ále z tad
 nawiecey / że ſie miarkowac we wſyſtkim / lubo nie bez niewygody
 umial. To on ſam o ſobie mowi. Ego in paupertate mea (Biblia
 regia máia. in afflictione mea to ieſt ſzupło żyiac / w bogo wżywa-
 iac / a w tym ſámego ſiebie trápiac.) preparavi impenſas Do-
 mĩus Domini 1. Par. 22. 14. Opák o Káliguli Suetonius c. 38.

Exhaustus, atque egens ad rapinas conuertit animum. Ták by-
 wa że drzec / y lupić musí / który chce pospolicie miesopustu. A
 im drzec nalátwieysza / gdzie odporu niemáš v obogich wieśniac-
 kow / ábo mieszczan bezbroynych. Bodayby zdrow vzywál żołnierz
 (dnák nie bez miary:) ále nie z obostwá. Szukác v nieprzyiacie-
 l / czymys wespół niedostátku / to chwalebna / y meznego sercá.
 ták szukał Dawid in afflictione prácuąc przeciwko nieprzyiaciolom
 rožnym / á z lupow ich preparauit impensas Domús Domini. Ták
 Márius wspomniony Rzymiski Consul y Zetman / gdy Oboz przez-
 cínko Teutonóm položyl ná miejscu gdzie wody nie bylo / á woy-
 sko tego oto szemráć pocznie / wkáże tudzież pod Obozem Nieprzyiac-
 cielskim rzekę / y rzecze. Ono v nieprzyiaciela woda: támże tey do-
 stawaycie kwiá iá kupuiac / *Plutarch. in Mario.* Ták y ty cne Rycerz-
 stwo nábyway / á tego co ták meźnie nábedzies / zázyway z bojáźnią
 Božá / á nie tego / co možes wystráżyć z obogiego.

Zyczylbym y tego Rycerstwu Polskiemu / czym sie dawni kiedyś
 Żolnierze báwili. Gdy czas wolny od nieprzyiaciela mieli / pole / y
 wtarczki z zwierzem / ich zábaawy byly. A z tego nie ieden pożytek /
 Naprzod že miáiac obory cudze / wdziecznieysza żywność z zwierzyny
 mieli / že nábyta swa práca. Jáko oni o ktorých Poeta. Wysiadłszy
 ná Ziemie z morzjá.

Illi se pradae accingunt, dapibusq; futuris:

Tergora diripiunt costis, & viscera, nudant:

Pars in frustra secant, verubusq; trementia figunt

Tergora, &c. Virg. *Aeneid.* 1.

to iest:

Owi w pole / y w łowy idą / á nádzicie

Pożywienia / z myślistwem zápuščajá w knieie:

Drudzy iestże ciepłego zwierzá obeymuia:

Drudzy cále ná rožny cwiereci zárebuiá.

Držá pieczenie nád ogniem / á do prostey stráwy

Sam tylko przetrzymány głod miásto záprawy.

Drugiego pożytek ten iest / že żołnierz przez wtarczki z zwierzem

lepiej sie

lepiej sie do rzemieślá rycerskiego przyuczá / y sposobi. Gdyś bitwy
 z bestyámi sá zápráwieniem do woyny y bitwy z nieprzyiacielem / iá
 vzy Xenophon in *Cyropad.* Dla czego dawni Látynowie / ábo Wo-
 dy iáko chowánien twárdym / y rožna práca / ták y polowánien
 mlody swoie do Rycerskich zábaaw przyuczali.

Natos ad flumina primùm

Deferimus, sauoq; gelu d uramus, & vndis,

Venatu invigilant pueri, syluasq; fatigant.

Flectere, ludus, equos, & spicula tendere cornu.

At patiens operum, paruq; assueta iuuentus

Aut rastris terram domat, aut quatit oppida bello

Mowil ieden v Poety tegoż. *Aen. 9. v. 603.*

to iest.

Syny po wrodzeniu do rzeki niesiemy /

Tám ie woda / y mrozem przykrym hártuiemy.

Dzieci pola czuhálym myślistwem pilnuia

A lásy obiezdžánien y wrzaskiem morduiá.

To ich grá koniem wárteko rámy y sám tierowác.

A pewne z lukow strzaly do celu prostowác.

Mlody do mála przywykla / trwála ná robote

Ziemie krocac zápráwia do woyny ochote.

Abo miast dobywáiac ná kole murámi

Opasane twárdymi klucze bárándami.

A rzeci tey zábaawy pożytek ten iest / že ták żołnierz vchodzi nie-
 tylko owych zábaaw / ktore cnote / y dzielność rycerska watlá; zbyto-
 kow mowie y nieposkromionych piánstw: ále teź wiele

inšnych grzechow / á naprzod tych / przez ktore sie

trzywody obogim ludziom dziela.



§. 18. wtorey części 6.

Ze należy y Duchownym Oyczyznę, gdy potrzeba, ratować; nie idzie ztad żeby mieli być powinni stącye ábo chleb Zolnierzowi wydawć.

Z E dwu osobliwie przyczyn należy y Duchownym ratować Oyczyznę. Pierwszą jest, że każdy syn Oyczyzny iakiey winien iey jest/ tym względem/ że iest iey synem/ iáko dług iáki przyrodzony/ y práwem od natury samey wstáwionym pobożność/ ábo miłość osobliwą/ tey podobną / ktora każdy winien rodzicom swoim, á wedle zdania mądrych / wielka ma być tá miłość ábo pobożność ku Oyczyźnie/ niż ku rodzicom; dla tego że Oyczyzna iest wielka / że ták rzekł / mátká/ y wiecey ná iey całosci y zdrowiu należy wszystkim pospolicie teyże Oyczyzny dzieciom / to iest obywatelom / niż z osobną należy dzieciom iakiey matki ná iey zdrowiu / bo też wiecey dzieci ma Oyczyzná/ niż ktorakolwiek mátká. á przytym w miłości Oyczyzny zawieráia sie wszystkie inſze powinne miłości / iáko rodzicom/ dzieci/ żon/ meżow/ przyiaciól. bo iáko to wszystko zámyká sie w Oyczyźnie: ták też miłość ku tym wszystkim z osobną / zámyká sie w miłości ku Oyczyźnie; iáko mądrze powiedzial Rzymſki Králemowca. Patria omnes omnium caritates complexa est. A iezli tá miłość ábo pobożność ku Oyczyźnie należy wszystkim y každemu osobno/ ktorzy w Oyczyźnie siedza iáko dzieci ná łonie matki; pogołowiu tym należy / ktorych iáko stan iest wyżſzy / y naprzykład wſe iákiey cnoty / iáko świeca ná lichtarzu / inſzym wystáwiony: ták też y tá iest powinność / áby sie w pobożności ku Oyczyźnie inſzym vprzedzáć nie dawáli. Druga przyczyna iest / że iáko sie mowilo wyſzey/ wiedneyſze Rzeczypospolitey / ábo Oyczyźnie mieſzkáiacym/ y iey dobre zázywáiacym / trzeba iáko w iednym rownym iármie chodzić

chodzić/ ábo w iedney wádze być w rowni ná ſalách/ rożnym ſtanom. Gdzieby záſ sami tylko ſwieccy mieli ſie/ iáko z powinności / do ratunku / y pomocy Oyczyzny/ á Duchowni nie mieli ſie do tego; to by to bylo / iáko kiedyby w iednym iármie wol ieden ciagnal/ á drugi nie ciagnal: ábo w iedneyſze wádze iedná ſala tylko cięzar miała/ druga nie miała. co że nie iest do rzeczy / inſz ſie wyſzey powiedzialo §. 3. To zá pewná položywſzy/ dáley mowie / że áby tey powinności doſć czynić Duchowni mogli/ nie zátym idzie/ áby mieli z powinności stácye zolnierzowi wydawć. bo powinność miłości ku Oyczyźnie iezli to wyciága po duchownych áby ſie y oni do ratunku Oyczyzny mieli/ czemu iá/ przyznawſzy to dopiero/ nieprzecze; wyciága/ áby ſie ſwoym ſposobem/ yſtanowi ſwemu przyzwoitym/ y tákim do tego mieli/ iáki bez koſciolow/ y wolności koſcielnych/ y w bogich vkrzywádze być moze/ y iákim / áby to czynili / koſciolow fundatorowie/ y nádawcy dobre koſcielnych chcieli / z ktorych żaden pewnie czyniac fundacye / nigdy czego inſzego nie życzyl y nie chciał/ tylko żeby z tych dobre ktore Bogu oddawal/ ná ziednanie ſobie odpuszczenia grzechow/ y pozyskanie zbawienia wiecznego/ y pomnozenie chwaly Bożey przez ofiary ſſ. y modlitwy ſlug Bożych pożywienie z nich ciz ſtudzy Boży / káſpláni / y vboży mieli/ á przytym Koſciól ozdoba ſwa przyſtoyna dla teyże chwaly Bożey.

Temu też niſt przeczyć niemoże że lubo każdy winien iest z pobożności ku Oyczyźnie/ mieć ſie do iey dobrego/ y ratować iá w potrzebie: iednak nieiednáko to każdy powinien czynić. bo ináczey to ma czynić ziemiánin/ ináczey wieſniat/ ináczey mieſzczánin/ badz kupiec/ badz rzemieſnik: tákże z drugiey ſtrony / ináczey ſwiecki / á ináczey duchowny. Ziemiánin to ma czynić vpiersi wlaſnych nádſtáwivſzy ná obrone Oyczyzny/ kiedy tego trzeba: Wieſniat záſ robiac okolo ziemie / y z nię wyrabiáiac/ y to / coby miał ná podarké dla ratunku Oyczyzny/ y to/ z czego by Pan iego/ Ziemiánin mogl Oyczyźnie ſłużyć: inſzy robiac ábo reka/ ábo przemyſlem ná piernicdze/ z ktorychby opatrzona Oyczyźnie obroná być moglá. Duchow

wnych zaś jest inſy ſposob ratowania Oyczyzny / który im z wżęd
 yſtanu / y intencyi Fundatorow należy. A ten ieſt że Ducho
 i powinni ſię zaſtawiać ſię za Oyczyznę nabożeństwem / oſobliwie
 oſiary ſ. y modlitwa / ktorymi oraż Bogu żagniwanemu / oraż y
 ni przyiacielowi oni ſię zaſtawiają. Ani ten ſposob ratowania Oy
 czyny ma być za rzecz licha / y lekka pożytań v Chrzeſćcian / á zwlas
 ſzã Kátolikow / ktorzy wierzą co za moc / y dzielność ieſt oſiary ſ.
 y modlitwy. Jáko gniew Boży záhánować y wſmierzyć modlitwa
 może / gáſte Bog dowody za modlitwa ſlug Swietych ſwoich v
 kázuie. Godzien byl lud Izraelski oſtátney do ſzetu zguby / zá bez
 zecne balwochwalſtwo cielcá / pod niebytność Moyzeſá : y iuſz to
 ſtánelo bylo / że g Bog miał wygubić. dixit vt diſperderet eos. y wy
 gubil by byl / ſi nó Moyſes electus eius ſtetiſſet in cõfractione eius
 Pf. 105. 23. Kiedyby ſię byl niezaſtawil Moyzeſ ná ten gáſ / kiedy
 go iuſz Bog miał ſkruſzyć. Ná woynách co wiecey / ná modlitwa /
 przećiwko nieprzyiacielowi może. Oratio, mowił Grzegorz ſ. Tyſ
 ſen; corporum robur, Regni vires, belli trophæum. *de orat.* Je
 ieden żołnierz / jednoſ woyno ráz zwycięży / drugi ráz przegra / lu
 bo iednáſz bédzie / y w ten gáſ / y w drugi gáſ ſilá (á pod gáſ pod
 wygrana mnieyſa) gáſto to przyczytać modlitwie ſámej Kápláns
 ſkiej / y oſiárom ſſ. ktore ſily dodáją tajemney z niebá. Modli
 twá Moyzeſá czynlá / że lud Izraelski w potrzebie z Amalecítá
 mi wygrał. bo gdy rece ku Niebu podnoſil modláć ſię / ſzczęście ſlo
 ná ſtrone Izraelytów / ktore nieco wpaďalo / gdy rece oſtábine
 wpaďaly. Ex. 17. 11. Teſz dzielność modlitwa podobna ſ. Dawida
 miałá / co ſam przed Bogiem wyznawa temi ſlowy. Poſuiſti vt ar
 cum æreum brachia mea Ps. 17. 36. Vere enim arcus æreus eſt
 contra inimicos expansa in oratione manus ſicut eſt ſagitta di
 rectè emiſſa &c. mowi Ephrem ſ. *l. de panop. ſpir.* Tym wzgledem
 wychwalájac Duch ſ. obľubienice ſwoie / Koſćiol ſ. mowi do niey.
 ſtatura tua aſſimilata eſt palmæ. Cant. 7. 1. to ieſt; jáko wyklada
 te ſlowá Paráphraſis Cháldáyſka. Tempore quo tui ſacerdotes

extendunt

extendunt manus ſuas in oratione, ſimiles ſunt digiti eorum ra
 mis palmarum &c. Bo zá tym pálmý / ábo zwycięſtwá / y owſem
 z tym rowno idá / ták że ſamá Káplánska modlitwa ieſt niećko zwy
 cieſtwem / bo zá nią tudzieſ zwycięſtvo pewne idzie / jáko y v nás kie
 dys zá oſiary ſ. ráz y drugi przy bytnoſći Władyſława Jágielá t
 dzieſ przed potrzeba wálna z Krzyſakámi / Bogu oſiárowána / á przy
 tym zá modlitwa / náſtąpiło zwycięſtvo ludu ták wielkiego y zbroj
 nego / że ſię zdał niezwyćieſzony. Cromer. *lib. 16.* álec to rzeczy guſte
 zwycięſtwá zá modlitwa. y Dawid nie czym inſym pożył Goliata.
 deicit exultationem Golia. nam inuocauit Dominum omni
 potentem, mowi onim Duch ſ. *Eccl. 47. 6.* Priuſquam enim mit
 teret lapidem eum precationis robore fuerat aggreſſus. *Ambr.*
1. Off. c. 35. pierwey w Goliathá vderzył modlitwa / niſz kámeniem.
 Lec ſię z tym nieſerze. To przydam / że modlitwa Káplánska / ex
 opere operantis, jáko Theologowie mowia / ceteris paribus,
 ieſt v Bogá wáſnieyſza / niſzli inſych modlitwy. bo iego modlitwa ile
 ieſt / y kiedy ieſt káplánska / y z wżędu iego / y powinnocí káplánskiej
 czyniona / ieſt modlitwa oſoby publiczney (publicæ perſonæ) to
 ieſt Poſtá / y poſrzedniká Obľubienice Chryſtuſowej / Koſćiola / do
 Bogá. Jáczym jáko Poſel / ktory wieſza powage ma / niſz oſobá przy
 watna / wiecey ſpráwić v tego może / do ktorego ieſt poſtem : ták
 y káplan medius inter Deum & populum, jáko mowi Thomáſ ſ.
 3. p. q 22 a. 4. y poſel od Koſćioła do Bogá ic. Pogotowiu tá ieg
 modlitwa / ktora przy Ofierze ſ. odpráwiue / wielkiej ieſt v Bogá
 wagi. gdyż Ofiáre ſ. oſiáruie / in perſona Chriſti operatur, jáko
 tenże ſ. Thomáſ mowi / oſiáruie w oſobie Chryſtuſá Pána / ieg wżád
 y oſobe ná ten gáſ ná ſobie noſiac. y godna ieſt tá modlitwa przy
 Ofierze ſ. ieſzli niema ſkád ináď przeſkody / áby ten ſkutek miałá /
 ktorego kiedys życzyl / y v Bogá proſil Ofiáre oſiáruie Niehemiaſ
 káplan mowiac. Accipe ſacrificium pro vniuerto populo tuo
 Iſrael, & cuſtodi partem tuam, & ſanctifica ... Afflige oppri
 mentes nos. &c. Przyimi Páme te oſiáre zá lud wſyſteł twoy /

p

á ſtrzeſ

á strzeż y broń Krolestwa / ktoreś chciał mieć za swoje osobliwe /
ay nam wśyſtkim żyć świątobliwie. Niech wżuiz reks twoie nie-
rzywaciele nășy rć. 2. Mach. 1. 26.

Tá jest własna powinność Káplánſka / y tey czynić doſyć powinni /
y sie do pomocy / y ráunku Oyczyzny przykládali / y przyklá-
dáia doſtatecznie / kiedy sie tak przykládáia. A iáko przez to czynia
doſyć powinności ktora im należy z miłości y pobożności ku Oyc-
zyźnie / y z ich ſtanu / y powołania: tak też rowno / że nie rzeke wie-
cey (gdyż wiekſza ieſt ſiła modlitwy / niź reki zbrojney) przykládá-
ia sie z ſwieckimi do ráunku Oyczyzny / zátym rowno z Szláchtá
ſwiecká ciężar Oyczyzny noſia.

Jednák ieſzli o inſzy / nie ten duchowny ráunek idzie / kto nie-
wie / y niewidzi że sie y tym widomym do wſługi Oyczyzny Ducho-
wni przykládáia? Naprzód pobory z dobr / y máietności ziemſkich
dáia / ktorych byli niepowinni dáwać. bo ná ich wydawanie / nie z
práwa / ábo rozkázaná wladzy ſwieckiey / ále dobrowolnie pozwo-
lili zá Zygmunta I. co wyraźnie ieſt w práwie Koronnym / iáko sie
wſpomniáło / kiedy Soliman Turczyn wſiawſzy Biálogrod w We-
grzech Roku 1521. á potym pod Moháczem zniwoſzy / y zabiwſzy
Ludwiká Węgierſkiego / y Czeſkiego Krolá Roku 1526. y podſi-
dziwſzy ſie bliſko z pánowaniem / y wojskami ſwoimi pod Kroleſtwo
Polſkie / przeſtráſzył obywatelów wśyſtkich; że przyſlo nowego ſpo-
sobu ſukáć / iáko by nákladów doſtawáło ná woynę / gdyby tey po-
trzeba. Dawáli przedtym Pánowie ſwieccy Szláchtá pewne z
dobr ſwych podatkú / ktore Krolowſkim / ábo porádnym zwano. to
ieſt / duodenos latos groſſos & ſingulos modios ſiliginis, & aue-
næ in laneos, y to antiquitus pendi ſolitum erat, iáko piſe Cro-
mer lib. 13. ktorych podatków obiecal był wmmieſzyć Káſimierz
Wielki; co ſie jednák nie ſiáło áż zá wnćká tego Ludwiká Polſkiego /
y Węgierſkiego Krolá / ktory z wmovy pewney z Stanámi Koron-
nymi pozwoлил / y poſtánovil / binos tantum groſſos quotannis
deinceps in laneos penderent, quibus regem agnoſcerent, ab
alijs pen-

alijs pensionibus, & oneribus, quæ Regibus, ac Ducibus an-
tiquitus debebantur, cuncta Nobilitas, eique ſubiecti homines
perpetuá vacationem, & immunitatem haberent. To o Szlá-
chćie ſwieckiey Cromer. Hiſtoryk nieomylny. o Duchownych
przydáie. Tametſi Episcopi tunc ne quidem ſuos agricolaſ
pendere paſſi ſunt, defendentes mordicus Boleslai Pudici, &
Caſimiri Magni remiſſionem. Ztąd widzisz że to Biſkupi ználi
że nie byli powinni podatków iákich dáwać z ſwych máietności. Ze
tedy potym dobrowolnie pozwoлили ná ſiácuńek dobr ſwoich / á zátym
ná podatki z tychże dobr ktore ad vſum duntaxat, & onera Eccleſiæ
collata ſunt, iáko mowi práwo Zygmunta Krolá / o czym wyſzey:
wiele ſie duchowni tym ſpoſobem przykládáia do obrony Oyczyzny.

Ále oprocz tego / kto niewie / że nigdy pp. Duchowni niezwykli
omieſtkiwáć y inſzymi ſpoſobámi poſpieſznie do ráunku / y wſługi
Oyczyzny pomagáć? Rzeke tu / co przedtym iuż powiedzial wſpo-
mniony wyſzey godney pámieci Biſkup Stániſław Lubieñſki; że nie
było nigdy / żadnego czáſu / żadnego Rzeczypoſpolitey niebeſpie-
czeńſtwá / żadnego domowego zámieſzania / żeby ſie do tego zátlu-
mienia / y wſpołkoienia / gdzie było potrzebá / częſciá pienieczy do-
dawáiac / częſciá inſza pomoc dáiac / Duchowni nieprzyſzożyli. co
wyswiádeczáia y práwa / ktore to zeznawáia / y iáwne dziełkowania /
ktore Duchownym czyniono. Pámietno ieſt / co támeż tenże Bi-
ſkup piſe / iáko ná Turcká pod Choćimem woynę wielká pomoc
pienieżná Duchowni Rzeczypoſpolitey dáli: iáko wielká częſć teyże
woyny przedmiejſzy z Duchownych wlaſnym koſtem z dobr Koſciel-
nych dźwigáli / iáko wiele Káplánów (bo ich náđ ſto było) darmo
ná tey woynie ſwoim koſtem / Rycerſtwu Koronnemu ſłużyło. co
ſerzey káždy obaczyc może oper. poſthum. reſp. ad Proteſt. § Alte-
rum punctum. fol. 206. Toż ſie dzieie pod káżdá expedyccá; że nie mo-
gá pp. ſwieccy mowić / że Duchowni nie máia ſie do pomocy Oyc-
zyzny / y tym poſpolitym ſpoſobem. Czytay kto chce / Cromerá lib.
23. fol. 356. y lib. 24. fol 365. y indzie.

A z tad idzie / że przyczyny z strony Duchownych niemają / dla
 wtorey miałyby sie Rzeczpospolita wspominać w nich wydawania
 stacy / albo chleba dla Żołnierza.

§. 19. wtorey części 7.

*Iakokolwiek dobrá Kościelne są dobrá Rzeczpospoli-
 tey, nie są tak aby mogła Rzeczpospolita nazna-
 cząc z nich stacye albo chleby Żołnierzowi.*

Szukają y z tad niektorzy zasłony / ktora rozumieja że sie od grze-
 schu / y niesprawiedliwości zasłonić mają / kiedy chleb z dobr Ko-
 ścielnych wyciągają / albo go wyciągać dozwalają; że Kościelne
 dobrá są dobrá Rzeczpospolitey. A że są Rzeczpospolitey / może
 ich Rzeczpospolita użyć dozwalając wżednikom swoim / aby z nich
 chleb Żołnierzowi naznaczyli. Aleć tak wielka rzecz iaká jest powin-
 ność wydawania chleba z dobr Kościelnych / ná słabym fundá-
 mencie chca postawić. Co iácono każdy obaczyć może w rzecz wey-
 rzawşy.

Dwoiáko sie to rozumieć może / że iakie dobrá są dobrá Rzecz-
 pospolitey. Naprzód / że są w Krolestwie / albo w Prowincyey do
 Krolestwa nalezacey / tak iakó Krolewskie dobrá / y Szlacheckie
 ziemskie są w Rzeczpospolitey / y wiedzney sie koronie zamykają /
 iakó część / albo część téy korony. y to przyznamam iácono o Ko-
 ścielnych dobrách / że są dobrá Rzeczpospolitey. Bo iakó Ducho-
 wni są częścią Rzeczpospolitey / y przednięşy z nich w Senat
 wchodzą / y do sądow / y wżedow wysokich Koronnych należą / iakó
 jednegoż ciała Rzeczpospolitey członki: tak y dobrá Duchownych
 z dobrami / ktore Krolewskimi zowiem / także z Szlacheckimi Szla-
 chey świeckey jedno ciało Korony y Krolestwa czynia

Potym /

Potym / że iakie dobrá są dobrá Rzeczpospolitey / to sie tak ro-
 zumieć może. Je nád nimi ma Rzeczpospolita pánowanie / albo pá-
 stwo / albo práwo takie / iż ich używać / o nich rozrządzać / nimi
 fowąć wedle woli / y w podobania swego Rzeczpospolita może. W
 tym rozumieniu / pewna jest / że dobrá Kościelne nie są dobrá Rze-
 czpospolitey. Bo nadawcy y fundatorowie dając ie Kościolowi /
 tak ie dali / aby przy duchownych samych używanie ich / albo fawo-
 nie zostawáło / á to nie odmiennie; niechcąc aby te dobrá y pożytki
 z nich ináczey sie obracály / tylko ná ozdobe Kościolow / ná poży-
 wienie Kapłanow / slug Kościelnych / w bogich / ná poprawę Kościel-
 nych budynkow / y inşie tym podobne rzeczy.

Jeżeli Rzeczpospolita niema takiego / y tak przestronego práwa
 ná dobrá ziemskie Szlachty świeckey / aby o nich rozrządzać / wes
 dlug w podobania / mogła: daleko mniej ma / y może mieć ná Kościelne
 dobrá. Bo iakó mniej Rzeczpospolitey woli y rządzeniu Duchowni
 podlegają: tak mniej temuż rządowi Rzeczpospolitey podlegają
 Kościelne / albo Duchownych dobrá. Szlachty stanu świeckiego
 dobrá tak zostają w Krolestwie / że nie są osobliwym prawem odda-
 ne Bogu / y Kościolowi / iakó są Kościelne dobrá: á jednáć że są
 pod osobnym pánowaniem / y prawem Szlachty świeckey / (pod
 ktorym będąc / nie przestają być dobrami świeckimi) bez krzywdy
 nie może tak o nich rozrządzać Rzeczpospolita / aby tomu bez wyrá-
 żnego pozwolenia osobnych Pánow / miała w nich co naznaczać / y
 dawać: czemużby wiecey władzy ná dobrá Kościelne mieć miała?
 Przynamnięć zá równą wolnością zostawáć Kościelne dobrá mają /
 zá iaką zostawáją Szlacheckie ziemskie, iakó téż równo y Duchowni /
 y świeccy w ziemstwie sie o nie sadzą: czemuż ma być wolno w Du-
 chownych wyciągać stacye / co nie wolno w świeckich? Jeżeli to wole-
 no Rzeczpospolitey / albo nawyższym sey rządzącom / czemuż gdy pod
 jedne tylko jme Szlachcie zubożoney przez Rzeczytá / niektor ch Ko-
 ścielnych dobr pozwolil Władyslaw Jagelo / surowa o to wziął ná-
 gáne od Woyciecha Arcybiskupa Cnieżnienskiego / y Jb aniewá

Kardynał Biskup Krakowski: *Cromer lib. 20. anno 1431.* Ges
musz Pralaci Gnieznienscy interdykt na tegoż Władysława wyie
dali o to / że ich poddanych / gdy mu dawać stacy niechcieli /
za rąc dobrą mektore kazał: y dotąd w tym zwiastku zostawał / po ki
ni powrócono / co im wzięto było. o co jednák bolejąc światobliwa
Krolowa Małżonka jego Jádwigá rzekła. Rzeczyć im oddamy: ale
czy ich kto im wroci?

A z tego co sie tu powiedziáło lácno każdy osádzić może / że iáko
Kościelne dobrá nie sá własnie dobrámi Rzeczypospolitey: tak
Rzeczypospolita chlebá w nich náznázáć Żolnierzowi nie może.

§. ostátni. n. 20. wtorey części 8.

*Luboby ciężarom iákim podlegáć dobrá Kościelne mogł: nie
idzie zátym że ná nie Rzeczypospolita może ten ciężar
włożyć, áby stácy y chleby Żolnierzowi z nich
były wydawáne.*

Ciężary / ábo powinności dwoiákie bywáją / powszechnie mo
wiąc. iedne / ktorým osoby podlegáją / dla tego że ie ná nie
záciągá práwo iákie / ábo władza zwierzchności. y te zowia wze
ni imieniem swoim onera personalia: drugie sá / ktorým rzeczy
iákie / ábo dobrá / y máietności podlegáją / dla tego że ie zwierz
chnosc iáka / y iey władza ábo práwo / ábo wimowá ná nie záciąg
gnelá. á te ciężary názywáją onera realia.

Ze Duchowni z strony osob swoich nie máją podlegáć żadnym cież
zarom świeckim od świeckiey władzy / ábo práwá świeckiego wlos
żonym / ábo záciágnionym. o tym żadney v Kátholikow watpliwos
ści niemáją: gdyż Duchowni od wśhelákich cieżar: w tákich wyieci
sá / y wvolnieni wśhelákim práwem ludzkim / á / iáko iest wielu zdá
nie / y Bostim; o czym wyżej bylo.

Co sie

Co sie dotycze dobr Kościelnych / ktorých Duchowni używáją /
ábo ktorými sásiwą / o tych może być pytanie / iezli mogą / á /
máją / y iákim máją ciężarom podlegáć. Ná ktore / áby sie od
wiedziéć moglo / to pierwey trzeba wiedziéć / że ciężary ná rzeczy /
ábo dobrách / y máietnościách osádzone / ábo zostájące onera realia
mogą być dwoiákie. Jedne ktoreby władza iáka świecka záciágnáć
ná ten czas ná nie chciála / kiedy iuz te dobrá sá dobrámi Kościel
nymi / y pod práwo / ábo pánowanie Kościelne wchodzą: drugie
zás / ktore przedtym / niż te dobrá stály sie Kościelnymi / záciágnio
ne ná nie sá / ábo wložone. Co że dwoiáko może być / iáko mądrze
wpátrzył Suar. *defen. fid. 4. c. 20. n. 5.* dwoiákie też mogą być cieża
ry záciágnione ná Kościelne dobrá / przedtym niż sie stály Kos
cielnymi.

Naprzód mogą być ciężary tákie / ktore władza naywzysá / badz
Krol / badz Rzeczypospolita (wedle rozności rzadow w roznych Páń
stwach) mogą / y powaga iurisdycyey / Dominij iurisdictionis.
wložylá ná iákie dobrá przedtym niż ich Kościol dostal. Potym
mogą być infse ciężary tákie onera realia, ktore przedtym niż do
brá dostály sie Kościelowi / záciágnione sá ná nie mogą tego práwá /
ábo pánsiwa ktore zowia Dominium proprietatis; á to z wimowy
miedzy dwiema stronami; to iest / miedzy tym / ktory oddawájac ko
mu iákie dobrá / ten cieżar y powinność ná nie kładzie / ábo ná nich
zostáwuje: y tym / ktory pánowanie tych dobr z tym cieżarem od
drugiego bierze: ábo opák / miedzy tym ktory cieżar ná dobrá swe
przyimnie / y tym ktory to okupuie / áby drugi ábo temuż sámemu /
ábo komuby chciał kupuic / powinność oddawał. Jáko kiedyby
kto kupil czyns ná iákim gruncie / domu / roli / ogrodzie &c. ten
ktory iest Pánem gruntu / záciágnalby ná tenże grunt cieżar plás
ceniá czynsu / tak żeby ten cieżar zostawał ná gruncie: y luboby
tenże grunt dostal sie infsemu Pánu / cieżar postátem u zostawałby
ná gruncie. bo rzecz przenosáć sie od iednego Pána / do drugiego /
przenosi sie z cieżarem swoim. *cap. ex. literis. de pignor.* Tákże kie
dy kto

dy kto komu daie iakie dobrá ábo lennym právem / ábo inšym slu-
 řym / przenořac ná niego pánowánie onych dobr z tym obowiaz-
 kám / áby mu / ábo komuby tenže dawáacy chciál / z onychže dobr
 řil iáki pożytek / y dochod; cieřar ábo powinnoř od dawánie teg
 pożytku zořtawa ná onychže dobrách iáko onus reale.

A to zá fundáment polořymyř / tu uřz ná to odpowádám / iezli
 iákim / y ktorým cieřarom Kořcielne dobrá podlegáć máig.

1. To zá pewná mieć trzeba / že Kořcielne dobrá nie máig podlegáć
 tym cieřarom / ktoreby wladza řwiecka záciagáć ábo kláć ná nie
 w ten řas chciála / kiedy uřz te dobrá řa dobrámi Kořcielnymi. To
 zгодні Theologowie / y Kánoniřkowie twierdza : to omnes scri-
 ptores Catholici sine dissensione fatentur, mowi Suarez. *lib. cit.*
n. 2. á z nim Barbořa *Iur. Eccl. l. 1c. 39 §. 5. n. 5.* y fundáment tego
 ieř ten. Je dobrá Kořcielne / gdyř uřz řa Kořcielne / wychodza z
 wladzy / y przedu řwieckich ludzi / á wchodza pod rzád Ducho-
 wnych : záciym uřz nie može nimi wladáć / áni ich obkládać iáka po-
 winnořciá / wladza řwiecka.

2. Mowiáć zás o tych cieřarách / ktore ná kořcielne dobrá /
 przedytym / niř sie ořály Kořcielnymi záciagnelá / ábo wlořylá řwiec-
 cka zwierychnoř mocá iurysdykcyey Dominij iurisdictionis; ácz o
 nich zda sie nieco być rořnořci rozumienia między Doktorámi : iez
 dnář to ieř pořpoliře / y gruntownieře / že tákorym cieřarom
 podlegáć dobrá Kořcielne nie máig. Tář mowiá / y wza / między
 wielá inřych / Theologowie Suar. *loc. cit.* Less. *lib. 2. c. 33. d. 3 n. 21*
 Tanner. *defen. libert. Eccl. c. 3. f. Layman. l. 4 tr. q. c. 6. n. 4.* y
 Jurysřkowie. Abb. *in c. ult. n. 12. de vita & honest. Cler. Cardin.*
 Alban. *de immun. Eccl. Guttierrez l. 1. pract. 77. q. 3.* Martha *de iu-*
risd. p. 4. casu 11. n. 28. &c. Fundáment tego rozumienia táki klá-
 dzie Layman. Cieřar padáacy ná dobrá iákie mocá iurisdikcyey /
 y práwá wřtáwionego przez nawyřřy rzád / nie ieř całe / y dořko-
 nále onus reale : gdyř nie ieř ná dobrách dla dobr / ále ieř ná doř-
 brách dla ořob / ktore že řa pod wladza / ábo iurisdikcyey nawyřřeř
 przedu /

przedu / mogá być od niego obowiazane cieřarem podatku iákiego /
 ábo iákim inřym podobnym. á z tad idzie / že kiedy te dobrá wycho-
 dza od tych / ktorzy przedomi práwo dawáiacemu podlegáli / á prz-
 noři sie do tych / ktorzy niepodlegáli / y cieřar wřtáwáć muři; wed-
 onych regul práwnych / ktore przymodza Abb. y Martha. Si per-
 na exēpta est, consequenter etiam res eius. tářže Muratá perso-
 na mutatur conditio rei. Suarez to rozumienie nawiecey ořadza
 ná práwie dányim od Fryderyká Cefárzá / á od Kořciolá do práwá
 Duchownego przyiřtym. *authen. Item nulla, wyřey miánowáney.*

3. A co do tych cieřarow należy / ktore przedytym / niř sie dobrá
 Kořcielne ořály Kořcielnymi / wlořone řa ná nie / ábo záciagnioř-
 ne mocá tego práwá / ktore zowiem Dominium proprietatis; tákim
 cieřarom podlegáli Kořcielne dobra. y to ieř pořpolite Doktorow
 rozumienie Theologow / y práwnych / y práwo toř mowi. *C. cum*
dilecti. de donat. ktore y ná inřych mieyřcách toř wtwierdza podáiac
 one Axiomata. Restrañsit cum onere suo. Rzecz chodzi / y przez-
 noři sie z cieřarem swoim : tářže. Donatio pia non inuertit iusti-
 tia ordinem. Nabořna dárowizná niewywraca porzádku spráwieř-
 dlwořci. Záciym kiedy sie dořtána Kořciolowi dobrá ná ktorych
 ieř czynř iáki / lubo řwieckiemu naleřacy ma go Kořciol pláćić :
 tářže kiedy iáki Fundator dáie dobrá iákie Kořciolowi / zořtáwuiáć
 ná tychže dobrách ábo sobie / ábo komu inřemu dánie / ábo poda-
 tek iáki / ábo pensya / ma to Kořciol z onych dobr pláćić; lubo w
 przymowániu cieřaru teg ma sie Kořciol dokládać Biskupá. Laym.
loc. c. n. 2.

A to / co sie w tych dwu punktách powiedziáło / Barbořa tymi
 řlowy opifał. Quando hac omnia copulatiuē concurrunt, quōd
 scilicet onera sunt vera, realia, ipsiř fundis infixa, & imposita
 sunt bonis propter bona, non autem personis propter bona,
 quōd sint perpetua, certa, & inuariabilia, non autem ex aliqui-
 bus causis vrgentibus, & illis cessantibus remouenda, tákie cie-
 řary mogá być ná dobrách Kořcielných. przydáie pomieniony Do-
 ktor že

ktor że tak trzymają Kanonistowie *in c. 1. de immun. Eccl. in 6. v*
wedle tego rozumienia zwykła sądzić Sacra Congregatio super con-
trouersijs iurisdictionibus per Vrbanum 8. instituta *To Bar-*
ofo Iur. Eccl. l. 1. c. 39. §. 5. n. 57.

2. A tu już łączno czynić rozsądek o tym / jeżeli dobrą Kościelną
mają podlegać temu ciężarowi / aby stący albo chleb wydawały żoł-
nierzowi. O czym powszechnie mówię że nie mają.

1. Teraz kiedy już Kościelną dobrą są Kościelnymi / nie może
Rzeczpospolita kląć tego ciężaru na te dobrą / bo władzy na nie
nie ma / ani sąfowanie tych dobr / albo o nich rozrządzanie należec
komu infemu / krom Duchownych może / ktorzy jednak w swoim o
nich rozrządzaniu oglądac się na to mają / aby o nich rozrządzali /
albo nimi sąfowali tak iako jest wola najwyższego ich Pána to jest
Chrystusa / y tego Oblubienice / Kościół / y tych / ktorzy te dobrą
Kościółom dawali.

2. Przedtym niż te dobrą dostały się Kościółowi / nigdy Ju-
risdykcyja najwyższa nie włożyła tego ciężaru na te dobrą żeby z nich
stący żołnierzowi wydawano. bo / kiedyż to było / żeby z tych dobr /
które teraz Kościół mają / dawano te stący / y chleby? A luboby
to było kiedy (czego jednak nie było) żeby był wrząd najwyższy włożył
ten ciężar na te dobrą przedtym / niż ich Kościół dostał / użyby ten
ciężar spadać miał z tych dobr / kiedy się dostały Kościółowi: bo
weszły pod iurydykcyę od świeckiej roznać. Zaczyn ginac ma y
gasiac na nich moc / y wagę świeckiej iurydykcyey.

3. Nakoniec nigdy nie bywalo / y nie bywa umowy żadney
miedzy przeszłym tych dobr Pánem / ktore się dostały Kościółowi /
amiedzy Kościółem / albo duchownymi / żeby dawcy kląć ten cie-
żar na Kościół chcieli / y Kościół go przyjmował. Cudem iako się
mowilo przedtym / każdy dawca / y fundator dając dobrą Kościół-
owi / waruje to / iako może / aż y zaklinaniem na sąd Boży / y roz-
żnymi / a strasnymi przekleśtwami / aby żaden świecki nie z tych dobr
nie wyciągał / albo sobie iakimkolwiek sposobem / nieprzywlaszczał.

Zámknie-



Z A M K N I E N I E

DO R Z E C Z Y P O S P O L I T E Y

TO moje przedświadczenie w tym piśaniu było / włożyć / że stący /
albo chlebow z dobr Kościelnych ani żołnierz wyciągac / ani
ten co żołnierzem rządzi / rozdawac ich / y naznaczać w tych do-
brach nie ma / y nie może bez grzechu y krzywdy / a przytym bez obo-
wiązku do restytucyey. Kto się w tym chciał przeyrzeć zdrowym
okiem / obaczyć to / y przyznać musiał; jeżeli do czytania nie przy-
niost zarażonego affektu heretycku ku Duchownym / y Kościółom
niechęcia / albo iakoma z kadkolwiek nabývania chciwością / ktora
y w największym świetle nieda światłości widzieć. Miłość prawdy /
a Boiażń Boża / y wzgląd na jedyną duszę / y sąd Boży niech be-
dzie przy waznym czytaniu: wyda się iasna prawda / ktorey szukać
luboby ja kto chciał grzesić / y zatlumiac / słusna. Ciebie tu náko-
niec Oyczyzno miła / ciebie Rzeczpospolita proszę / niedopuszczay
wbogiego pożywienia wydzierac slugom Bożym: niedopuszczay odzier-
rac Oblubienice Chrystusowa / Kościół: zahanuy te krzywdy / y
niesprawiedliwosci: otrzy kiedykolwiek lzy z oczu wbożych ludzi: zmi-
luy się nad tezacym / pod tymi tak ciężkimi ciężarami poddany
swem Kościelnym: radz aby w pokoju przy swoim zostawali wbo-
dzy ludzie: niechay pot ich / ktory lożą na liche pożywienie / krwiz
się ich nie mieśca tak wielkim obciążeniem wycisniona: chciey to
mieć / aby sposabiłac sobie chleb ciężka praca lud wboży / mogli się
lepiej do usługi y pomocy twey sposabiłac: niechay mają niedźni
ludzie / czymby cie y drugi raz ratowali: miej to sobie za szczęście
wlasne / kiedy y tym na chlebie nieschodzi. Jeżeli żołnierz nie ma
na nich względu / ty przynamniej masz go mieć; bo y to twoie dzieci.
Czemu tego masz dopuszczac / albo / iako dopuszczac mozesz / żeby
dla wygody jednych / drugizy się w niewiez obracali? Wiele na żoł-
nierzu

nierzu należy; prawda: ale wiele y ná wieszkim poddánstwie: wiele y tym/ żeby y Kościelne máietności w całosci zostawaly: nie jedne-
 du y z świeckich chleb game/ tedy włosci Duchownych upadala.
 I teraz ná to / żebyś/ iáko mowia/ chce dzwonnice pokryc/ kóściolá
 zierac nie dáta. O żołnierzu rádziej słusna: ale mu kóścielne do-
 brá wydawac ná hárpáne néslusna. Obaz sie tedykolwiek/ á
 rádž o tym iáko by y żołnierz miał co mu należy/ y kóściol ále przy-
 stwym zostawal/ żeby/ iáko przypowieść niešie/ y wilk syt byl y owca
 w ciele. Obmyslay; boś powinna; żeby żołnierz bez Duchownych
 wkrzywdenia/ y Kóścielnych/ ábo rázey Bóskich máietności wy-
 nišzenia miał zaplate słusna: záciagniony od ciebie ná službu
 wojenna/ od ciebie zá swa službu zapláty wyglada. Cierpi w tym
 bezpráwie spráwiedliwość/ tedy zóld żołnierzá nie dochodzi: á zeli
 w tym niepláceniu záchodzi niespráwiedliwość/ iáko pewnie zácho-
 dzi/ gdy sie to dobrowolne dzieie; toć bez grzechu nie bedzieš/ tedy
 w tym wkrzywdenie żołnierzowi wczyniś. Nie odwołazay czynic/
 coś powinna/ á sposobow ná to szukay/ áby żołnierz zapláty wze-
 śnie wkontentowany/ słusnym opátrzony prowiantem/ mogli žvč
 bez duchownych/ y inšych wciáženia. Móžesz y ty co inše Krole-
 stwá y Narody moga. Jest y w inšych Krolestwach żołnierz: wo-
 jina y inše Narody: wstáwiczne są niektorým w sásiedztwie/ iáko y
 nam/ ábo góšćiey niž nam/ wojny: y tám żołnierz nie mánná z
 niebá pádáca žyie: žyie jednáť bez nišzenia Kóściolow/ y Ko-
 ścielnych máietności. Czemuž v nas bez tego byc niema: Czemu
 tego w čas nie czynic/ co potym byc musí: Wyciága zapláte žo-
 nierz; áh! iáko srogo góšto/ y bez miłosierdzia! y musí byc zaplá-
 tá/ á tym wielšá že z wielšym/ y dlušym wciáženiem wboštwá/ gdy
 żołnierz hunt podniožšy/ y Konfederacya/ nowy/ á przeklery w
 nášey Polšce wyuzdaney swerwoli wynalázeť (bo tego inše tráie/
 y Krolestwá nieznáta) zpryšezony ná Oycyzne/ y Kóściol/ po-
 dzieliwšy miedzy sie bezpráwie Kóścielne y Krolewskie dobrá/
 wbožy ie y nišzy okrutnym chlebá wyciáženiem: musí byc tym
 wielšá;

wielšá; že czekáiac ná zapláte/ iuž przedtym placa sobie nie pámie-
 tu ná Mátkę wtrapióná Synowie wyciáženiem niemilosterny
 stácyey/ y podáttow iákie sobie wchwala/ á to do tad/ dokad
 po tak wielu chlebowych zaplátách od tych/ ktorzy nie są winni/
 wyciágnionych/ zaplátá nie doydzie. Czemuž wčas zágrá-
 nie niemaš drogi do tych buntow przeklerych/ do tey stogi ku tobie/
 Oycyzno/ niezbožności: Žnam/ prawdá/ že lubobyś niepláciła
 zóldu/ nie godzi sie bez cieškiego grzechu/ y twárdego ná restytus-
 cya obowiazku záwolawšy ná Konfederacya/ á záтым pulki/ y cho-
 ragwie rozložymšy po Kóścielnych dobrách/ hárpác ie/ y nišcyć/
 dáminy/ ábo chleby wyciágaiać z wielka niespráwiedliwošćia/ iuž
 sobie tak wiele rázy plácać przez zapláty odebráním: niewiem
 iáko z wác tego Oycyzny Synem/ ktorzy že nagrody nie ma
 od niey zá wšlugi/ ná nie sie zpryšezega z inšymi: cnotie pewnie
 bezpráwie wielkie czyni/ y miłosći ku Mátkę: jednáť tedy sie móže
 chwycić serc Kycerstwá Polškiego (áh! iáko w tym dáleko odleglego
 od dawney żołnierzá Polškiego cnoty!) tá niezbožność ku Oycy-
 znie: tedy sie ználeš móže/ w ktorého wiecey chciwošć/ mišli
 cnota/ y Boiažni Božá wazy: zábiegáay grzechom niesprá-
 wiedliwošći/ á wczesnym zapláty obmyslawáním gáś
 niezbožne zápáły záladnych ná Oycyzne/ y Kóścioly
 wyrodkow. Moie przytym nie tak ráde žyglawa/
 iáko niška próšbe przyimi rowná moiey žyglie
 wošći/ y pobožney ku sobie miłosći
 wdziecznošćia.



A B O

Reieſtr tego wſzytkiego co ſię w tym di-
kursie, zamyka.

- §. 1. **W**yciąganie Stący aſo Cblebá z dobr Kościelnych ieſt nieiá-
kim ſwiętokrádztwé bo ieſt przywtaſzczanie ſobie, y nieiákie
gwałcenie rzeczy Bogu oddanych. ná kárcie 5.
2. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych ieſt przeciwno
temu Przykazaniu, ktore bráć, aſo pozadác cudzego zákáznie; á z á-
tym ieſt przeciwno tej ſpráwiedliwoſci, ktora ſwoie káždemu oddawa. 12.
3. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych wielká niero-
wnoſć w ponoſeniu ciężarow miéędzy ſtanámi czyni, y ieſt przeciwno tej
ſpráwiedliwoſci, ktora dział rowny (wedle ſwey proporcyey, y miáry)
miéędzy częſciámi Rzeczypoſpolitey ták dobr, iáko y ciężarow poſpolitych
czynić ma. 18.
4. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych ieſt przeciwno
miłóſci ku bliźniemu, ktora ták bliźniemu życzy, iáko ſobie. á w tym
wyciąganiu ináczey ſię dzieie. bo wyciągáacy niećbce áby w iego dobrách
wyciągano: ieſt przeciwno miłóſterdziu, bo ieſt bez politowánia nad nę-
dznymi &c. 23.
5. Práwo kościelne uwalnia koſciól, y dobrá kościelne od wſelákich
ciężarow ſwieckich. wyciąganie ſtący aſo cblebá, ieſt przeciwno temu
práwu. 29.
6. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych, ieſt przeciwno
práwu powſechnemu, dla teyże, co wyżej, przyczyny. 34.
7. Zgodnie to narody czyniá, że duchownych ſwioich, y dobr ich,
ábo poſpolitych kościelnych ochrániaia. dla tego wyciąganie ſtący aſo
cblebá z dobr kościelnych ieſt przeciwno zwyczájowi Narodow, y práwu
rozſádkiem zgodnym Narodow uchwalonym. 38.
8. Wyciągá

8. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych ieſt przeciwno prá-
wu Koronnemu. 41.
9. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych, że ieſt z nieſp-
wiedliwoſciá, zaciąga ſurowe karánie Boſkie ná Rzeczpoſpolitá, ná któr-
częſto inſſe oſobne grzechy wielkie ſkody, y zguby z áwodzá. 46.
10. Wyciąganie ſtący aſo cblebá z dobr kościelnych ſkodliwe ieſt
tym ſamym ktorzy wyciągáia, y wracác to trzeba, co ſię wyciąga, y
częſto Bog tákie grzechy ſurowo cudownie karze, y poſpolicie tący do nędze
przychodzá. 56.
11. Klatwé popadáia, ktorzy ſtący aſo cbleb z dobr kościelnych wy-
ciągáia, aſo wyciągáć kaza aſo dopuſzczáia. 65.
12. Przekleſtwa rozne nád tymi wiſá, ktorzy dobr kościelnych uży-
wanie iákie ſobie przywtaſzczáia. 73.
13. Zádna wládzá ſwiecka nie moze pozwoiíc nyciągánia ſtący aſo
cblebá z dobr kościelnych, bo zádén niema zádneho práwá do tych dobr. 78.
14. Zádén zwyczáj nie dawa práwá ná wyciąganie ſtący aſo cble-
bá z dobr kościelnych; bo zádén zwyczáj nie wáży przeciwno wolnoſci ko-
ścielney, áni go preſkrypcya utwierdzić mogá, bo ſię przeciw niemu oży-
wano, áni go wzmáti nanyzſzy Woyſk Wodzowie. 90.
15. Ze Duchowni nie odpráwia poſpolitego ruſſenia, nie ſá przeto
powinni wydawác ſtący aſo cbleb Zolnierzowi. bo czego czynić nie po-
winni, tego nie powinni nágradzác. á práwo ich cále od ſluzby woien-
ney uwolniło. 97.
16. Nie dla tego, że kto Zolnierzem ieſt, to mu ma być wolno ſtący
z dobr Kościelnych wyciągáć. Stan to dobry y chwalebny, ále go niekto-
rzy z tymi obyczájmi gania &c. 102.
17. Zle to że nie pláca zótdu zólnierzowi. ſtuſna mu krwáwe iego
práce nágradzác. Iednak ieżeli ſię ináczey dzieie, nie dla tego wolno
zólnierzowi wyciągáć cbleb y ſtący z dobr kościelnych &c. 109.
18. Powinni y Duchowni ráutowác Oyczyzne: ále nie powinni dla
tego wydawác ſtący zólnierzowi z dobr kościelnych. &c. 110.
19. Dobrá Kościelne nie ſá ſciſle dobrá Rzeczypoſpolitey, áni iczy v-
rzędnicy rozrzadzác oniá wedle woli ſwoiey mogá. 114.

20. *Lubo Kościelne dobrą mogą jakim ciężarom podlegać; temu jednak nie podlegają aby z nich stacye albo chleby żołnierzowi miały być dawane.* 126.

Napomnienie do Rzeczypospolitey aby w czas Żołnierzowi obmyślała z pomocą, która kiedykolwiek, y po wielkim wielu wciażeniu, y wkrzywieniu obmyślać musi.

Do Czytelniká.

Drobne omyłki poznasz łatwo, y poprawisz: Te przebaczysz, y darujesz, która jest w liczbie kart; że po karcie są która następuje, ma liczbę 89., y tak dáley.



69

